

GŁOS

TYGODNIK NOWOHUCKI

Nr 47 (86) 20 listopada 1992 r. Cena 2500 zł

Grzyb na ścianie...

Gorzej niż Czarnobyl

Aspergillus flavus, penicillium... niech nie zwiedzie was różnorodność łacińskich nazw i gama kolorów. Ten pierwszy jest wrogiem publicznym numer jeden. Nie to, że powoduje zniszczenia w mieszkaniu, gorzej — bo szkodzi naszemu zdrowiu. Niech więc zastanowi was fetor wydobywający się z otwartej szafy na ubrania czy spod płytek PCV, lantexu.

Są wszędzie

Gdybyśmy więcej uczyli się o nich na lekcjach biologii nie byłibymy zdziwieni, że towarzyszą nam wszędzie. Gdy zauważymy na drewnianej podłodze gąbczastą narośl to będzie właśnie on, — grzyb właściwy, żywiący się celulozą. Nie do wiary lecz w poszukiwaniu pożywienia, czyli zapomnianego przez budowniczych kawałka drewna potrafi się „przebić” przez kilka metrów betonowej ściany.

(CIĄG DALSZY NA STR. 10 i 11)

Nowo otwarty sklep i hurtownia

„TECHMET”

oferuje:

HURTOWNIA: ▲ gwoździe ▲ śruby ▲ nakrętki
▲ blachowkręty ▲ wkręty do drewna ▲ nity
SKLEP: ▲ farby ▲ lakiery ▲ rozpuszczalniki
▲ kleje ▲ boazerię ▲ art. metalowe ▲ chemię
gospodarczą ▲ plastik ▲ duraleks
oraz inne artykuły: techniczne, mechaniczne, rolnicze,
elektryczne i budowlane.

Możliwość zakupu bez podatku obrotowego!

Nowa Huta, os. Szkolne 35, tel. 44-29-08.

ZAPRASZAMY! pon.—pt., godz. 9—19, sobota, godz. 9—14.

„MAXI MARTEN”
KRAKÓW, os. Kolorowe 10A
tel. 43-30-00

ART. SPOŻYWCZE
KONFEKCJA
damska, męska
dziecięca
KOSMETYKI
CHEMIA GOSP.
KURTKI
tel. 44-18-68

FOTO
KUBUS

GALERIA
Centrum B, bl. 3
FOTOLABORATORIUM
„MINILAB” SKLEP
os. Centrum B, b’ 6
(punkt paszportowy)
ZDJĘCIA
DO DOKUMENTÓW
— 4 MINUTY

FUJI FILM FUJI FILM FUJI

FOTO
LABORATORIUM

zdjęcia amatorskie
w 1 godzinę

zdjęcia legitymacyjne
w 4 minuty

KINO „ŚWIT”

LEVAX-FOTO LEVAX-FOTO

Niebezpiecznie
w os. Piastów

Znudziło mu się?

Było późno, koło godz. 23. Tramwaj, robiący prawdopodobnie swój ostatni kurs, był prawie pusty. Wracający do domu mężczyzna zauważył więc wsiadających do niego czterech młodzieńców. Jechali razem aż do pętli. Gdy wysiadł poczuł, że ktoś krepuje jego ruchy. Zauważył, że dwóch z pasażerów trzyma go mocno, a dwaj pozostali przeskakują mu kieszenie. Zastawiony od tyłu, w milczeniu, zniechęcony i unieruchomiony nie mógł się bronić. Skradziono mu więc wszystkie dokumenty i niewielką kwotę pieniędzy, które miał przy sobie.

O fakcie natychmiast zawiadomił policję. Razem z grupą operacyjną udał się na miejsce rozboju. Na pętli nie było już sprawców napadu. Odnaleziono ich na przystanku, za pętlą przy ul. Piasta Kołodzieja. Stali po drugiej stronie ulicy i jak twierdzili czekali na autobus. Rozpoznani przez poszkodowanego wydładowali w areszcie.

Najmłodszy z czwórki, 16-letni przestępca decyzją Sądu dla Nieletnich, umieszczony został w schronisku. W

(CIĄG DALSZY NA STR. 2)

KUPON KONKURSOWY
Nr 7



Informacja dla załogi HTS o działaniach zarządu huty w sprawach restrukturyzacji i modernizacji technicznej.

HUTA NAJWAŻNIEJSZA!

Od ponad trzech lat Huta im. T. Sendzimira prowadzi intensywną działalność o uzyskanie zgody na jej modernizację. Opracowano w tym czasie kilka wariantów programu modernizacji, dostosowując je do wymogów polityki gospodarczej w kraju, uwzględniając wymagania rynku oraz ochrony środowiska. W każdym przypadku wymagało to zmiany wielkości produkcji i niezbędnych korekt kształtu huty. Pierwszy program modernizacji HTS opiewał na wielkość produ-

(CIĄG DALSZY NA STR. 5)

Spółdzielcze własnościowe prawo do lokalu

To nie własność...

Artykuł „Koniec paradoksów?” dotyczący prawa spółdzielczego wzbudził spore zainteresowanie u czytelników. Najwięcej wątpliwości wzbudziły fragmenty o własnościowym prawie do lokalu spółdzielczego. Tym razem skupię się więc na tym prawie rzeczowym ograniczonym. Na samym wstępie jeszcze raz podkreślę, że właścicielem zarówno mieszkań lokatorskich jak i własnościowych nadal jest spółdzielnia mieszkaniowa. Wzbudza to różne reakcje u osób, które wykupiły mieszkania w spółdzielni i czują się pełnoprawnymi właścicielami. Niestety, obecnie obowiązujące prawo spółdzielcze może okazać się zimnym prysznicem, warto więc poznać prawa i obowiązki jakie przysługują dysponentom własnościowych lokali w spółdzielniach

(CIĄG DALSZY NA STR. 10 i 11)

Dramat dziecka

200 mln dzieci na całym świecie — według danych UNICEF — musi pracować, żeby przeżyć. Głód dziesiątkuje dzieci w spalonej słońcem Afryce. Strach i ból paraliżuje najmłodszych w byłej Jugosławii. W okresie kilka miesięcy trwającej wojny domowej w Bośni i Hercegowinie (dane także UNICEF), zginęło 10 tysięcy dzieci. Tysiące innych narażonych jest na utratę rodziców, domu... życia. Te, które przeżyją mogą do końca życia nie pozbyć się koszmarnych obrazów bestialstwa. Wiedzą dobrze o tym na przykład ci, których dzieciństwo przypadło na lata drugiej wojny światowej.

(CIĄG DALSZY NA STR. 10—11)

RESTAURACJA
ODMIENIONA — **ZAPRASZA**
STYLOWA

os. Centrum C, bl. 3, czynna od godz. 10 do 24

Znakomite obiady, świetne zakąski. DOSKONAŁE LODY PŁONĄCE.

Ceny przystępne — należy i warto sprawdzić.

Restauracja przyjmuje zamówienia na organizowanie bankietów, okolicznościowych przyjęć i weseli! Telefon 44-26-19.

Światowid
CENTRUM Sp. z o.o.

MOJE PRYWATNE IDAHO — W NASZYM
KINIE ZAWSZE O GODZ. 20.00

Największy w Krakowie

SKLEP
Z ODZIEŻĄ NA WAGĘ

Nowa Huta, os. Niepodległości 3 (pawilon handlowy)

GODZIENNIE NOWY TOWAR

„ŚWIATOWID-CENTRUM” ZAPRASZA
NA KIERMASZ MIKOŁAJKOWY

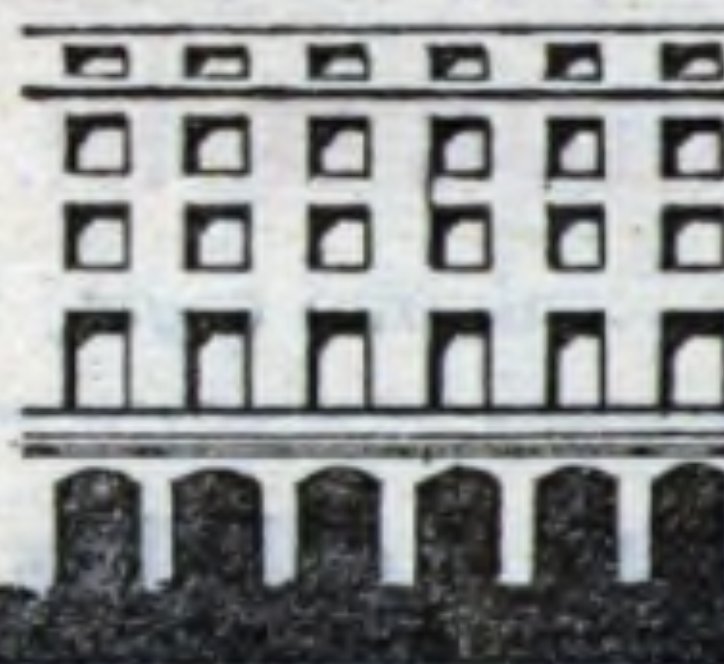
w dniach od 28 listopada do 6 grudnia

UWAGA PRODUCENCI, HANDLOWCY I KLIENCI!

Informacje i zapisy do 20 listopada, tel. 44-24-01 od godz. 8.00 do 16.00.



CENTRUM I OKOLICE



Krótko o dzielnicy

● Już wkrótce w lokalu po byłej restauracji „Magnolia” firma handlowo-usługowa „GARETT” otwóży sklep z meblami specjalizujący się w kompleksowym urządzeniu kuchni. Oprócz mebli będzie tu można także kupić lodówki, zamrażarki, maszyny do mycia naczyń itp. niezbędne w nowoczesnym wyposażeniu kuchni.

● Nadal nie da się normalnie przejechać przewiązkaną przez tory w ul. Andersa na wysokości os. Kazimierzowskiego (olbrzymie dziury). Czy drogowcy czekają, aż dojdzie tu do nieśczęśliwego wypadku?

(sp)

● Już od dłuższego czasu Szpital im. Żeromskiego nie ma dyrektora. Tymczasowo obowiązki te pełni dr Emil Staszko. Biegnie rozpisany konkurs na dyrektora szpitala. Konkurs jest otwarty i potrwa do końca listopada. Należy więc mieć nadzieję, że w grudniu będzie nowe kierownictwo.

(R)

ZAPROSZENIE

W związku z rocznicami poświęcenia sztandarów, Komisja Robotnicza Hutników NSZZ „S” HTS serdecznie zaprasza w dniu 21 listopada br. o godz. 18.00 do bazyliki oo. Cystersów w Mogile na uroczystą Mszę św.

POMOŻECIE!

Wielką prośbę mamy do właścicieli sklepów i sklepików spożywczych. Może zechcieliby Państwo ufundować talony na artykuły spożywcze dla najbardziej potrzebujących? Rozprowadzałyby je Ośrodek Pomocy Społecznej w os. Zgody. Prosimy: spójrzcie przychylnie na prośby przedstawicieli Domu Pomocy Społecznej w os. Sportowym, którzy zgłaszają się do Waszych sklepów.

(I)

Prezesowi Klubu
Honorowych Dawców
Krwi

Kazimierzowi
NOWAKOWI

składamy wyrazy głębokiego współczucia z powodu śmierci Ojca

Zarząd oraz
Członkowie HDK

ZMARLI

Piotr INDYKA, lat 68
Józefa Bernadetta
KACER, lat 84
Kazimierz KAWA, lat 57
Julian MARTYKA, lat 58
Jan MICHONSKI, lat 69

Na razie tylko pomieszczenia po „Wiśle”
znalazły chętnego

Pustostany czekają

W numerze 44 „Głosu” z 30 października pisaliśmy o pustostanach w Nowej Hucie administrowanych przez PGM. Dokonywaliśmy również obliczeń strat wynikających z tego faktu. Co się zmieniło? Otóż na przetargu ofertowym 3. XI znalazł użytkownika lokal po większej części restauracji „Wisła” w os. Szkolnym. Nowy dzierżawca zamierza tu uruchomić piekarnię (bez wyziewów), małą gastronomię i hurtownię artykułów spożywczych.

Nadal natomiast są puste duże lokale takie jak była „FAMA” w os. Willowym, dwa zespoły podziemnych garaży w os. Centrum A (do remontu) i w os. Willowym (29 stanowisk do parkowania samochodów). Nie znalazł również użytkownika były Dom Rzemiosła w os. Teatralnym. Potwierdza się nasza opinia, że tak duże pomieszczenia na piętach nie są atrakcyjne i warto zatem lokal podzielić na mniejsze jednostki, a wtedy być może znajdzie się chętny dzierżawca. Jest jeszcze do wynajęcia spory lokal w os. Szkolnym 21, po biurach Okręgowego Przedsiębiorstwa Geodezyjnego.

W drugiej dekadzie listopada zostanie wywieszona lista lokali na przetarg otwarty, który najprawdopodobniej odbędzie się na przełomie listopada i grudnia. Jak na razie na przetarg są przygotowywane jedynie boksy na motory i ewentualnie kilka lokali handlowych, które zostały wypowiedziane przez dotychczasowych użytkowników.

(sp)

Trwa zbiórka na „erkę”

11 milionów z mistrzejowickiego kościoła

Do zbiórki pieniędzy na zakup karetki reanimacyjnej ponownie włączyli się nowohuckie kościoły. Akeja w kościele pod wezwaniem M. Kołbe w Mistrzejowicach przyniosła 11 mln złotych. Spora to suma chociaż do zakupu karetki jeszcze daleko, mimo wysiłku organizatorów Towarzystwa „R-ratuj życie”. W najbliższą niedzielę, czyli 22 listopada ofiarnością na ten szlachetny cel będą mogli się wykazać parafianie z osiedli — Kalinowe, Strusla, Na Lotnisku i z innych rejonów, uczęszczający na msze do kościoła w os. Kalinowym.

Skuteczna okazała się informacja w naszej gazecie o zaginięciu skarbanki podczas zbiórki w kościele w os. Na Wzgórzach. Skarbanka leżała pod ławką w kościele, oczywiście pusta. Najprawdopodobniej, po ogłoszeniu prasowym, sprawcy doszli do wniosku, że nie uda im się zamysł wykorzystania jej podstępnie i porzucili ją jako bezużyteczny przedmiot.

Towarzystwo „R-ratuj życie” poszukuje sponsorów, ludzi dobrej woli, wysyła stosowne pisma z prośbą o wsparcie do zakładów pracy. Zwykle takie prośby spotykają się z odzewem i życzliwością. Do wyjątków należą gospodarze „Tomexu”, którzy „wyczerpali już limity” i nie stać ich na takie społeczne gesty...

Nie zrażeni drobnym niepowodzeniem, organizatorzy podają numer konta w banku, na które można dokonywać wpłat. Prosper Bank SA O/Kraków Nr 603041-5050-271-11 Kraków, ul. Miodowa.

(R)

Niebezpiecznie w os. Piastów

(CIĄG DALSZY ZE STR. 1) przypadku trzech dorosłych, prokurator nie zastosował żadnych sankcji. Zapewne z okazji święta (rozbój miał miejsce 10 listopada), dał im w prezencie wolność nie biorąc pod uwagę faktu, że każdy z nich był już wielokrotnie karany za podobne czyny, czyli roboje.

Kim są sprawcy? Jeden z nich pracuje zawodowo. Dwóch pozostałych — jak twierdzą — pracuje na czarno u prywatniarzy. Byli w „Grosiku” po wino i tam okazało się, że ten, który miał dokonać zakupu zgubił ostatnie 50 tys. zł. Wsiadł więc do tramwaju i na ofiarę kradzieży wytypowali tego właśnie mężczyznę. A ten choć przysporzył im kłopotów, to przecież i tak udało im się ująć sprawiedliwości. Świadomi,

wszak obeznani z prawem recydywistów, pewni, że tym razem „zakiblują” na dłużej, ze zdumieniem przyjęli decyzję prokuratora. Uwierzyli w cud. To słowa jednego z nich, który kilka dni później ponownie został zatrzymany przez policję.

14 listopada w południe mieszkańcy os. Piastów, powiadomili oficera dyżurnego IX Komisariatu, że 10-osobowa grupa nietrzeźwych chłopców demoluje wszystko co napotyka na trasie swego przemarszu przez osiedle. Niszczy samochody, rozbija szyby w oknach szkoły podstawowej w os. Piastów nr 34.

Zatrzymano dziewięciu sprawców. Wśród nich znalazł się właśnie jeden z podejrzanych o dokonanie roboju 10 listopada. Znudzilo mu się?!

(jdz)

MPK informuje

Sprzedaż biletów okresowych w Mistrzejowicach

Nowy punkt sprzedaży biletów okresowych i znaczków MPK otwarty w pomieszczeniach dworca autobusowego MPK w Mistrzejowicach.

Czynny będzie od 27 każdego miesiąca do czwartego dnia miesiąca następnego w godzinach od 9 do 17, z wyjątkiem niedziel i świąt.

Przypominamy też, że czynny jest nadal punkt sprzedaży biletów okresowych i znaczków w budynku dworca autobusowego przy kombinacie. Od 28 każdego miesiąca do trzeciego dnia miesiąca następnego w godz. od 12 do 16, z wyjątkiem niedziel i świąt.

(jdz)

Ukraińcy aresztowani

Co z ładą samarą?

Od początku roku nasz kraj odwiedziło 6 mln mieszkańców byłego ZSRR. Odnotowano 50 tys. przypadków łamania prawa przez obywateli WNP. Nie jest to dokładna statystyka, żerują bowiem na swych pobratymcach, a ci ze strachu przed mafią nie zgłaszają faktów wymuszeń haraczu, rozbój itp. Trudno więc ustalić rzeczywistą liczbę popełnianych u nas przez nich przestępstw. Ale są nagminne. I znowu nie tak dawno, bo 26 października w hotelu „Alma” doszło do międzynarodowego incydentu. Uczestnicy wycieczki z Ukrainy zjechali tutaj by się zakwaterować. Miał gościnniego dyrektora powitali „swoich” dwaj młodzi mężczyźni, też obywatele Ukrainy: Iwan F. i Roman P. Powitali, wyrzucając już w holu jednemu z turystów torbę wyładowaną rzeczami przeznaczonymi do sprzedaży w Polsce. Doszło do szamotaniny. Okradany bowiem nie chciał się pogodzić z utratą sakwojażu. Jeden z napastników użył noża grożąc opornemu rodakowi zabiciem.

Interweniowała policja. Napastników zatrzymano. Postanowieniem prokuratury zostali tymczasowo aresztowani.

Udowodniono im także, że wcześniej też grożąc użyciem siły wymuszali od innych uczestników wycieczek — okup. Przebywali od dłuższego już czasu w Polsce. Prawdopodobnie skład grupy przestępczej był liczniejszy. Po aresztowaniu Iwana F. i Romana P. mniej notuje się tego typu incydentów. Przyczyniło wystraszenie aresztowaniem tych dwóch? Oby!

Iwan F. i Roman P. przekazani zostaną organom ścigania Ukrainy. Półki co problem stanowi wyładowana po brzegi różnymi dobrami łada samara, własność jednego z nich, samochód którym poruszali się przestępcy.

(jdz)

NIE CZEKAJĄC NA ORZECZENIA SĄDÓW

Przyspieszenie prywatyzacyjne w PGM

Nowy Zarząd m. Krakowa wziął się solidnie do roboty i zaczął porządkować zaległe sprawy w mieście. Jedną z nich jest prywatyzacja PGM-ów. 12 listopada odbyło się spotkanie dyrektorów i przewodniczących Rad Pracowniczych z 4 krakowskich PGM-ów z wiceprezydentem Krakowa Krzysztofem PAKONSKIM. Na to spotkanie byli początkowo zaproszeni również przewodniczący Komisji Zakładowych NSZZ „Solidarność”, lecz później zrezygnowano z ich udziału. Andrzej BUJAK, przewodniczący Komisji z PGM Nowa Huta nie dał się odwołać ze spotkania i wziął w nim udział. Z jego relacji wiemy, że Zarządowi Miasta zależy na szybkiej prywatyzacji PGM, lecz nadal uparcie lansuje kwestionowaną przez fachowców koncepcję firmy „SECOM Consulting”. Nie bierze się jednak pod uwagę toczących się spraw w Naczelnym Sądzie Administracyjnym, gdzie Komisje Zakładowe NSZZ „Solidarność” zaskarżyły uchwałę Rady m. Krakowa o prywatyzacji PGM.

Teoretycznie uchwała powinna być zawieszona do momentu prawomocnego rozstrzygnięcia, lecz urzędnicy uważają, że mogą w oparciu o nią wszcząć działania prywatyzacyjne. Toczy się również postępowanie przed Wojewódzkim Sądem Gospodarczym gdzie prawnik reprezentujący władze m. Krakowa prosił na początku października o odroczenie sprawy o 3 miesiące.

Mimo trwających postępowań przed sądami powołano komisję, która po spotkaniach w poszczególnych PGM-ach ma do 10. XII przedstawić prezydentowi ostateczną koncepcję prywatyzacji.

Najbardziej w tym wszystkim jest przykre to — powiedział nam Andrzej Bujak — że władze m. Krakowa nie biorą pod uwagę całościowo przygotowanej koncepcji prywatyzacji opracowanej przez fachową firmę konsultingową „Habitat” z Warszawy, w której znajdują się różne warianty wraz z dokładną symulacją skutków.

(sp)

GŁOS

TYGODNIK
NOWOHUCKI

Redaktor naczelny: Jan L. Franczyk Redaguje zespół Telefon redakcji: 44-28-99 — dla pracowników HTS: 44-88. Adres 30-969 Kraków, Huta im. T. Sendzimir, Centrum Administracyjne, bud. „S”, kl. B, pok. 113 Wydawca „Graf-Press” sp. z o.o. Kraków. DRUK: Polsko-Amerykańskie Towarzystwo Prasowe SA — Prasowe Zakłady Graficzne Kraków, al. Pokoju 3 Nr indeksu: 358835.

Czy nowohuckie spółdzielnie mieszkaniowe skorzystają z refundacji?

Zmierzamy do oszczędzania na każdym kroku. Oplaty za energię elektryczną i gaz można kalkulować. Choć w każdym przypadku niezależnie od oszczędzania są to duże obciążenia dla wielu rodzin. Fakt faktem, że w tym przypadku ma się wpływ na wielkość zużycia, a tym samym na wysokość opłaty.

W przypadku ciepła, wody, obowiązuje nadal „odpowiedzialność zbiorowa”. Spółdzielnie radzą sobie w ten sposób, że rozliczają to według liczby osób żyjących w danym mieszkaniu. Stawkę mnoży się przez ilość zameldowanych osób i problem z głowy. Jest to oczywiście system wielce niedoskonały. Może być przecież wieloosobowa rodzina, ale umiarkowanie gospodarująca wodą. Natomiast bywa i tak, że nieliczna rodzina, a nawet osoba samotna, od rana do wieczora „pluska się” w wodzie, czy też beztrudno zapomina o dokręceniu kranu. Taki sposób rozliczania nie odzwierciedla więc faktycznego zużycia wody w danym domu. Podobnie jest z ciepłem. Ktoś lubi gdy gorąco, a on swobodnie, w krótkich rękawkach porusza się chłodem przez całą zimę. Ktoś inny preferuje chłód, tymczasem opłata za energię ciepłą nie uwzględnia tego rodzaju różnic w stylu życia.

Są rodziny bardzo często przyjmujące gości — co w przypadku wody także ma znaczenie — i takie, które preferują cichy tryb życia. Bywają też osoby niezameldowane, a przecież korzystające z usług komunalnych. Dobrze byłoby urealnić ten stan rzeczy, zwłaszcza, że już dużo rodzin nie nadąża za wciąż rosnącymi czynszami. Jest taka możliwość.

W pierwszym półroczu br. Rejonowe Biuro Pracy właściwie nie prowadziło szkoleń. Nie było na to pieniędzy. Teraz Ministerstwo Pracy i Polityki Socjalnej funduje obciążenie i kursy umożliwiające bezrobotnym zmianę zawodu od października ruszyły pełną parą.

Okazuje się, że powoli przełamujemy niechęć do zmiany kwalifikacji i na kursy zgłasza się sporo osób. Mogą się na nie dostać jednak tylko bezrobotni spełniający określone warunki, ustalone przez Wojewódzkie Biuro Pracy:

- ci którzy są zarejestrowani w Biurze Pracy co najmniej od 3 miesięcy i przysługują im prawo do zasiłku, oraz

- ci, którym zasiłek nie przy-

Propozycje dla bezrobotnych

Nie upieraj się przy starym zawodzie

sluguje, ale są zarejestrowani w Biurze co najmniej 6 miesięcy.

— Te ograniczenia czasowe są ustalone po to, by najpierw zmobilizować ludzi do szukania pracy w starym zawodzie — mówi HALINA TOMICKA inspektor rejonowy w dziale szkoleń i kursów. — Staramy się najpierw pomóc znaleźć im pracę. Dopiero potem przyjmujemy na kurs.

Wybór jest spory. W listopa-

W sierpniu tego roku, wojewoda krakowski podjął decyzję o refundacji kosztów instalacji wodomierzy, termozaworów, usuwania wad technologicznych, zagrzewanie. Według wyjaśnienia uzyskanego przeze mnie w Wydziale Finansowo-Księgowym Urzędu Wojewódzkiego, refundacja jest pełna, wynosi 100 proc. w przypadku zakupu i instalacji wodomierzy, termozaworów, awaryjnych remontów centralnego ogrzewania. W przypadku usuwania zagrzewanie, można uzyskać refundację w wysokości 80 proc.

Wnioski o refundację, ze stosownym udokumentowaniem należy złożyć do końca tego miesiąca. Listopad już się kończy, pozostał jeszcze zaledwie tydzień. Czy nowohuckie spółdzielnie mieszkaniowe zdążą znaleźć się na tej ważnej liście? Niektóre, jak się dowiedziałam, złożyły już takie wnioski.

Często spółdzielnie, jak na przykład SM „Bieńczyce” wybierają w tej sytuacji metodę, która prawie niczego nie zmienia. Nie daje bowiem szans indywidualnemu lokatorowi. Otóż są wodomierze, ale zbiorcze, bo dla całego bloku. Fakt ten dla poszczególnych lokatorów nie ma większego znaczenia. Spółdzielnie muszą wspólnie z MPWiK rozwiązać sprawę rozliczeń mieszkań, jak to ma miejsce w przypadku liczników zużycia prądu i gazu. Wodomierze muszą wykazywać wielkość poboru wody w indywidualnym gospodarstwie domowym. W innym przypadku będzie to tylko pozorne rozwiązanie problemu.

(R)

Zdobywanie nowych kwalifikacji trwa od 1,5 miesiąca do pół roku (kurs kosmetyczny!) i kosztuje od 2 mln do 5 mln zł. Koszty pokrywa ministerstwo — bezrobotny nie płaci nic! Na razie stworzono możliwość przekwalifikowania się 360 osobom, ale jak zapewniają w Rejonowym Biurze Pracy, kursy te będą prowadzone sukcesywnie. O ile wystarczy pieniędzy... Nie wpisujemy na żadne wcześniejsze listy — mówi Halina Tomicka. — Po prostu wystarczy bywać w naszym Biurze raz na dwa tygodnie. Informacje o kursach są wywieszane do wiadomości wszystkich. Skorzystają z nich najszybciej, którym naprawdę zależy na znalezieniu pracy.

(kl)

Program: Środowisko — zdrowie?!

EQUILIBRE — w Krakowie i HTS

czeka na pomoc. Natomiast Fundacja Equilibre ma cele do realizacji w Polsce na miarę nie tylko końca XX wieku.

Już w styczniu w Krakowie rozpocznie działalność Biuro Obsługi Inicjatyw Samorządowych

BORIS. Będzie to, jak informują Cynthia Orenes i Carole Radix, bank informacji i szkolenia dla wszystkich instytucji i organizacji zajmujących się działalnością społeczną.

Ale najważniejszą, można to

nawet nazwać misją. Equilibre jest podjęcie problemu „Środowisko-zdrowie”. Fundacja chce się zająć problemami alergologicznymi w całej południowej Polsce. Ze względu na to, że to i kosztowne i ołbrzymie przedsięwzięcie, czeka się na akceptację programu przez EWG. Madame Orenes ma nadzieję na tę akceptację, wówczas można byłoby liczyć na dofinansowanie akcji. Być może niedługo poznamy stanowisko Brukseli.

(R)

Kogo interesuje hutniczy rodowód?

KORZENIE

— Jeszcze nie tak dawno był dokumentacji historycznej, dotyczącej huty i „miasta przy kombinacie” był zagrożony. A owa dokumentacja dotyczy okresu ponad czterdziestu lat. Kierownictwo HTS zmieniło jednak zdanie co do losów zakładowego muzeum? — pytam kustosa LUDWIKA MIKUTA.

— W tej chwili jest to Pracownia Dokumentacji Historycznej HTS przy Ośrodku Kultury. Ale faktycznie, hutniczego muzeum miało nie być. Zbiory, które posiadamy mieliśmy przekazać do Muzeum Historycznego miasta Krakowa.

— O jakie zbiory tu chodzi?

— Niebagatelne. Jest to dokumentacja, cały rodowód huty i dzielnicy, a także zapis ponad czterdziestoletnich dziejów. To 50 tysięcy zdjęć, poczynając od roku 1950. Unikalnych, nie do odtworzenia, ponieważ negatywów już nie ma. Następnie to cała kolekcja sztandarów huty i organizacji społecznych. Ordery i odznaczenia państwowe jako otrzymał kombinat.

Cenną rzeczą są księgi pamiątkowe z okolicznościowymi wpisami głów państw z całego świata. Wymienię choćby prezydenta de Gaulle’a, premiera Nehru, Indirę Gandhī... Jest około 10 tysięcy zdjęć z wizyt takich osób, ceremonii ich podejmowania...

Posiadamy kroniki wydziałowe i zakładowe huty. Plany konkursów na wspomnienia i pamiątki. Nagrane na taśmie rozmowy z najstarszymi pracownikami. Część tych ludzi, którzy niegdyś budowali hutę i miasto, już nie żyje. Trzeba by długo jeszcze wymienić zasoby takie jak pamiątki i upominki, które „wielcy ludzie” pozostawili tutaj. Powstały filmy o hucie, posiadamy filmografię, audycje radiowe o hucie, wycinki prasowe, a także roczniki gazet, bibliografię. Wszystko to posregregowane, uporządkowane w dużej mierze w skrzynkach, ponieważ przygotowaliśmy się do przekazania zbiorów, jak już wspomnieliśmy do Muzeum Historycznego.

— To są przedmioty i dokumenty dużej wartości i praca wymagająca starań nie tylko jednego człowieka.

— To majątek huty. Przykładowo, jedno ze zdjęć ma wartość około 2 mln złotych. To potężny, o rozmiarach 120 x 60 cm, wizerunek placu Centralnego przed budową pomnika Lenina w alei Róż i po jego usunięciu. W opisywaniu i dokumentowaniu

hutniczych dziejów pomagają — i to spontanicznie — najstarsi pracownicy: Władysław Sadowski, Jan Choma, Rudolf Pituch.

— Kogo w dzisiejszej rzeczywistości interesuje hutnicza przeszłość?

— Zaangażowanie naszą historią jest niemałe. Nie ma praktycznie tygodnia, by nie zwrócono się o udostępnienie dokumentów. Proszą o nie nie tylko klienci z całej Polski, ale i z zagranicy.

— Co chcą wiedzieć?

— Interesuje ich początek, pierwsze lata budowy kombinatu i miasta. Jak się odbywał werbunek ludzi, kto przyjeżdżał do pracy, warunki pracy i zakwaterowania. Następnym okresem w dziejach, do którego bardzo często się wraca, jest rok 1956. Ludzie piszą prace dyplomowe na temat nastrojów panujących wówczas w największym zakładzie w Polsce.

Kolejny etap dociekań historycznych, to lata 1980, 1981, 1982. Jak rodziło się „nowe” w hucie, wtedy jeszcze imienia Lenina. Tym okresem bardzo interesowali się korespondenci zagraniczni. Stosowali w ich przypadku taktikę — coś za coś. To znaczy oni przynosili na przykład artykuły nas intrygujące z paryskiej „Kultury” i z innych pism, a w zamian udostępnialiśmy im to czego poszukiwali. Sporo zyskałem od młodego Amerykanina, który studiując na UJ, pisał pracę dyplomową z tego okresu.

— I tych cennych zbiorów mieliście się pozbyć?

— Tak. Zapewne zalegałyby magazyny muzeum, a za udostępnienie każdego druku, księgi, czy zdjęcia trzeba byłoby płacić. Na szczęście zwyciężyło przeświadczenie, że korzenie się nie wyrwywa, że to wszystko ma wartość historyczną.

Najbardziej wzruszające są do dzisiaj reakcje młodych ludzi. Przychodzą synowie i wnuki, przynoszą pamiątki po rodzicach i dziadkach. „Dziadek zmarł, może tam się to przyda...” I otrzymujemy pierwsze przepustki (mamy ich 12), zaświadczenia pracy, prywatne zdjęcia, dyplomy. Mają świadomość znaczenia tych przedmiotów. Nie niszczą. Ja to przyjmuję w formie depozytów, bo gdyby taki młody człowiek po latach się rozmyślił i zechciał odzyskać rodzinną pamiątkę, to mu ją zwrócimy.

— Jak jest stan dokumentacji?

— Większość oczywiście uporządkowana, ale sporo jeszcze do szczegółowego opisu, a także do zebrania. Ostatnio na przykład uporządkowałem, udokumentowałem, wszystkich stypendystów huty. Obecnie zwróciłem się do krakowskich uczelni — UJ, AGH, AE o sporządzenie wykazów tematów prac dyplomowych ściśle związanych z hutą.

— Te i inne pomysły, wymagają konsekwencji w działaniu i zapobiegliwości historyka. Czego życzyć, dziękując za rozmowę.

HENRYKA ROSIEK

Od kilkunastu dni, w polskiej prasie różnych orientacji, komentowane jest znaczące zwycięstwo wywodzącej się z KPZR. Demokratycznej Partii Pracy Litwy. Dający do myślenia jest wywiad udzielony krakowskiemu „Czasowi” przez redaktora naczelnego „Naszej Gazety”, organu Związku Polaków na Litwie, Artura Płockiego, w którym stwierdził on, że „porażka Sajudisu spowodowana została katastrofalną sytuacją gospodarczą. Braki na rynku, wysokie ceny, zimno w mieszkaniach — ludzie mieli już tego dość. To był plebiscyt, w którym ludzie głosowali nie za komunistami, ale przeciw rządzącemu Sajudisowi”.

Czy u nas efekt wyborów byłby podobny? — to pytanie zadaje wielu publicystów. Trudno oczywiście porównywać nasz poziom życia z tym co dzieje się w wschodnią granicą. W ostatnim numerze

Tydzień

Co nas czeka?

„Tygodnika Powszechnego”. Grzegorz Przebinda zamieszcza reportaż pt. „Dziesięć dni w Moskwie”. Napisał w nim m. in.: „Któż nie zna rosyjskiego przysłowia: Kurica nie płieca, Polska nie zagranica? Gdy jednak dzisiaj Polak odwiedza Moskwę, jest tam traktowany jak w Polsce 15 lat temu traktowano Amerykanów, Niemców czy Anglików. Przysłowie straciło aktualność. Wielu Rosjan, z którymi rozmawiałem, uważa, że plan Bałcerowicza się powiodł. Argumentują dwójako: 1. polskie duże miasta swoim wyglądem nie odbiegają już tak bardzo od średniej europejskiej, 2. Polacy mają łatwiejszy dostęp do waluty”.

Ale co z tego, że poziom życia jest u nas o kilka klas wyższy, skoro natura ludzka jest taka, że łatwo zapomina się o okresach trudnych (dziś mało kto pamięta kartki i sklepy z octem jako jedynym towarem), natomiast każdy chce żyć jeszcze lepiej? Tymczasem pewne jest, że przyjdzie nam znieść jeszcze niejedno ograniczenie. Wzrośnie więc poziom społecznej frustracji.

By przetrwać ten trudny czas niezbędne są autorytety. Dlatego Kościół tak bardzo przestrzegał jakiś czas temu by autorytetów nie niszczyć, bo w chwilach trudnych są one niezbędne. Gdy ich zabraknie pozostanie tylko droga anarchii lub dyktatury...

Jan L. FRANCZYK

W HTS pracuje 23 tys. ludzi. W poniedziałkowym wieczorze zorganizowanym przez Komisję Zakładową „Solidarności 80” wzięło udział około 300 pracowników. Wiec odbywał się przed budynkiem dyrektorskim na którym wywieszono transparent „Nie chcemy w Hucie drugiego Mielca”, podczas łamania zmian, gdy większość pracowników już wracała z pracy.

— O wasz był walczy grupa „Żołnierzy”. Leżąc tam tracąc zdrowie, a wy nie jesteście w stanie zatrzymać się na 2 minuty? — wołał z gorącością do przechodzących obojętnie robotników Ryszard MAJDZIK z Zarządu Regionu „Osiemdziesiątki”.

Gorzkie słowa zabierających głos padły przede wszystkim pod adresem rządu, który przez dwa lata nie potrafił podjąć decyzji co do instalacji linii ciągłego odlewania stali w HTS.

— Sprzedadzą nas wszystkich — mówiono — rząd dziś traktuje robotnika jak przedmiot, gdyż nie jest już potrzebny. Skłóca huty, doprowadza by każdy walczył o swoje. Brakuje jasnej i racjonalnej polityki gospodarczej i to właśnie rząd, a nie strajkujący robotnicy doprowadzają do upadku polskie przedsiębiorstwa i polskie rodziny.

Wiec „Solidarności 80”

Padły krytyczne słowa na temat kanadyjskiego opracowania dotyczącego dalszych losów polskiego hutnictwa, których chęć respektowania wynika po prostu z niewiedzy rządu. — W opracowaniu mówi się o konieczności ograniczenia produkcji, a przecież dziś „Sendzimir” ma więcej zamówień niż jest w stanie zrealizować. Jeżeli nie będzie polskiego hutnictwa nie będzie naszych samochodów, statków, lodówek...

— Wykonujemy to co obiecaliśmy na poprzednim wiecu. Nie zatrzymujemy huty, ale ryzykujemy własnym zdrowiem — powiedział na koniec Mieczysław KUCHARSKI, szef „Solidarności 80” w HTS, sam prowadzący głodówkę od 2 listopada. — Nie chcieliśmy by rząd podejmował decyzje pod presją strajków. Spróbujemy wytrzymać do końca miesiąca, jeżeli do tej pory nie zostaną podjęte decyzje w sprawie c.o.s. — pójdziemy do was — na wydziały. Bądźcie przygotowani! Jesteśmy gotowi iść nawet z KRH „Solidarność” z którą nie współpracowaliśmy do tej pory, a która ogłosiła pogotowie strajkowe.

Jeżeli nie uzyskamy gwarancji Niemcy pójdą gdzie indziej, a nasza huta upadnie.

M. Kucharski podziękował wszystkim uczestnikom głodówki, wśród których większość pracuje w wydziałach nie zagrożonych zamknięciem. Taką właśnie postawę nazwał prawdziwą „solidarnością”.

—O—

Na wiecu „Solidarność 80” zapowiedziała przyłączenie się do działań komitetu ds. odwołania Rady Miasta. Związkowcy „Osiemdziesiątki” będą zbierać na wydziałach podpisy pod tym postulatem.

Stanowisko ministra przemysłu i handlu

Restrukturyzacja polskich hut

Program restrukturyzacji polskiego hutnictwa, jako podstawowy warunek powodzenia procesu, uznał konieczność integracji Huty Katowice i Huty Sendzimir. Efektem ma być utworzenie z nich silnego i efektywnego producenta wyrobów płaskich.

Integracja powinna pozwolić na wykorzystanie najnowocześniejszej w kraju i jednej z najnowocześniejszych w Europie linii produkcyjnych w części surowcowej Huty Katowice, przy jednoczesnym docelowym zamknięciu wybudowanej w latach 50. takiej linii w Hucie Sendzimira.

Warunkiem efektywnego produkowania wyrobów jest zainstalowanie linii do ciągłego odlewania stali.

Z uwagi na uwarunkowania specjalne w HTS, jak również mające na uwadze konieczność utrzymania w Krakowie produkcji stali do czasu wybudowania odpowiednich zdolności w Hucie Katowice w studium uznano celowość zainwestowania w budowę linii ciągłego odlewania stali w HTS. Takie podejście, z uwagi na fakt samospłaty tej linii przed zakończeniem realizacji inwestycji w Katowicach, jest efektywne, gdyż pozwala na utrzymanie produkcji wyrobów płaskich w Polsce.

4 bm. KERM zaakceptował program restrukturyzacji polskiego hutnictwa rekomendując jego zatwierdzenie przez Radę Ministrów. Przyjęto tym samym budowę linii ciągłego odlewania stali w Hucie Katowice i Hucie im. T. Sendzimira.

W programie restrukturyzacji przewidziano m. in.:

1. HUTA KATOWICE SA

• Budowa linii ciągłego odlewania stali (kęsiska prostokątne) z terminem uruchomienia w roku 1993. Inwestycję rozpoczęto ze środków własnych, bez gwarancji kredytowych. Ich udzielenie nie było brane pod uwagę. Z uwagi na fakt braku środków spowodowany pogarszającą się sytuacją ekonomiczną huty (m. in. wobec braku linii c.o.s.), przy dotychczasowym zaangażowaniu środków w wysokości 800 mld zł, oraz możliwości uzyskania niskoprocentowanych kredytów z Europejskiej Wspólnoty Węgla i Stali, jak również z uwagi na fakt posiadania kompletnych urządzeń z importu dla tej linii, w październiku br. huta wystąpiła do ministra finansów z

wnioskiem o objęcie poręczeniem budżetowym kredytu w wysokości 1080 mln zł.

• Budowa linii ciągłego odlewania stali nr 2 (kęsiska kwadratowe) z terminem uruchomienia w 1995 roku.

Obie linie są niezbędne dla obecnej produkcji Huty Katowice i potrzeb alimentacji starego hutnictwa śląskiego.

• Budowa kompleksu produkcyjnego blach gorąco walcowanych (c.o.s. + walcownia gorąca alternatywnie zintegrowana linia produkcyjna blach w kręgach — tzw. CSP) do uruchomienia w latach 1997—2000 dla zabezpieczenia potrzeb Huty T. Sendzimira po połączeniu obu hut i zlikwidowaniu części surowcowej w HTS.

2. HUTA IM. T. SENDZIMIRA

• Budowa linii ciągłego odlewania stali (slaby) z terminem uruchomienia w roku 1995. Zakup tej linii wymaga poręczenia ze strony budżetu państwa (zamiast przewidzianych pierwotnie 2 linii, instalowana będzie tylko jedna).

• Modernizacja jedynej w kraju walcowni gorącej blach „1700”. Jest to podstawowa produkcja dla przemysłu maszynowego (przemysł motoryzacyjny, artykułów gospodarstwa domowego, itp.).

Linia do ciągłego odlewania stali w HTS nie może być zamiennikiem dla c.o.s. Huty Katowice. W toku dalszych analiz, w miarę potrzeb, niezbędne będą dalsze działania umożliwiające realizację programu.

Dla realizacji tego programu udzieliłem pozytywnej opinii do stosownych wniosków kredytowych. Udzielenie tych gwarancji, jak wspomniano na wstępie, uzależnione jest jednak od możliwości budżetowych. W każdym przypadku obie huty w procesie restrukturyzacji są uważane za podstawowych producentów wyrobów hutniczych w Polsce.

W tej sytuacji oba protesty (w HTS i HK) uważam za próbę wywarcia presji na rząd. Szczególnie niepokoi fakt, że następuje to u progu rozpoczęcia rzeczywistej realizacji uzgodnionego programu. Bez wspólnego działania rządu, zarządów przedsiębiorstw i pracowników sam proces restrukturyzacji będzie bardzo trudny do zrealizowania i wręcz mogą wystąpić kłopoty z jego rozpoczęciem.

WACŁAW NIEWIAROWSKI

Głodówka trwa

Członkowie „Solidarności 80” nie przerwali głodówki mimo odwiedzin dyrektora huty Jerzego Knapika, księży i ministra Nowaka.

Trójka z nich Ryszard Dobrzański z ZW, Wacław Krakowski z ZW i Zbigniew Stec z ZH została odwieziona do szpitala. W ostatnią środę protest prowadzili: Krzysztof Jeż z ZW, Mieczysław Kucharski z ZH, Jerzy Kaim z ZH, Edward Bereszkiewicz z ZB, Ryszard Majdzik z Zarządu Regionu „S” 80, Kazimierz Murawski z ZW i Ryszard Cygal z ZB.

Następni pracownicy są już gotowi do kontynuowania protestu, w razie konieczności hospitalizacji prowadzących strajk dzisiaj.

Swoją wizytę u głodujących hutników zapowiedział na dzisiaj przewodniczący „Solidarności 80” Marian Jurczyk. Nie jednak nie zapowiada zakończenia tego protestu, wciąż bowiem nie ma wieści z Warszawy na temat gwarancji rządowych dla kredytu niemieckiego na linię ciągłego odlewania stali. Strajkujący wysłali list do marszałka Sejmu z prośbą o mediację, zapowiadają również zastrzeżenie swojego protestu, jeśli do końca listopada nie będzie decyzji w sprawie HTS.

Ewa Spychalska i Aleksander Krawczuk w HTS

Spotkanie z posłami lewicy

We wtorek, 17 bm. z wizytą do HTS przybyli posłowie lewicy — przewodnicząca OPZZ Ewa SPYCHALSKA oraz prof. Aleksander KRAWCZUK. Spotkanie z hutnikami rozpoczęło się od wyczerpującej informacji na temat dotychczasowych rozmów z rządem, poświęconych paktowi ustaw o przedsiębiorstwach państwowych.

Swa Spychalska mówiła m. in. że w przygotowaniu znajduje się 14 projektów ustaw, które dotyczą przede wszystkim trzech zagadnień — prywatyzacji, finansowania przedsiębiorstw oraz zagadnień pracowników i socjalnych.

Wspomniane wyżej rozmowy z rządem (ministerstw — finansów, pracy oraz przekształceń własnościowych) toczyły się w dwóch grupach, w jednej z „Solidarnością” a w drugiej z przedstawicielami 13 (później 11) central związkowych.

Czy te rozmowy miały sens, zapytała przewodnicząca OPZZ, odpowiadając od razu, że nieobecni nie mają racji. Jej zdaniem należało w tych rozmowach uczestniczyć, aby zminimalizować negatywne skutki odbywających się przemian dla ludzi.

Zastępca dyrektora HTS ds. produkcji Bogusław Kwiecień po raz kolejny przypominał, że zaczyna nam się coraz bardziej spieszyć, a tymczasem oczekiwanie na decyzję rządu przedłuża się w nieskończoność. Z jednej strony krytykuje się polskie hutnictwo, dodaje, że jest przestarzałe, nieprzystające do współczesnych standardów obowiązujących na świecie, a z drugiej strony niektórzy robią wszystko by nie dopuścić do modernizacji tegoż hutnictwa. Dyrektor Bogusław Kwiecień przypominał jeszcze, że HTS miała 4 gwarancje rządowe (decyzja CUP) w 1990 roku, ale wtedy obwarowano je warunkiem pozytywnej opinii programu modernizacyjnego części surowcowej przez Radę Miasta Krakowa. Teraz, kiedy radni przychylnie się ustosunkowali do całego problemu, huta musi od nowa zabiegać o życiowość rządu.

Prof. Aleksander Krawczuk przestrzegając, że jeśli nie się nie zmieni w stosunku do Huty im. T. Sendzimira, to Kraków może podzielić, oczywiście w pewnych proporcjach, los Mielca.

PTTK zaprasza...

Mikołaj w Rudnie

Komisja Turystyki Górskiej O/PTTK przy HTS zaprasza na wyjazdowe spotkanie ze św. Mikołajem na zamku w Rudnie (Tenczynek) w niedzielę — 6 XII 92. Informacje i zapisy w O/PTTK HTS — tel. 42-97-05. Koszt wycieczki — 27.000.—

Panu inż.

JERZEMU LUDZIKOWI

i jego Rodzinie wyrazy współczucia z powodu śmierci SYNA składa

kierownictwo i pracownicy pionu dyrektora ds. pracowniczych

Uwaga: K U R S!

Klub Rozwoju Biznesu przy Stowarzyszeniu Inżynierów i Techników Przemysłu Hutniczego prowadzi nabór uczestników na kurs: Wprowadzenie do small businessu.

Wśród organizatorów są również Fundacja Gospodarcza NSZZ „Solidarność” Oddział Małopolska, Wojewódzkie Biuro Pracy w Krakowie, Fundacja Promocji Gospodarczej Regionu Krakowskiego, Centrum Prywatyzacji, Ohio State University, i Confederation College. Zakres kursu obejmuje istotę small businessu i jego rolę w restrukturyzacji dużych zakładów oraz w przeciwdziałaniu bezrobociu, samoocenie predyspozycji do prowadzenia działalności gospodarczej, wybór pomysłu na prowadzenie tejże w zależności od posiadanych zdolności i umiejętności i analizę możliwości uruchomienia i prowadzenia wybranej działalności gospodarczej w warunkach gospodarki wolnorynkowej (marketing, analiza kosztów, cash-flow itd.).

Oплата za kurs, który będzie trwał od 7 do 11 grudnia br. wynosi 150 000 zł (wraz z materiałami). Ilość miejsc ograniczona, uczestnicy będą kwalifikowani na podstawie ankiet dla Centrum Rozwoju Przedsiębiorczości i rozmowy indywidualnej przy zgłoszeniu.

Zgłoszenia przyjmuje SITPH oddział w Krakowie, os. Centrum B 10 (budynek NOT), pokój nr 8, tel.: 48-12.

GŁOS
HUTY
im. SENDZIMIRA

kejl 4,5 mln ton rocznie, kolejne wielkości to: 4,2; 3,5; 3,0; 2,5 do 2,1 według ostatniej wersji z połowy br. Przez ponad dwa lata trwały dyskusje z Radą Miasta Krakowa na temat wizji docelowego kształtu Huty im. T. Sendzimira i wielkości jej produkcji.

Na temat wielkości produkcji HTS i jej przyszłości wypowiadały się różne gremia naukowe, techniczne i społeczne zarówno krajowe jak i zagraniczne. Wokół przyszłości huty było wiele emocji, które wielokrotnie wskutek niewłaściwej interpretacji i braku pełnej znajomości tematu wprowadzały w błąd opinię publiczną.

Kluczową opinią było stanowisko Instytutu Ochrony Środowiska, Biochemii i Biotechnologii w Essen (Niemcy) pod kierownictwem dr. K. Luetzke, która wykazała w sposób jednoznaczny możliwość istnienia Huty produkującej 3,0 mln ton stali surowej rocznie obok miasta Krakowa z jednoczesnym dotrzymaniem wielkości emisji zanieczyszczeń na poziomie określonym standardami światowymi. Opracowanie to Instytut wykonał na zlecenie Prezydenta Miasta Krakowa. Rada Miasta Krakowa 20.03.92 r. pozytywnie zaopiniowała wersję programu modernizacji

im. T. Sendzimira na spełnienie wymogów ekologicznych stawianych przed tą hutą. Jednocześnie uznano konieczność dokonania przekształceń organizacyjnych i własnościowych polegających na utworzeniu holdingu Huty im. T. Sendzimira i Huty Katowice, po uprzednim przekształceniu HTS w jednoosobową Spółkę Skarbu Państwa.

W oparciu o decyzję podjętą w Mądralinie Huta im. T. Sendzimira dokonała re-negocjacji kontraktowych z firmą Schloemann-Siemag, zmieniając zakres kontraktu z lipca 1991 r., który obejmował zakup dwóch dwużyłowych maszyn COS na jedną dwużyłową maszynę Ciągłego Odlewania Stali kęsisk płaskich. Uzgodniono równocześnie możliwość do uzyskania wielkości produkcji na tej maszynie w wysokości 2,1 mln ton w roku z dostosowaniem do asortymentu HTS.

W oparciu o powyższe uzgodnienia Huta im. T. Sendzimira i Biuro Projektowe

W oparciu o powyższe Huta im. T. Sendzimira wystąpiła z wnioskiem do Ministerstwa Przemysłu i Handlu o akceptację programu i jej modernizacji przedstawiając jednocześnie rachunek efektywności działania firmy do roku 2002 oraz inne niezbędne dokumenty. Wniosek HTS został pozytywnie oceniony przez Ministerstwo Przemysłu i Handlu.

Jednocześnie Huta im. T. Sendzimira wystąpiła do Banku Handlowego Ministerstwa Finansów oraz Centralnego Urzędu Planowania przy Radzie Ministrów z wnioskiem o udzielenie gwarancji oraz obsługę kredytów przyznanych dla HTS przez Banki Niemieckie. Mimo wielu rozmów, dokonywania szeregu dodatkowych przeliczeń, uzupełnień i wyjaśnień do dnia dzisiejszego stanowisko co do kompleksowego programu restrukturyzacji hutnictwa, w tym HTS nie zostało ostatecznie przyjęte.

W niektórych kręgach opiniotwórczych istnieją propozycje, które warunkują podjęcie decyzji o modernizacji Huty im. T. Sendzimira stworzeniem holdingu H. Katowice i HTS. Stanowisko Huty im. T. Sendzimira w tej kwe-

HUTA NAJWAŻNIEJSZA!

l restrukturyzacji Huty im. T. Sendzimira opracowaną przez HTS i Biuro Projektowe Biprostal Kraków w listopadzie 1991 r. Minister Ochrony Środowiska, Leśnictwa i Zasobów Naturalnych wydał decyzję w dniu 24.III.1992 określającą wielkość globalnej emisji zanieczyszczeń jaką musi dotrzymać HTS po dniu 31.XII.1995.

Realizacja programu modernizacji Huty im. T. Sendzimira przy równoczesnym dalszym ograniczeniu produkcji stali surowej do 2,1 mln ton na rok w pełni zabezpiecza osiągnięcie wielkości emisji zanieczyszczeń określonych decyzją Ministra Ochrony Środowiska. Rząd R.P. zlecił wykonanie kompleksowej analizy hutnictwa żelaza w Polsce, wraz z podaniem kierunku jego rozwoju i określenia wielkości produkcji zespółowi ekspertów Konsorcjum Kanadyjskiego. Konsorcjum Kanadyjskie przedstawiło I fazę opracowania w marcu 1992 r. W dniach 24-26.III.1992 r. w Mądralinie k. Warszawy odbyło się robocze spotkanie przedstawicieli Ministerstwa Przemysłu i Handlu, Huty Katowice, Huty im. T. Sendzimira, Konsorcjum Kanadyjskiego, Banku Światowego, Hutniczej Izby Przemysłowo-Handlowej, oraz ekspertów i członków polskiej grupy roboczej ds. współpracy z konsultantem zagranicznym.

W wyniku debaty i wnikliwej analizy dotyczącej techniki i technologii, przy uwzględnieniu wszystkich aspektów ekonomiki i ekologii uzgodniono, że w etapie przejściowym należy przystąpić natychmiast do zainstalowania jednej dwużyłowej maszyny Ciągłego Odlewania Stali kęsisk płaskich oraz modernizację istniejącej Walcowni Gorącej Blach w Hucie im. T. Sendzimira przy wykorzystaniu otwartej linii kredytowej. Uznano, że rozwiązanie to pozwoli Hucie

Biprostal wykonać rachunek ekonomiczny działania HTS do roku 2002 tzw. „feasibility study” oraz założenia techniczno-ekonomiczne jej modernizacji.

Pod koniec czerwca 1992 r. Konsorcjum Kanadyjskie zakończyło II i III fazę opracowania.

W dniu 4 sierpnia 1992 r. odbyło się ponowne spotkanie w Mądralinie w składzie jak poprzednio. W czasie tego spotkania przyjęto, że zdolność produkcyjna stali płynnej w Polsce wynosić będzie 11,7 mln ton/rok.

Przyjęto również, że wiodącym scenariuszem modernizacji polskiego hutnictwa jest scenariusz wypracowany i uzgodniony w miesiącu marcu br. w Mądralinie. Zespół sterujący uznał, że należy rozpocząć realizację budowy linii COS dla kęsisk płaskich i modernizację Walcowni Gorącej Blach w Hucie im. T. Sendzimira oraz kontynuować budowę linii COS dla wyrobów długich w Hucie Katowice.

Aktualny program modernizacji HTS w ostatniej wersji zakłada budowę linii Ciągłego Odlewania Stali kęsisk płaskich o zdolności produkcyjnej 2,1 mln ton w ciągu roku, modernizację Walcowni Gorącej Blach pod kątem zdecydowanej poprawy jakości produkcji oraz modernizację wydziałów surowcowych i siłowni w aspekcie zabezpieczenia wielkości emisji zanieczyszczeń do norm określonych przez Ministra Ochrony Środowiska, Leśnictwa i Zasobów Naturalnych.

Jest to program w pełni realny pod względem technicznym i technologicznym, zabezpieczający nowoczesność produkcji, efektywny ekonomicznie, w pełni uzasadniony i gwarantujący jednocześnie obniżkę kosztów własnych, poprawę rentowności przy spełnieniu wymogów ekologicznych.

Nowe stowarzyszenie

HTS. Stowarzyszenie ma na celu poprawę działalności służb bhp, podniesienie ich rangi w zakładach pracy, gdzie sama realizacja obowiązków wynikających z art. 207 Ko-

stuli było i jest jednoznaczne — należy w trybie pilnym rozpocząć modernizację HTS w zakresie wyżej podanym.

Stoimy na stanowisku, że organizacja holdingu H. Katowice — HTS jest procesem którego przygotowanie wymaga czasu oraz dokładnego rachunku ekonomicznego celów i wyników takiego połączenia oraz że realizacja tego zamierzenia nie może wstrzymywać modernizacji hutnictwa.

Opóźnianie procesu modernizacji hutnictwa poprzez opóźnianie realizacji inwestycji, m. in. budowy COS w HTS przynosi straty gospodarcze polskiej, wpływa destrukcyjnie na nastroje społeczne, zatem w wymowie swojej jest szkodliwie nie tylko dla hutnictwa ale dla Państwa Polskiego.

Dyrekcja HTS w porozumieniu z Organizacjami Związkowymi działającymi w Hucie interweniuje na wysokich szczeblach decyzyjnych w Rządzie Rzeczypospolitej o przyspieszenie procesów decyzyjnych pozwalających na skuteczne rozpoczęcie modernizacji hutnictwa, w tym HTS. Skuteczność naszych interwencji może być oparta tylko o stabilność sytuacji w HTS, o dobre wyniki ekonomiczno-finansowe.

Podając powyższe do wiadomości Załogi zwracamy się z prośbą o zrozumienie złożoności sytuacji, o poparcie naszych starań dobrymi wynikami produkcyjnymi, dobrą realizacją zamówień. Destabilizacja sytuacji w HTS sprzyjać będzie kształtowaniu opinii niekorzystnych dla Huty oraz podrywać naszą wiarygodność w oczach Rządu, Banków i partnerów zagranicznych.

Dyrektor-Zarządca
Komisaryczny
Huty im. T. Sendzimira
mgr inż. Jerzy KNAPIK

Dwa tygodnie temu w Warszawie odbył się zjazd założycielski Stowarzyszenia Pracowników Służby BHP. Po rejestracji Stowarzyszenia miałyby powstać stowarzyszenia regionalne. Jedno z nich być może będzie mieć siedzibę w

GŁOS video



C.A. HTS, bud. „Z” hall główny

„W OBRONIE ŻYCIA”
 („Defending your life”) — reż. Albert Brooks, wyst. Albert Brooks, Meryl Streep.

Nigdy nie możemy przewidzieć kiedy przyjdzie nam pożegnać się z tym światem. Było to również wielkim zaskoczeniem dla bohatera filmu Daniela, który zginął w przypadkowym wypadku samochodowym. „Obudziwszy się” stwierdził, że nie żyje i że to dopiero początek jego kłopotów. Wiele było już filmów pokazujących życie po życiu, ale chyba żaden jeszcze reżyser nie twierdził, że każdy z nas po śmierci musi zdać pewien egzamin, stanąć przed sądem, który zdecydować, czy delikwent może udać się w dalszą drogę do nieba, czy musi w kolejnym wcieleniu wrócić na ziemię. W „poczekalni” Daniel poznaje Julię. Między nimi rodzi się uczucie, a oglą-



dający to widzowie mają sporą dawkę dobrej zabawy.

„Galeria Pik” poleca też „Linia życia” (dramat), „White Palace” (melodramat), „Spokojnie tatuśku” (komedia), „Pocłunek przed śmiercią” (sensacja) i „W imię sprawiedliwości” (sensacja). „Galeria Pik” zaprasza od poniedziałku do piątku w godz. 12-16.



Sprzedż licencjonowanych kas
— co miesiąc 50 videohłtów od różnych dystrybutorów
KRAKÓW, ul. BELINY-PRĄDMOWSKIEGO 41
tel. 12.30.33, godz. 10-18 sobota: 10-16
Biuro Handlowe ITI ul. Racławicka 56
WARNER BROTHERS • COLUMBIA TRISTAR • C.L.C.
• THAMES

„ITI” udziela bonifikaty od 30 do 50 proc. Sklep przy ul. Beliny-Prądmowskiego 41 czynny jest teraz codziennie w godz. 10-20. Soboty bez zmian.

„HARLEY DAVIDSON AND THE MARLBORO MAN” — reż. Simon Wincer, wyst. Mickey Rourke, Don Johnson.

Jest rok 1996. W świecie bezprawia żyją dwaj twardzi faceti. Harley Davidson jest motocyklistą-filozofem, a jego przyjaciel Marlboro Man to były kowboj z rodeo. Obaj nie wiedzą co to strach, obaj są urodzonymi buntownikami.

„NASTĘPNE 48 GODZIN” („Another 48 hours”) — reż. Walter Hill, wyst. Edie Murphy, Nick Nolte.

Reggie i Jack powracają na ekrany w miazdzącym stylu. Na początek mafia wyznacza nagrodę za głowę Reggie’go, a później akcja toczy się w coraz szybszym tempie. Chłopcy są znowu w mieście, nie wolno tego przeoczyć!

„ZABIĆ KSIEDZA” („To kill a priest”) — reż. Agniesz-

ka Holland, wyst. Christopher Lambert, Ed Harris.

Film oparty na autentycznych zdarzeniach, przedstawiający krótki wycinek naszej najnowszej historii: Studium psychologiczne dwóch ludzi, stojących po przeciwnych stronach barykady.

„THE DESPERADOS” — reż. Henry Levin, wyst. Vince Edwards, George Maharis, Neville Brand.

Wojna secesyjna skończyła się. Pokonani żołnierze armii Południa wrócili do domu po magac rodzinom i uczyć się od nowa życia w pokoju. Ale nie wszyscy. Niektórzy nie umiela przestać walczyć, pozbowieni celu, stali się zwykłymi bandytami.

„W POSZUKIWANIU SPRAWIEDLIWOŚCI” („Out for justice”) — reż. John Flynn, wyst. Steven Seagal, William Forsythe.

Akcja policyjnego dreszczowca toczy się w Nowym Jorku. Policjant Gino Seiga swego przeciwnika, dawnego rywala z dzieciństwa, który ulicę Brooklynu zamienił w strefę śmierci.

1. (1) JFK
2. (2) Nagi instynkt
3. (3) K-2
4. (N) Pół na pół
5. (6) Szalona małolata
6. (5) Dzika orchidea 2
7. (N) Pola śmierci
8. (N) Żelazny orzeł 3
9. (4) Szkoła wyrzutków
10. (7) Thelma i Louise

W nawiasie podajemy pozycję zajmowaną przed tygodniem.
N — nowość w „Dziesiątce”
P — powrót na listę hitów nowohuckich wypożyczalni

Nowohucka
ZŁOTA
10

GŁOS video

Wystarczy rzucić okiem na maszą stronę, aby odkryć, że „Video Głos” ma się coraz lepiej, powiększając swoją objętość. Nie może być inaczej skoro zgłaszają się do nas kolejne wypożyczalnie kaset, deklarując chęć współpracy. Nie ma się czemu dziwić, reklama potrafi niekiedy działać cuda, a czym najlepiej wiedzą szefowie wypożyczalni obecnych na łamach „Głosu”.

W tym tygodniu do elitarnego klubu najlepszych nowohuckich wypożyczalni kaset wideo dołączają dwie kolejne. Są to „Światowid Centrum” i „Video Glob”. Ta pierwsza jest jedną z pierwszych w Nowej Hucie, a druga istnieje dopiero od trzech tygodni, ale już wkrótce będzie najprawdopodobniej jedną z największych. „Video Glob” debiutuje w imponującym stylu, ocierając się o włos o „Hit tygodnia”. Zaproponowana do recenzji „Rewolucja” tylko nieznacznie została pokonana przez „Nieme kino”.

Hit tygodnia:
„NIEME KINO”



os. Zgody 4

„WOJNA W TRAPPER COUNTY” („Trapper County war”) — wyst. Robert Estes, Betsy Russel, Bo Hopkins, Don Swayze.

Dwaj muzycy rockowi, Ryan i Bobby, podążają do Kalifornii. Przejeżdżając przez małe, ponure miasteczko, poznają piękną Lasey. Wdają się też w niechcianą bójkę z miejscowym łobuzem, synem ludzi trzęsących całą miejsciną. Lasey postanawia wyjechać z chłopcami, ma dość tej zapadłej dziury. Szybko jednak zo-



stają zapani. Dziewczyna zostaje zamknięta w domu, a jej nowi przyjaciele w areszcie. Kiedy go opuszczają, zostają ponownie napadnięci. Tragiczne wydarzenie prowadzi bohaterów do sytuacji, z której jest tylko jedno wyjście. Muszą bronić własnego życia przed bandą miejscowych, która ma zabawę strzelając do wszystkiego co się rusza. Interesujący scenariusz wciąga nas w akcję tego filmu.

„Foto Video Top” poleca też: „Nagi instynkt” (dramat erotyczny), „JFK” (sensacja), „Pyl i krew” (historyczny), „Cyklon” (sensacja) i „Dzika orchidea” (dramat erotyczny).



os. Wysokie 20E
ul. Beskidzka 20
(Wola Duchacka)

„PÓŁ NA PÓŁ” („Fifty fifty”) — reż. Charles Martin Smith, wyst. Peter Weller, Robert Hays.

Sledzimy przygody dwóch amerykańskich najemników, współpracujących od czasu do czasu z CIA, którzy zostali skierowani do obalenia dyktatora małej wyspy na Morzu Południowo-Chińskim. Obaj



stanowią parę, której lepiej zejść z drogi, chociaż pozornie wcale nie stanowią zgrubnego tandemu, co przyczynia się do wielu zabawnych sytuacji. Obaj są zmuszeni przysięgając z „firmy” zlecenie obalenia miejscowego dyktatora przy pomocy partyzantów. Kiedy po przeszkoleniu wieśniaków są już gotowi do akcji, okazuje się, że scenariusz odrobinię się zmienił. Są pionkami w tej grze, a karty rozdają ludzie na bardzo wysokich stołkach. Ci ostatni zapomnieli jednak, że ta para osiągnęła mistrzostwo w działaniu. To dobre kino akcji.

„Video Rambo” poleca też: „Żelazny orzeł 3” (sensacja), „Laski 2” (komedia), „Czarny pas” (karate), „Niebiański pies” (komedia) i „Krew na piasku” (dramat).

COBRA

os. Centrum B bl. 11

„ODDZIAŁ SPECJALNY 2” („Martial law 2 — undercover”) — reż. Kurt Anderson, wyst. Jeff Wincott, Cynthia Rothrock.

Sean Thompson jest policjantem, który sztukę karate opanował po mistrzowsku. Demonstruje nam to zresztą już na początku filmu, kiedy razem ze swoją koleżanką z policji, Billie Blake, rozprawia się z handlarzami bronią. Efektem tej akcji jest awans na oficera i przeniesienie w nowe otoczenie. Tam spotyka starego kumpła ze szkoły policyjnej, który w nocy ginie w tajemniczych okolicznościach. Sean nie chce uwierzyć w wypadek samochodowy, wszczynając śledztwo na własną rękę, prosząc o pomoc swoją koleżankę Billie. To śledztwo przynosi zaskakujące rezultaty. Sporo w filmie efektownych scen walki, które na pewno usatysfakcjonują zwolenników tego gatunku.

„Cobra” poleca też: „Pół na pół” (sensacja), „Naręczona księżniczka” (przygodowy), „Abra-xas” (fantastyczny), „Pola śmierci” (dramat sens.) i „Czarny pas” (karate).

„Cobra” zaprasza codziennie w godz. 10—19, a w niedziele 9—14.



os. Kazimierzowskie 37
ul. Zwierzyniecka 25
ul. Prądnicza 41
ul. Kaz. Wielkiego 4a

„OSTATNI SKAUT” („The last boyscout”) — reż. Tony Scott, wyst. Bruce Willis, Damon Wayans.

Byli tajni agent Joe Hallenbeck już wielokrotnie zetknął się oko w oko ze śmiercią. Towarzyszący mu Murzyn James Dix grał kiedyś w jednej z drużyn futbolu amerykańskiego, lecz został z niej wyrzucony. Tych dwóch facetów pozornie nie łączy, prócz pecha, a także striptizerki zwanej Cory. Dopiero jej zabójstwo jednoczy tych dwóch, wpłatając ich w sieć skomplikowanych intryg, gdzie królują szantaż, przemoc i gwałt. Dochodzi nawet do tego, że pod znakiem zapytania staje przyszłość profesjonalnego futbolu.

„Poker” poleca też: „Hotel grozy” (horror), „Na pomoc” (komedia), „Czerwona mafi” (sensacja), „Final analysis” (sensacja) i „Freddy nie żyje” (horror).



os. Tysiąclecia 42
(Biblioteka Publiczna)

„NIEME KINO” („Silent movie”) — reż. Mel Brooks, wyst. Mel Brooks, Marty Feldman, Dom de Luis.

To z pewnością jedna z najwspanialszych komedii współczesnego kina, chociaż zgodnie z tytułem film jest niemy, mamy do czynienia tylko z napisami. Mistrz Brooks gra tutaj reżysera filmowego, który po wyleczeniu się z nałogu alkoholowego, pragnie wrócić do pracy w wytwórni. Wpada na pomysł zrealizowania niemego filmu, ale dyrektor wytwórni zgadza się na realizację tego pomysłu tylko pod jednym warunkiem — w filmie zagrają wielkie gwiazdy. Bawiąc się wspaniale oglądamy jak reżyser namawia aktorów do wspólnej pracy. Możemy dzięki temu podziwiać takie sławy, jak Liza Minelli, Paul Newman, James Caan, Burt Reynolds, Anna Baneroff i francuski mim Marcel Marceau. Przygotujcie się na 90 minut szampańskiej zabawy.



„Flip i Flap” poleca też: „Czarny pas” (karate), „Bestia wojny” (wojenny), „Pyl i krew” (historyczny), „Król Ralph” (komedia) i „Linia życia” (dramat).

„Flip i Flap” zaprasza codziennie w godz. 11—19.30, w soboty 10—16, a w niedziele 11—15.

VIDEO X

os. Boh. Września 59

„CZARNY PAS” („Black belt”) — reż. Charles Philip Moore, wyst. Don „The Dragon” Wilson, Matthias Hues, Richard Beymer.



Don „The Dragon” Wilson, gwiazda kickboxingu jako oficer policji w szalonym tempie ściga psychopatycznego mordercę kobiet. Niespotykane brutalne pojedynki, w których występuje piętnastu mistrzów kickboxingu. Film pełen zawrotnego tempa, efektów specjalnych, krwi i gwałtu. To przede wszystkim gratka dla wszystkich zwolenników walk karate, których w tym filmie nie brakuje.

„Video X” poleca też: „Pola śmierci” (dramat sensacyjny), „Pół na pół” (sensacja), „Żelazny orzeł 3” (sensacja), „Dwadzieścia jeden” (dramat) i „Laski 2” (komedia).

„Video X” zaprasza codziennie w godz. 13—21, a w niedziele 12—20. SAMOOSŁUGA.



os. Kościuszkowskie 5
(klub „Centrum”)

„HANDLARZE ŚMIERCI” („Death merchants”) — wyst. Jenny Gago, Tom Mason, Byron Keith Minns, Chris Stanley, David Wohl.

Ten film oparty jest na fikcyjnym scenariuszu, ale prace „gliniarzy od narkotyków” pokazano w nim z dokumentalną wiernością. Pozornie mogłoby się wydawać, że taki zabieg szkodzi atrakcyjności kina sensacji, ale bardzo szybko, w trakcie oglądania tego filmu, przekonujemy się, że jest wręcz odwrotnie. Czujemy się jakby wtajemniczonymi w prowadzone z rozmachem przez specjalny oddział policyjny śledztwo, którego zadaniem jest zlikwidowanie mafii narkotykowej, przerzucającej kokainę z Ameryki Południowej do Stanów Zjednoczonych. Film ma jeszcze jeden mocny punkt — gangsterów nie pokazuje się jako narwanych facetów z pistoletami, to bardzo inteligentni i dlatego niebezpieczni przestępcy.

„Dino” poleca też: „Cichy wielbiciel zabójcy” (sensacja), „Koszmarny rejs” (thriller), „Twoja niewierna” (komedia), „Matczyna sprawiedliwość” (dramat), „Opowieści z krypt” (horror).

„Dino” zaprasza od poniedziałku do soboty w godz. 11—19, nie stosuje cen weekendowych.

AS

os. Centrum C bl. 1
(księgarnia)

„PYŁ I KREW” („Dust and blood”) — wyst. Fernando Rey, Valeria Cavalli, Brian Blessed, Jean-Pierre Cassel.

Tego typu filmów historycznych niestety nie powstaje ostatnimi czasy zbyt wiele, chociaż nie brakuje chętnych do ich oglądania. Jednak koszty produkcji przygodowego filmu kostiumowego z tysiącami statystów zniechęcają wielu producentów. „Pyl i krew” ukazuje wojny i wyprawy krzyżowe, wielkie bitwy na pustyni, pojedynki i dworskie uciechy. Tak jak w innych filmach tego gatunku mamy na ekranie miłość i nienawiść, lojalność i zdradę. A wszystko to w pyle i we krwi, w cieniu krzyża.

„As” poleca też: „Bestia wojny” (wojenny), „Król Ralph” (komedia), „Czarny pas” (karate), „Pół na pół” (sensacja) i „Freddy nie żyje” (horror).

„As” zaprasza od poniedziałku do piątku w godz. 11—20, a w soboty i niedziele 10—17.



os. Piastów 12c

os. Jagiellońskie 19

os. 2 Pułku Lotniczego 9

„NATURA INSTYNKTU” („Natural instinct”) — reż. Ulli Lommel, wyst. Susan Anspach, Marcie Leeds, Scott Sherk, Suzanna Love, Justin Lazard.



Latem 1979 roku Mady i Cooper mieli po 10 lat. Dołączyli wspólnie na farmie, gdzie na amerykańskim środkowym zachodzie. Tajemniczy łańcuch wydarzeń na zawsze zmienił ich życie. Pewnego razu Mady znalazła w zbożu zwłoki swojego ulubionego nauczyciela. Wkrótce potem zmarł jej dziadek. Z powodu kłopotów finansowych jej rodzice zmuszeni byli sprzedać swoją farmę wojsku, które tam wybudowało wyrzniętą rakieta. Przerazona mała dziewczynka miała przyjaciela tylko w Cooperze. Dzieci składają sobie przysięgę, że będą zawsze się kochać. Po 12 latach własnie mają się pobrać, ale Mady ponownie zaczyna się czegoś bać, znowu czuje się samotnie. Odżywają wspomnienia z dzieciństwa.

„Boom” poleca też: „JFK” (sensacja), „Nagi instynkt” (dramat erotyczny), „Pół na pół” (sensacja), „Szalona małolata” (komedia) i „Oblicza śmierci” (dokumentalny).

os. Młodości 8

„REWOLUCJA” („Revolution”) — reż. Hugh Hudson, wyst. Al Pacino, Nastassja Kinski, Donald Sutherland.

My uczyliśmy się w szkole o amerykańskiej wojnie o niepodległość, tymczasem w tym historyczno-kostiumowym filmie mowa jest o rewolucji. Wiele w tym racji, bo przecież Ameryka nie straciła niepodległości (jeśli zapomniemy o Indianach), jej mieszkańcy mieli po prostu już dość panowania króla brytyj-



skiego, chociaż sami w swej większości przybyli do „ziemi obiecanej” z Anglii, Szkocji i Irlandii. „Rewolucja” jest bardzo dobrym filmem, który powinien zadowolić chyba wszystkich. Mam tutaj kreacje trójki wspaniałych aktorów, kawałek realistycznie ukazanego kina batalistycznego i wreszcie ciekawą fabułę. Śledzimy losy pewnego Amerykanina i jego syna przez pryzmat wydarzeń, zmieniających bieg historii.

„Video Glob” poleca też: „Okno węża” (sensacja), „Pół na pół” (sensacja), „Punktualny” (komedia), „Same kłopoty” (komedia) i „Pył i krew” (historyczny).

„Video Glob” zaprasza przez cały tydzień w godz. 10–22.

ŚWIATOWID CENTRUM

Os. Centrum E 1
(kino „Światowid”)

„SŁABY PUNKT” („Loop-hole”) — reż. John Quedsted, wyst. Martin Sheen, Albert Finney, Susannah York.

Dla jednego przestępstwo jest sposobem na życie, dla drugiego oznacza przetrwanie. Oglądamy oryginalną historię napadu na bank. Wejścią w labirynt kanałów ekipa specjalistów z różnych dziedzin wkracza do akcji. Miesiące starannych przygotowań uczyniły możliwą próbę wydobycia fortuny w gotówce i klejnotach z jednego z największych i najbardziej strzeżonych banków na świecie. Gdy zaczyna torować sobie drogę do skarbcza, przeżywają chwilę grozy. Później nadchodzi deszcz, który zatapiając kanały, przynosi groźbę okrutnej śmierci.

„Światowid Centrum” poleca też: „Nagi instynkt” (dramat erotyczny) oraz cały zestaw lektur szkolnych, m. in. „Chłopi”, „Lalka”, „Potop” i „Pan Wołodyjowski”.

„Światowid Centrum” zaprasza od poniedziałku do piątku w godz. 11–19, a w soboty 10–15.

„KRAKSA” RADZI, PROPONUJE...

ul. Sołtysowska 37A. Tel.: 43-46-66

Blacharstwo samochodowe ■ Auto-schrott ■ Komis samochodów i karoserii po wypadku
LEPIEJ MINIMALNIE WIĘCEJ

Tym razem parę słów o ogumieniu. Zwiększenie ciśnienia w kołach o koło 0,2 atm jest nieszkodliwe, a podczas podróży trwających dłużej, zwłaszcza na drogach szybkiego ruchu, nawet zalecane. Natomiast wystrzegać się powinniśmy obniżenia ciśnienia poniżej zalecanej normy. Mniejsze ciśnienie prowadzi bowiem do szybkiego zużycia opony, a w skrajnych wypadkach może doprowadzić nawet do oddzielenia się warstwy gumy od osnowy.

Na koniec dwie ważne uwagi: 1 — miarodajny jest poziom ciśnienia zalecany przez producenta opon lub samochodu; 2 — zasadą jest utrzymywanie jednakowego ciśnienia w oponach na jednej osi.

Za kierownicą

„MALUCHEM” na GORZALE

Od pewnego czasu krakowska „drogówka” lubi zadbać o czystość powietrza, którym oddychamy. Panowie w mundurach dysponują specjalną aparaturą, której sonda wkładana jest do rury wydechowej i mierzy się skład spalin ulatniających się z silników z zapłonem iskrowym. Do tych badań ze szczególnym upodobaniem zatrzymuje się samochody leciwe, bo wiadomo, że efekt będzie natychmiastowy. W takich pojazdach silniki nie dość, że przestarzałe pod względem konstrukcyjnym, to jeszcze mocno wyeksploatowane. Przekroczenie dość liberalnej polskiej normy składu spalin jest niemal gwarantowane. W efekcie dowód rejestracyjny jest zabierany przez policję, a jego odzyskanie z pozytywnym wynikiem badania technicznego to proces kosztowny z uwagi na konieczność wykonania w starym samochodzie różnych czynności obsługowo-naprawczych. Czy usterki wpływające na niewłaściwy skład spalin można usunąć metodą bezinwestycyjną?

Okazuje się, że tak. Od pewnego czasu w stacjach benzynowych Krakowa (w Nowej Hucie na os. Strusia i w Czyżynach) dostępna jest benzyna o symbolu E 94E. To E na końcu nie oznacza, iż jest to benzyna ekologiczna (bo nie ma paliw ekologicznych — nawet drewno ulegając spalaniu zanieczyszcza środowisko), lecz z dodatkiem etanolu, czyli alkoholu, a więc gorzala. Takie paliwo jest o 100 zł na litrze tańsze — po to, żeby ludzie chętniej kupowali — a nadszła proekologiczny wpływ na środowisko, co w aglomeracjach śląskiej i krakowskiej (gdzie wyłącznie jest sprzedawane) to sprawa nie bez znaczenia. Pomysł etyliny E 94E powstał w Instytucie Technologii Nafty w Krakowie i został zrealizowany pod kierunkiem dr LUDWIKA KOSSOWICZA, zastępcy dyrektora ITN do spraw naukowo-badawczych. Praktycznie jest to polskie paliwo opracowane wedle norm amerykańskich. Wytwarzane jest w rafineriach w Trzebinii i Czechowicach.

Alkohol w benzynie to pomysł nienowity. Ale ostatnimi laty staje się coraz bardziej popularny na świecie z uwagi na to, że stosując mieszaninę benzyna-alkohol można sprostać coraz ostrzejszym normom czystości spalin. Badania przeprowadzone z wszystkimi modelami samochodów wytwarzanych obecnie w Polsce — „cinquecento” nie wyłączając — z silnikami z zapłonem iskrowym wykazały, iż w spalinach z benzyny E 94E nastąpiło zmniejszenie emisji tlenku węgla o 25 proc. (tylko w „polonezie” z uwagi na przestarzały konstrukcyjnie silnik ten spadek wyniósł 19 proc.). W silnikach wyeksploatowanych i zużytych te będą najprawdopodobniej identyczne (badania są prowadzone).

Już z tego widać, jakie korzyści dla ochrony środowiska — a także ochrony kierowcy starego samochodu przed zatrzymaniem dowodu rejestracyjnego za niewłaściwy skład spalin — daje stosowanie E 94E. Nie mówiąc o tym, że jest o te 100 zł tańsza. Korzyści są pod jednym wszelako warunkiem — iż nie dopuści się do kontaktu E 94E z wodą. W procesie produkcji, transportu i sprzedaży nie ma takiej możliwości. Ale w starych samochodach woda zbiera się na dnie zbiornika paliwa. Przed rozpoczęciem eksploatacji na E 94E (a warto) trzeba zbiornik oczyścić z resztek wody (albo przez korek spustowy, albo lejając 0,5 l denaturatu na 20 l paliwa). I nie należy kłopotać się, że E 94E sprzedawana jest tylko w Krakowie i w rejonie Katowic, bo jest to benzyna mieszalna z każdą inną sprzedawaną w Polsce i za granicą. „Etyliny dziewięćdziesiąt cztery z gorzala do pełna poproszę!” W.M.

DYŻURY APTEK

Od piątku do czwartku dyżur: A Apteka nr 21, ul. gen. Władysława Andersa 6, tel. 44-17-19 i Apteka nr 24, os. Centrum A, bl. 3, tel. 44-17-36.

CUKIERNIE I KAWIARNIE

● CUKIERNIA „ELIZA”, os. Słoneczne 8, tel. 44-18-57, pn.—pt. godz. 10–19, sob., niedz. godz. 10–14.

● KAWIARNIA NOT, Centrum „C”, bl. 10, czynna w godz. 10–22, wt., czw., niedz. organizuje dancingi, od 17 do 22 przyjęcia weselne, okolicznościowe.

HURTOWNIE

● BIMAG, os. 2 Pułku Lotniczego, paw. 1, tel. 48-64-60 — Art. chemii gospodarczej, pościel, ręczniki, art. pasmanteryjne.

● ADAMEX, os. Kościuszkowskie 1, tel. 43-11-77 (wieczorem). Art. papiernicze i biurowe.

GIEŁDA SAMOCHODOWA

„SOL-HUT” (parking HTS), soboty i niedziele godz. 6–15.

CAŁODOBOWE SKLEPY SPOŻYWCZE

★ „Grosik” — os. Kazimierzowskie 34

★ „ABC” — os. Centrum B, bl. 5.

WIZYTY DOMOWE LEKARZY

● CENTRUM „MEDYK”. Tel. 44-10-49 (od godz. 10 do 22). Wizyty specjalistów szpitali krakowskich: internści, kardiolog, pediatra, chirurg dziecięcy, EKG w domu chorego.

MEDYCYNĄ I ZDROWIE

● CENTRUM „MEDYK”. Rejestracja od godz. 10 do 22: psycholog, psycholog dziecięcy, seksuolog, pedagog: leczenie nerwicy, alkoholizmu, moczenia nocnego, problemów rodzinnych i dojrzewania.

● PRACOWNIA USG os. Handlowe 8, Lek. med. B. Stępień. Czynna pn.—pt. godz. 9–13. Tel. 43-48-78 lub 48-94-00.

● SKLEP ZIELARSKI „JASTAR”, os. Centrum B1 — Ziela lecznicze, kosmetyki naturalne, art. drogerijne.

● LABORATORIUM PROTETYKI STOMATOLOGICZNEJ — Stanisław Kuśnierz specjalista II stopnia. Kraków, os. Szkolne 2/115, tel. 44-72-02.

● PRACOWNIA TECHNIKI DENTYSTYCZNEJ — wykonuje natychmiast naprawy protez — os. Centrum C 10/56, tel. 43-43-51, czynna od pn. do pt. w godz. 10–11 i 16–17. Do końca roku rezyści i emeryci korzystają z 50 proc. zniżki.

USŁUGI RÓŻNE

● ZAKŁAD NAPRAWY OBUWIA os. Teatralne 24, tel. 44-30-04. Naprawa obuwia i rękawiczek, sprzedaż rękawiczek.

● Os. Boh. Września 26 (pawilon) — CZYSZCZENIE I FARBOWANIE KOŻUCHÓW, renowacja odzieży skórzananej.

● Punkt usługowy os. Centrum „B”, bl. 7, tel. 43-57-95 — PLE-SOWANIE, obciążanie guzików, zakładanie zatrzasek.

● SERWIS BIURO — Zakład Naprawy Maszyn Biurowych, kalkulatorów i kas, os. Młodości 8, czynna pn.—pt. w godz. 8–15.

USŁUGI FOTOGRAFICZNE

● FOTO-KUBUŚ, os. Centrum B, bl. 3. Zdjęcia — 60 minut. Artykuły foto. Wideofilmowanie. Centrum B, bl. 6 (punkt paszportowy) — zdjęcia do dokumentów — 4 minuty.

● LEVAX-FOTO, Kino „Świt”. Autoryzowane fotolaboratorium Fuji. Zdjęcia w ciągu godziny. Legitymacyjne 4 minuty.

AGENCJE TURYSTYCZNE

● SKARPA, os. Złotej Jesieni 7, tel. 48-88-33 i 47-37-71.

POLIGRAFIA I REKLAMA

● ZAKŁAD POLIGRAFICZNY, os. Handlowe 7, tel. 44-09-72, czynny pn.—pt. godz. 9–16.

● ZAKŁAD INTROLIGATORSKI — Stanisław Grzywa i Syn, os. Centrum B, bl. 7, tel. 44-12-25.

● PRACOWNIA PLASTYCZNA „KINO ŚWIT”, os. Teatralne 10, I piętro, tel. 44-27-72.

linEa os. Słoneczne 11, tel. 44-34-64, godz. 9–16 — reklamy, sitodruk, tampondruk, komputerowe wycinanie napisów.

NAUKA JAZDY

● DRIVER, os. Góralski 4, tel. 44-38-98.

● Ośrodek Szkolenia Kierowców „KRZYS”, os. Oświecenia 39 (parter), tel. 47-90-90 lub 48-73-98. Sekretariat czynny pn.—pt. godz. 16–20.

● AUTO SZKOŁA os. Strusia 6, WT., CZW. godz. 19–20.30. Tel. codziennie 44-72-77, 47-59-16, 47-54-67.

USŁUGI MOTORYZACYJNE

● Z. ZAJĄCZKOWSKI, al. Jana Pawła II 156, Tel. 48-66-44. Konserwacja.

● KRAKSA, ul. Sołtysowska 37A, Tel. 43-46-66. Blacharstwo samochodowe, Auto-schrott, Komis samochodów po wypadku.

● ZAR, ul. Wąwozowa 10, Tel. 44-98-96. Naprawy samochodów od A do Z.

SPRO ul. Centralna 91 — naprawa i regeneracja szyb samochodowych.

USŁUGI RTV

● „ELEKTRONIC-SERVICE” os. Centrum „A”, bl. 5, tel. 44-34-70. — Sklep i usługi sprzętu audio-video, naprawy domowe.

● ZAKŁAD RTV, os. Hutnicze 8, tel. 44-13-62 — Naprawa: CB radio, sprzęt RTV, magnetowidy.

KONSULTING I PORADY PRAWNE

● BIURO „VAKATT”, Boh. Września 76, tel. 47-60-20, pon.—pt. godz. 10–16 — Prowadzenie ksiąg, doradztwo, deklaracje, amortyzacja.

● „ŚWIATOWID — CENTRUM”, os. Centrum E1. — Usługi podatkowo-prawne, księgi przych. i rozch. Wypożyczanie sal na koncerty, wesela, konferencje.

● „ULAZEX” Kanc. Podatkowa, os. Centrum A1, kl. III, tel. 44-43-16 — czynna pn.—pt. godz. 12–18. — Prowadzenie ksiąg, doradztwo podatkowo-prawne.

● BIURO „PARYTET” SC, os. Szkolne 1/1a, tel. 43-33-30, pn. godz. 13–19, wt.—pt. godz. 8–15. Księgowość, doradztwo, deklaracje.

HANDEL

Vison Os. Boh. Września 26 (pawilon) pn.—pt., godz. 11–19, sob. godz. 9–14. Suknie ślubne, wieczorowe, komunijne, upięcia, wianki, dodatki, futra, tiule, buty, kosmetyki. Hurtowa sprzedaż tkanin i dodatków.

● KWIACIARNIA „KALINA”, os. Centrum D, bl. 1, czynna w soboty, godz. 8–15 i w niedziele, godz. 9–13.

POŚREDNICTWA — NIERUCHOMOŚCI

● „KARO”, os. Teatralne 8, tel. 44-32-90, pn.—pt., godz. 9–17. — Mieszkania, domy, parcele. Sprzedaż, kupno, wynajem, zamiana.

Dodatkowy dochód

Z Inspektoratu ZUS w Nowej Hucie uzyskaliśmy informacje dotyczące kwot dochodów emerytów i rencistów nie powodujących żadnych konsekwencji finansowych dla otrzymywanych świadczeń oraz kwot, które powodują zmniejszenie lub zawieszenie otrzymywanych w ZUS świadczeń.

▲ Żadnych potrąceń nie spowodują miesięczne dochody stanowiące 60 proc. kwoty bazowej, które wyniosły:

— od 1 stycznia do 31 marca 1992 r. — 1 256 000 zł
— od 1 kwietnia do 30 listopada 1992 r. — 1 456 000 zł
— od 1 grudnia do 31 grudnia 1992 r. — 1 854 000 zł

▲ Dochody w granicach 60-120 proc. kwoty bazowej powodujące potrącenie 24 proc. kwoty bazowej wynoszą w skali miesiąca:

— od 1 stycznia do 31 marca 1992 r. — 2 512 000 zł

— od 1 kwietnia do 30 listopada 1992 r. — 2 912 000 zł
— od 1 grudnia do 31 grudnia 1992 r. — 3 708 000 zł

▲ Kwoty graniczne dla całego roku 1992 wynoszą:
— niższa stanowiąca 60 proc. kwoty bazowej — 17 270 000 zł
— wyższa stanowiąca 120 proc. kwoty bazowej i powodująca zawieszenie świadczenia — 35 540 000 zł

Reasumując, osiągnięcia dochodu przez emeryta i rencistę w kwocie do 17 270 000 zł w skali całego roku 1992 nie

powoduje żadnych skutków finansowych. Przekroczenie tej kwoty i „zmieszczenie się” w kwocie 35 540 000 zł, powoduje obniżenie świadczenia, a przekroczenie tej ostatniej kwoty doprowadza do zawieszenia świadczenia, ale nie jego odebrania, jak niektórzy sądzą. Automatycznie, jeżeli dochody emeryta i rencisty spadną poniżej tej górnej kwoty, świadczenie jest mu odwieszane na podstawie nadal obowiązującej decyzji o jego przyznaniu.

Jeszcze jedna ważna uwaga! Emeryci i renciści są zobowiązani do samodzielnego zgłaszania w ZUS zmiany wysokości uzyskiwanych dochodów. (sp)

Z harcerzami w... świat

W latach ubiegłych tu i ówdzie słyszało się o międzynarodowej wymianie młodzieży szkolnej. Dziś trudno w naszej dzielnicy znaleźć szkołę, która utrzymywałaby kontakty z młodzieżą z krajów sąsiednich. Wyjątkiem jest Szkoła Podstawowa nr 81. W październiku br. przez 10 dni przebywało w Erlangen w Bawarii kilkunastu uczniów tej szkoły. Okazuje się, że gdy znajdzie się osoba, która chce i potrafi zająć się organizacją — wymiana taka jest możliwa.

— Nasze kontakty z Niemcami świadczą o harcerstwie. Od 3 lat Hufiec ZHP Nowa Huta, którego jednocześnie jestem instruktorem, utrzymuje wakacyjne kontakty z niemiecką organizacją skautowską. Zaproponowałam by kontakt ten rozszerzyć na szkoły. Byliśmy w Niemczech akurat wtedy gdy w Nowej Hucie miało miejsce pobicie niemieckich kierowców. Słyszeliśmy komentarze: „właśnie taką wymianę młodzieżową należy rozwinąć by do podobnych sytuacji nie dochodziło...”

Zwiedzaliśmy miasteczka Bawarii, byliśmy w Norymberdze. Nowowaliśmy w schronisku młodzieżowym. Rewanżujemy się Niemcom na wiosnę. Wtedy przyjmujemy u nas grupę niemieckiej młodzieży. Rodzące początkowo były nieufnie nastawione do wyjazdu. Ale... młodzież przywiozła tak wiele miłych wrażeń, że już są skłonni na następny wyjazd — opowiedziała nam LUCYNA GRABOWSKA nauczycielka ze Szkoły 81.

Pani Lucynie udało się uzyskać dotację z Ministerstwa Oświaty i tym samym zminimalizować koszty wyjazdu i wydatki na pobyt młodzieży niemieckiej w Polsce. Szkoda, że inne nowohuckie szkoły nie biorą przykładu z „81”. (l)

W przyszłym roku Zespół Pieśni i Tańca „Nowa Huta” obchodzi swoje 40-lecie. Z tej okazji tradycyjny bal, który co roku odbywa się w drugą sobotę stycznia nabiera szczególnego znaczenia. Organizatorzy chcą, aby podczas tego balu spotkali się wszyscy, którzy w poprzednich latach i dzisiaj są związani z ZPiT „Nowa Huta”. Liczą na przybycie „dinozaurów” zespołu, którym chcą zadedykować m. in. „Wesele Krakowskie”. Podczas balu przewidzianych jest szereg niespodzianek i atrakcji. Zainteresowani udziałem w tym jubileuszowym balu mogą zgłaszać się w NCK, tel. 44-02-66, wew. 304 lub osobiście odwiedzić pokój 223 w bud. B NCK. (p)

40-lecie zespołu „NOWA HUTA”

torzy chcą, aby podczas tego balu spotkali się wszyscy, którzy w poprzednich latach i dzisiaj są związani z ZPiT „Nowa Huta”. Liczą na przybycie „dinozaurów” zespołu, którym chcą zadedykować m. in. „Wesele Krakowskie”. Podczas balu przewidzianych jest szereg niespodzianek i atrakcji. Zainteresowani udziałem w tym jubileuszowym balu mogą zgłaszać się w NCK, tel. 44-02-66, wew. 304 lub osobiście odwiedzić pokój 223 w bud. B NCK. (p)

Na luzie i z humorem

Z członkami kabaretu OTTO rozmawiają Renata Mazur i Małgorzata Szuba

● Renata Mazur: Ciągłe uśmiechnięci, bardzo energiczni i weseli na scenie. Czy jesteście tacy sami również poza nią, w życiu prywatnym?

— Andrzej Tomanek: To zależy. Ale raczej tak. Staramy się być tacy. Chyba, że jesteśmy zmęczeni...

● Małgorzata Szuba: Czy waszym celem jest tylko bawienie publiczności, czy też może chodzi jeszcze o coś innego?

— Andrzej Piekarczyk: Nie, naszym celem jest tylko bawienie publiczności... Podobno są jeszcze kabarety, które próbują publiczność czegoś nauczyć. Ale my nie. My chcemy tylko publiczność zabawić.

● R.M.: Czy zdarza się, że na ulicy nagle łapie was ktoś za rękaw krzycząc: „O kurcze! To ten z „OTTO”?

— A.T.: Za rękaw nas jeszcze nie łapia, choć zdarza się, że człowiek idzie zamyślony ulicą i słyszy: „O, to ten z OTTO”.

● R.M.: Teraz bardziej prywatnie. Jaka według was powinna być współczesna Polska?

— A.P.: Jest taka jaka jest i taka mi się podoba.

● R.M.: Ale ideal, chodzi mi o ideal.

— A.P.: A... ideal. O Boże, co ja mam powiedzieć?

— Wiesław Tupaczewski i Ryszard Makowski: Ha, Ha! Powiedz „żona”.

— A.P.: Żona, oczywiście, żona. Moim ideałem jest żona.

— W.T.: Mój ideał to szczupła brunetka w okularach. Miła bardzo.

● R.M.: Wasze największe wady?

— A.T.: Ja jestem Skorpionem, tak więc mam same wady.

— W.T.: Moja największa wada to leniwość i obżarstwo.

— A.P.: Brak koncentracji uwagi.

● M.S.: Jak oceniacie poczucie humoru współczesnych Polaków?

— A.T.: Publiczność można podzielić mniej więcej tak: młodsza publiczność jest nastawiona bardziej na żart, bardziej chce się śmiać. Zdecydowanie najlepiej odbierają nas dzieci. One doskonale rozumieją humor abstrakcyjny i świetnie się bawią. A co do starszej publiczności... to też przychodzi. Ale starsi nie są już tak żywiołowi jak młodzież. Sądząc, że Polacy mają specyficzne poczucie humoru. A z czego się śmieją? Z samych siebie, z polityki, z teściowych. Różnie bywa.

● R.M.: Kabaret OTTO to grupa czterech mężczyzn. Dlaczego nie ma w waszym zespole dziewczyny? Czy nie myślicie o takim poszerzeniu zespołu?

— R.M.: Ha, ha! Pewno, że myślimy o poszerzeniu zespołu. Weźmiemy cztery dziewczyny i będziemy mieć z nimi czwórki dzieci i będzie to... ha, ha! Ale tak poważnie, to nie myślimy o poszerzaniu zespołu.

● M.S.: Czy jest jakieś miasto, w którym szczególnie lubicie występować?

— W.T.: Nie. Chociaż najchętniej występujemy w Warszawie, ponieważ wtedy nie musimy wyjeżdżać z domu.

● R.M.: Wasz ulubiony polityk?

— A.T., W.T., A.P., R.M.: (chrząknięcia).

● R.M.: A ulubiony poeta?

— R.M.: Moimi są Brzechwa i Tuwim, bo napisali bardzo ładne rzeczy dla dzieci. To najlepsza literatura. Poezji za bardzo nie lubię, bo to przeważnie jest mętniactwo.

● M.S.: Czy w ostatnim okresie zdarzyło się dla waszego zespołu coś szczególnego?

— A.P.: Chyba to, że przełamaliśmy wreszcie barierę informacyjną. Wydostaliśmy się z lokalnych kręgów scenicznych na „szersze wody”, tzn. na sceny całego kraju.

● R.M., M.S.: Dziękujemy za rozmowę i życzymy dalszych sukcesów.

Z Kabaretem OTTO Czytelnicy „Głosu” będą mogli spotkać się ponownie 28 i 29 listopada. W tych dniach sympatyczny zespół zapowiedział swoje koncerty w Nowohuckim Centrum Kultury.

NOTOWANIA CENOWE

JESIENIE

Na pl. w Bieńczykach jesienne. Kończą się krajowe późne owoce i niektóre warzywa. Królują jabłka różnych gatunków w cenach już od 2500 zł do 5-6 tys. zł/kg i warzywa okopowe. Resztki gruntowych pomidorów są po 10-12 tys. zł/kg, a coraz więcej jest szklarniowych od 13-15 tys. zł/kg. Ogórki importowane 22-25 tys. zł/kg z tym, że można kupić „węzowe” po 18 tys./kg. Jest bardzo dużo fasoli, począwszy od drobnej po 7-8 tys./kg, do dużego „jaska” 20-25 tys. zł/kg. Z jesiennych warzyw jest: kalafior od 4 tys. zł/szt. (małe) do nawet 10 tys. zł/szt. (duże), brukselka kosztuje od 10 do 12 tys. zł/kg, kapusta biała 5-6 tys./kg, czerwona 6-8 tys./kg. Tanie są warzywa okopowe: marchew, 2,5-3 tys./kg, pietruszka — 4-6 tys. zł/kg, seler i pora na sztuki od 1 do 2 tys. w zależności od wielkości. Ziemniaki kupujemy najczęściej w granicach 2,5-3 tys./kg.

WALUTA: po chwilowym spadku dolara, znów zaczyna się piąć do góry. W kantorze paw. 14 pl. Bieńczyce odnotowaliśmy następujące ceny: USD — 15 500-15 600, DEM — 9500-9600, ATS — 1350-1360, kor. czes. 475-500 zł. (sp)

„Kuroniówka po nowohucku”

W stołówce DMR?

Są pierwsze reakcje na naszą inicjatywę o wydawaniu bezpłatnych posiłków dla osób źle sytuowanych. Kierowniczka stołówki nr 7 ZU-U1 HTS zgłosiła chęć gotowania takich posiłków i ich wydawania w stołówce mieszczącej się w dawnym budynku DMR w os. Stalowym 16. Jest tylko kwestia sfinansowania tego przedsięwzięcia. Zatem redakcja „GTN” szuka sponsora. Nie byłoby żadnych trudności z szybkim otwarciem takiej bezpłatnej kuchni, gdyż już teraz jadają tu emeryci i renciści HTS opłacając jedynie koszty „wsadu do kotła”.

Nadal przypominamy, że właścicielka baru „Expres” w os. Teatralnym jest w stanie przygotowywać kilkadziesiąt porcji zupy, tylko jest kwestia jej wydawania. Natomiast restaurator Andrzej Korbut w swoim lokalu „Na Lotnisku” w os. 2 Plk. Lotniczego może, w porozumieniu z jakąś organizacją, wydawać posiłki dla emerytów i rencistów zamieszkałych w pobliżu. (sp)

Śladem naszych publikacji

Groźba katastrofy w os. Spółdzielczym?

W nr. 43 „GTN” z 23 października pisaliśmy o groźbie katastrofy budowlanej w os. Spółdzielczym. Prowadzone tam prace zabezpieczające w jednym z bloków SM „Victoria” zostały przerwane wskutek uniemożliwienia wejścia do mieszkań pracownikom firm remontowych przez niektórych lokatorów. Pisaliśmy, że spółdzielnia wystąpiła do władz administracyjnych o zgodę na wejście do mieszkań opornych lokatorów. Dowiedzieliśmy się, że prezydent m. Krakowa nakazał udostępnienie tych lokali z uwagi na konieczność zabezpieczenia budynku mieszkalnego przed możliwością zawalenia. Ze względu na bezsporne zagrożenie zdrowia i życia ludzkiego decyzję opatrzone klauzulą natychmiastowej wykonalności.

Mamy nadzieję, że tym razem lokatorzy, do których nie trafiały żadne racjonalne argumenty uszanują prawo, bo w ostateczności spółdzielnia może przeprowadzić remont przy użyciu sił porządkowych. Sądźmy jednak, że zwycięży rozsądek. (sp)

Nowo otwarta WYPOŻYCZALNIA KASET WIDEO

900 tytułów! **VIDEO GLOB** 300 nowości!

również sporo klasyki filmowej

NOWA HUTA
OS. MŁODOŚCI 8
CZYNNA OD GODZ. 10 DO 22
PRZEZ CAŁY TYDZIEŃ

SPÓŁDZIELNIA MIESZKANIOWA

„VICTORIA”

w Krakowie-Nowej Hucie
os. Kościuszkowskie, pawilon 5

ogłasza przetarg nieograniczony

w formie ofert pisemnych

— na oddanie w agencję sprzątaną budynków i terenów przyległych do budynków, administrowanych przez Spółdzielnię.

Oferty pisemne, z podaniem warunków finansowych, prosimy składać w biurze Zarządu, os. Kościuszkowskie, pawilon 5, pokój nr 1.

Szczegółowe informacje przed złożeniem oferty można uzyskać pod nr telefonu 48-51-83.

Termin składania ofert do 4.12.1992 r.

PISMA PARAFIALNE

Już piąty rok ukazuje się miesięcznik parafii św. Brata Alberta w os. Dywizjonu 303 — „BRAT”. Składany na komputerze zawiera podstawowe informacje z życia wspólnoty parafialnej. Co miesiąc publikowane są imiona nowo ochrzczonych dzieci a także nazwiska zmarłych. Oprócz komunikatów i bieżących informacji zamieszczane są również przedruki interesujących materiałów z prasy katolickiej. W numerze październikowym na uwagę zasługuje artykuł poświęcony Kościołowi Zjednoczenia — sekcje założonej przez Sun Myung Moo-

na, która w ostatnim czasie nasiliła akcję penetracji krajów europejskich oraz przedruk z „Niedzieli” poświęcony funkcjonowaniu plotki.

Wpływ gospodarki rynkowej widać także w parafialnym „Bracie”. Wewnątrz numeru znajduje się reklamowa wkładka. Reklamują się sklepy i zakłady usługowe funkcjonujące na terenie parafii. Wpływy z reklamy pozwalają zmniejszyć wydatki ponoszone w związku z drukiem pisma, którym kieruje ks. Szymon GÓRNY.

(J.T.)



Ocalić od zapomnienia

WILEŃSKA ROSSA

Jeszcze tylko do końca listopada będzie można zobaczyć w Nowohuckim Centrum Kultury niepowtarzalną wystawę fotograficzną Adama GRZYŃYŃSKIEGO „Wileńska Rossa”. Autor wystawy absolwent pedagogiki na Uniwersytecie Jagiellońskim od czerwca 1983 roku zajmuje się zawodowo fotografią pracując w NCK jako kierownik działu fotograficzno-filmowego. Wcześniej fotografia stanowiła jego hobby, a swoje zainteresowania pogłębiał ucząc się od wspaniałych fotografików i pedagogów: Witolda Michałika, Czesława Odoła Mostowskiego, Zbigniewa Kota, Bolesława Jurka i innych kolegów z Klubu Fotografików i Amatorów w Nowej Hucie.

„Wileńska Rossa” jest siódmą z kolei wystawą indywidualną Adama Gryczyńskiego. Podczas oglądania fotogramów wyczuwa się, że autor mimo młodego wieku posiada spore doświadczenie w uchwyceniu charakterystycznych i najbardziej wartościowych ujęć z tego cmentarza — stanowiącego polską nekropolię. Możemy zobaczyć z bliska groby Polaków żyjących na Litwie i tam na zawsze pozostałych. Ze zdjęć



Fot. Adam GRZYŃYŃSKI

nagrobnych patrzą na nas znani i wybitni rodacy. Gryczyńskiemu udało się uniknąć szablonu w postaci modnego teraz fotografowania z różnych stron grobu matki Józefa Piłsudskiego, kryjącego również serce Marszałka.

Autor uchwycił natomiast na swoich zdjęciach smutne zniszczenia w postaci rozbitych nagrobków, utraconych krzyży

i stłuczonych fotografii nagrobnych. Ta rzeczywista wizja zdevastowanego wileńskiego cmentarza, aż prosi się o ratunek. Rossa woła ze zdjęć Adama Gryczyńskiego „ocalcie mnie od zapomnienia”. Nie ulega wątpliwości że ten bezcenny zabytek kultury Obojga Narodów ze wszech miar na to zasługuje.

(sp)

Unikalna wystawa w NCK

Podwodny świat



na trwała od 21 XI do 16 XII br. w godzinach od 8 do 17. Wystawa jest pomyślana pod kątem dydaktycznym i oświatowym. Jej adresatami są uczniowie zarówno szkół podstawowych jak i średnich.

Wystawa obrazuje życie organizmów wodnych i miejsce człowieka w ich środowisku. Uczniowie będą mieli okazję zobaczyć z bliska: rafę koralową zbudowaną z oryginalnych wyprzeżonych okazów. Z bliska będzie można przyglądać się egzotycznym koralom, skorupiakom, małżom, głowonogom i szkarłupniom. W akwariach będą pływały ryby wśród żywych skorupiaków i słodkowodnych mięczaków. Ponadto będzie można dotknąć oryginalnego sprzętu pomocniczego i asekuracyjnego niezbędnego przy podwodnych akcjach nurków.

Podczas zwiedzania wystawy z ust fachowców będzie

można usłyszeć ciekawostki o zwierzętach morskich, życiu na rafach koralowych i niebezpieczeństwach towarzyszących nurkowaniu. Całość uzupełniają filmy wideo, kolorowe zdjęcia podwodne z różnych rejonów świata. Zwiedzający wystawę otrzymają specjalne wydanie informatora a na zakończenie będą rozlosowane nagrody indywidualne i zespołowe (dla szkół), wśród tych co przybędą do NCK.

Jak nas poinformowali organizatorzy istnieje możliwość przeprowadzenia przez biologów — pletwonurków tematycznej lekcji biologii lub geografii. Wszystkich informacji na temat wystawy „Podwodny Świat” udziela informacja programowa NCK tel. 44-02-66 wew. 323, 257. Wszystko na to wskazuje że warto się wybrać do NCK aby z bliska poznać świat, który głównie znamy z filmów i telewizji.

(sp)

KALENDARZ NOWOHUCKI

TEATR LUDOWY

20 XI (piątek), godz. 20 — NIE BROOKLIŃSKI MOST (scena przy ul. Kanoniczej 1).
21 XI sobota, godz. 19.15 — Trędowata (premiera).
22 XI (niedziela), godz. 18 — Trędowata.
23 XI (poniedziałek), godz. 10 i 12 — Pan Tadeusz.
24-26 XI (od wtorku do czwartku), godz. 18 — Trędowata.

KINA

SFINKS: 20 XI, godz. 18 — Wszyscy wygrywają (USA, 15 lat), godz. 20 — Za wcześnie umierać (USA, 15 lat); 21 XI, godz. 16 — Wszyscy wygrywają, godz. 18 i 20 — Za wcześnie umierać; 22 XI, godz. 11 — Bajka o smoku i pięknej królewnie (CSRS, b.o.), godz. 16 — Wszyscy wygrywają, godz. 18 i 20 — Za wcześnie umierać.

DKF „SRÓDPOLE”: 23 XI, godz. 18 — Kronika zapowiedzianej śmierci; 25 XI, godz. 18 — O człowieku, który chciał być królem.

SWIT (DUŻA SALA): 20 XI, godz. 16 — Psy (pol. 15 l.), godz. 18 — Universal Soldiers (USA, 15 l.), godz. 20.15 — Repliki gdyńskie: Psy, 21 XI, godz. 16, 18 i 20 — Psy, 22 XI, godz. 16 i 20 — Psy, godz. 18 — Universal Soldiers, 23 XI, godz. 16 i 18 — Psy, godz. 20.15 — Repliki gdyńskie: Zwolnienie z życia (pol. 15 l.), 24 XI, godz. 16 — Universal Soldiers, godz. 18 i 20 — Psy.

SWIT (MAŁA SALA): 21 XI, godz. 18.30 Universal Soldiers, godz. 20.15 — Repliki gdyńskie: Tragarz puchu (pol. 15 l.), 22 XI, godz. 20.15 — Repliki gdyńskie: Kawalerskie życie na obczyźnie (pol. 15 l.).

ŚWIATOWID-CENTRUM: 20-26 XI (od piątku do czwartku), godz. 16 — Dingo (12 lat), godz. 18 — Świat Vaina (USA, 12 lat), godz. 20 — Moje prywatne Idaho (USA, 18 lat); 21 i 22 (sobota i niedziela), godz. 11 — seanse poranne: Dingo; w poniedziałek 23 XI kino nieczynne.

OSRODEK KULTURY HTS — os. Górali 5

▲ 20 XI, godz. 19 — Warsztaty grupy poetyckiej SYLABA. Prowadzi E. Zechenter-Splawińska.

▲ 22 i 23 XI, godz. 9-18 — WYSTAWA PTAKÓW EGZOTYCZNYCH.

▲ 23 XI, godz. 19 — GOŚCINIEC PIWNY. Na degustację piwa BROWARU „OKOCIM” zapraszają: Orkiestra Dęta HTS i red. Leszek Mazan.

▲ 25 XI, godz. 17 — Konsultacje warsztatowe dla artystów prowadzi Jerzy Radwanek.

KLUB „KUŹNIA” os. Złotego Wieku 14

▶ 21-22 XI, godz. 9-19 — Medytacja — 2-dniowe odosobnienie.

▶ 24 XI, godz. 17.30 — Klub Seniora: „PTAKI” — prelekcja z prezentacją przeżyci Jadwigi Broczkowskiej.

KLUB „SRÓDPOLE” os. Na Wzgórzach 17a

◆ 24 XI, godz. 18 — KLUB MYŚLI POLITYCZNEJ zaprasza na spotkanie z posłem MIECZYSLAWEM GILEM nt. „Droga do wolnej gospodarki”. Prowadzi Ryszard Bocian.

NOWOHUCKIE CENTRUM KULTURY (Pl. Centralny)

● Listopad — WILEŃSKA ROSSA — Wystawa fotografii Adama Gryczyńskiego.

■ Jak zorganizować wieczór andrzejkowy? Jeżeli chcecie dowiedzieć się, jak zorganizować udany wieczór andrzejkowy, to wybierzcie się do NCK 23 listopada o godz. 17. Tam, w galerii, będzie można poznać obrzędy andrzejkowe, nauczyć się posługiwania dekoracjami i rekwizytami do tego niezbędny. Wszyscy organizatorzy szkolnych imprez andrzejkowych będą mogli uzyskać materiały pomocnicze przydatne do zorganizowania wspaniałych andrzejek. Jeżeli chcecie błysnąć wśród rówieśników i przyczynić się do fajnej zabawy 30 listopada, to weź w garść trochę widokówek stanowiących zapłatę za rady i materiały, i wybierz się w najbliższy poniedziałek do NCK.

SŁUŻBY MIEJSKIE I LOKALNE

Pogotowie 999, Straż Pożarna 998, Policja 997, Pogotowie Gazowe 992, Toksykologia 11-99-99, Informacja o lekach 11-07-65 (8-15), Policja, os. Zgody 44-44-44, Straż Pożarna, os. Zgody: 44-08-43, Pogotowie Ratunkowe — Nowa Huta 44-49-99, Pog. Elektryczne: 44-23-08 (stara część Nowej Huty), 48-41-03 (osiedla na zachód od ul. Kocmyrzowskiej), 47-05-65 (os. Oświecenia w dni powszednie); 47-15-87 (os. Oświecenia w dni świąteczne); PGM awarie poza budynkiem 44-12-10; Pogot. c.o. 44-38-46; Wodociągi: 48-28-61.

NIEDZIELNE MSZE ŚW.

Bazylika w Mogile: 6.30, 8, 9.30, 11, 12.30, 14, 16.30, 18.
Szkłane Domy: 6.30, 8, 9.30, 10.45, 12, 13.15, 14.30, 17, 19, 20.30.
Bieńczyce: 6.30, 8, 9.30, 11, 12.30, 14, 15, 17.30, 19.
Czyżyny: 7, 8.30, 10, 11.30, 13, 19.
Dyvizjonu 303: 7, 8, 9.30, 11, 13, 16, 18, 19.
Mistrzejowice: 6.30, 8, 9.30, 11, 12.30, 14, 17, 18.30, 20.
Kalinowe: 6.45, 8, 9.30, 11, 13, 15, 18.
Wzgórz Krzesławickie: 7, 8, 9.30, 11, 12.15, 16, 19.

SALA TAŃCA (os. Górali 4)

● 25 XI, godz. 19 — GOŚCINIEC PIWNY. W programie koncert Orkiestry Dętej HTS, filmy, wywiady. Prowadzi red. Leszek Mazan.

● 23-27 XI, godz. 10-14 — Warsztaty otwarte techniki tańca współczesnego i choreografii. Prowadzi choreograf z USA.

MŁODZIEŻOWY DOM KULTURY os. Na Stoku 31

▲ 20 XI, godz. 11 koncert Jazzowego Zespołu „Young Crows All Stars”.

Podczas niedawnej wizyty prezydenta Lecha Wałęsy w warszawskim studiu RWE — Jerzy Giedroyc zadał z Maisons Laffite pod Paryżem następujące pytanie:

— „Panie prezydencie, w ciężkiej sytuacji gospodarczej, w jakiej znajduje się Polska, nacisk powinien być położony na oszczędności. Przykład powinien dać pan, panie prezydencie oraz rząd. Niestety, dzieje się wprost przeciwnie: mnożą się luksusowe wydatki jak na przykład przebudowa pałacu Namiestnikowskiego na biuro dla pana, kupowanie specjalnych samochodów, tudzież specjalnych samolotów, przesadnie liczna ochrona pana i rodziny, jakby się pan obawiał zamachów terrorystycznych. Powstają biura liczące setki urzędników, ośrodki wypoczynkowe. Rozjazdy zagraniczne z ogromnym dworem, przyjęcia reprezentacyjne... Czy nie uważa pan, że należałoby tu przeprowadzić drastyczne cięcia i zrobić to publicznie?”

— Pan ma rację nie mając racji. Proszę pana, gdyby pan wiedział że remontowany pałac Namiestnikowski i tak trzeba było remontować, bo on by po prostu rozwałił się, gdyby pan wiedział, że prezydent ma teraz w czterech, a nawet pięciu miejscach rozsypaną kancelarię, że prezydent odda te wszystkie miejsca dla państwa i pięć razy będzie to więcej niż to, co włożymy w remont i co cały ten pałac jest warty, a więc gdyby pan wykalkulował faktycznie oszczędność, jaką to spowoduje — to pan by mnie za to pochwalił, a nie ganił. Jeśli chodzi natomiast o samochody — to jest poślizg stary, to nie ja załatwiałem. Ale generalnie, pan ma rację. Tylko znów — doradzanie z boku, kibicowanie, to prosta rzecz. Ale my żyjemy tu i teraz, i tu i teraz musimy rozwiązywać problemy... Gdyby pan był na tym miejscu, jestem przekonany, że pan by mniej zrobił.

Nowa władza — stare przywileje

Pytania o pychę i rozrzutność władzy demokratycznej zadawaliśmy już nieraz na naszych łamach. Prowokowały je zachowania polskich elit politycznych, naszego kochanego elosu, który od pierwszego demokratycznego rządu z nie ukrywaną błogością zanurzył się w przywileje, jakie ustanowiono dla władzy komunistycznej.

Biuro Ochrony Rządu liczy 600 osób. Prezydenta dniem i nocą strzeże kilkunastu ochroniarzy. Ochroniani są premierzy, wicepremierzy, marszałkowie sejmu, ministrowie, niektórzy szefowie centralnych urzędów. Każdy minister ma do dyspozycji dwa samochody z kierowcą, jeden roboczy i drugi reprezentacyjny. W Pałacu Pacyfikacji przy Miodowej złośliwi urzędnicy codziennie rano zerkali na dziedziniec — punktualnie o ósmej piętnaście zajeżdżał służbowy samochód z kierowcą wiozący pana ministra, drugi służbowy samochód z wiceministrem Kaperą, trzeci samochód z wiceministrem Halatem. Wszyscy trzej mieszkali w tym samym hotelu URM — pisze Elżbieta Cichońska w „Gazecie Wyborczej” o życiu na Miodowej. Koszty apartamentów dla ministrów zdrowia w hotelu na Parkowej przypisują o zawrót głowy.

Obejmując władzę ekipa Mazowieckiego zapowiadała odchudzenie URM, ministerstwo centralnych urzędów. Następni premierzy także. Ale nawet, jeżeli jakieś ministerstwo zwolniło kilkanaście osób, to wkrótce przyjmowało nowych, tworzyło nowe agendy. Na przykład — dawniej przy ministerstwach byli rzecznicy prasowi, teraz powstają tam biura prasowe, zatrudniające wiele osób, z dyrektorami na czele. Zatrudniony ostatnio przez ministra finansów rzecznik prasowy dostał tytuł i pensję oczywiście dyrektora biura prasowego.

Mijają demokratyczne rządy, nastal już czwarty, a klinika

profesorów. Za utrzymaniem kliniki rządowej są też kolejni ministrowie zdrowia. Dla wiceministra Piotra Mierzeckiego „było absolutnie nie do pomyślenia, żeby rząd mógł leczyć się w instytucji poza kontrolą rządową”. A prymas Glomp leczy się w zwykłym szpitalu, i nie boi się go, ani brzydki. Na poważną operację udał się do szpitala na Bródnie i dalej się tam leczy. Z rządówki nie korzystał generał Jaruzelski, nawet kiedy był prezydentem.

Jakby było miło, gdyby pan prezydent, pani premier czy ministrowie, zawitali kiedyś — w razie potrzeby — do zwykłego szpitala czy przychodni.

Dziś 17000 prominentów ma już prawo do leczenia na specjalnych warunkach w klinice rządowej.

W tym samym czasie coraz więcej świadczeń dla zwykłych ludzi zostaje zawieszonych lub stają się pełnopłatne.

Rozrost większy niż za komuny

Od trzech lat postulowana jest w Sejmie likwidacja Biura Handlu Zagranicznego, uważanych powszechnie za relikty dawnej epoki, kiedy cały handel zagraniczny był państwowy, scentralizowany. Rozbudowano je wówczas ogromnie, bo służyły również jako parawan dla działalności szpiegowskiej, a także zapewniały wspaniałe synekury dla działaczy partyjnych. Ministerstwo Współpracy Zagranicznej, którego likwidacji zresztą też część posłów się domaga, nie widząc uzasadnienia dla niego w gospodarce rynkowej, utrzymuje w 80 krajach 110 biur handlowych, zatrudniających 400 osób. BRH słyną z tego, że dysponują wspaniałymi siedzibami, często pałacami, a dla pracowników wynajmują „na

mieście” mieszkania o wysokim standardzie. W Albanii, na przykład, jeden pracownik BRH zamieszkuje lokal o 400 m. kw. powierzchni, za 40 tysięcy dolarów rocznie.

Ministerstwo jednak nie ma ochoty likwidować ani nawet ograniczać działalności tych biur, lecz je rozbudowuje w postaci ośrodków promocji w wielu krajach. Choć już dziś istnienie BRH jest nonsensem, skoro większość handlu zagranicznego znajduje się w rękach prywatnych, i z każdym rokiem udział w nim państwowego handlu będzie się zmniejszał. Złazszcza, że ci prywatni przedsiębiorcy dają sobie radę, co zresztą nie bardzo podobają się, że zrozumieli ich względów, ministerstwu. Skarżą się tam, że „coraz częściej przy zawieraniu kontraktów handlowych przedsiębiorstwa krajowe pomijają te oficjalne przedstawicielstwa, co ogromnie dezorganizuje oficjalne kontakty handlowe”. No i dobrze, po cóż oficjalne kontakty handlowe, to już ćwiczyliśmy, że dwa państwa podpisywały umowy, były plany, limity itp. Teraz jest normalny, spontaniczny handel. Jeżeli przedsiębiorcy prywatni potrzebują pomocy, to będą sobie tworzyć izby handlowe, przemysłowe, co zresztą już robią. Nie musi podatnik polski u-

trzymanie zwiększonej liczby samochodów służbowych, apartamentów w hotelach rządowych i mieszkań służbowych dla „desantu krakowsko-poznańskiego” wypłukują budżet URM w galopującym tempie. Ten m. in. aspekt podniosło 33 posłów w swoim wniosku o odwołanie J. M. Rokity ze stanowiska szefa URM, wystosowanym 3 października do premier Suchockiej.

Ministerstwo Kultury, którego zakres działania zmniejszył się ogromnie, w wyniku ograniczenia mecenatu państwa i jego ingerencji w życie kulturalne (oddanie gminom, wojewodom i miastom pieczy nad instytucjami kulturalnymi), nie wykazuje chęci ograniczenia stanu swego posiadania. Dalej rezyduje w rozległym gmachu przy Krakowskim Przedmieściu, a także w pałacu Potockich, w kamienicy Lanzięgo, żeby wymienić najważniejsze. Dalej zatrudnionych jest tam ponad dwieście osób, pozorując różne działania dla obrony racji swego i ministerstwa istnienia. W rozległych przestrzeniach ministerstwa zalega cisza i bezruch. Propozycja nasuwa się krótka — oddać część budynków, niechby je wynajęto za duże pieniądze jakimś firmom, instytucjom, będzie więcej pieniędzy do budżetu.

W MPW koszty się nie liczą

Szczególną rozrzutnością i nieodpowiedzialnością finansową wykazało się — jak donosił niedawny raport NIK — Ministerstwo Przekształceń Własnościowych. Zarzutów jest wiele, nie tylko o niegospodarność, czy nawet sprzeniewierzenie funduszy z budżetu, ale także funduszy płynących z zagranicy, zwłaszcza z EWG, a przeznaczonych na wspieranie prywatyzacji. NIK potwierdził m. in. drastyczną rozrzutność ministra Lewandowskiego w organizacji Centrum Informacji i Negocjacji; kiedy sprawę ową Elżbieta Jaworowicz przedstawiła w swojej audycji telewizyjnej, wywołało to gwałtowną na nią nagonkę z kół wspierających politycznie ministra i liberalów.

Minister powołał Centrum, stawiając na jego czele p. Voigta, młodego, niedoświadczonego i mało fachowego człowieka, który zainstalował Centrum — za zgodą ministra — w Marriottcie, wynajmując, w tym najdroższym hotelu warszawskim, 290 m. kw. powierzchni za 29 tysięcy marek miesięcznie. Mimo, że w gmachu ministerstwa były wolne ogromne przestrzenie. Na urządzenie wynajętej powierzchni dyr. Voigt podpisał umowę z firmą Batax (Kubicki), chociaż w ogłoszonym przez ministerstwo przetargu wystawił on najdroższą ofertę, opiewającą na 110 tysięcy marek. Batax urządził 25-letniemu szefowi siedzibę Centrum, wyposażając m. in. jego osobiste biuro w biurko za 55 milionów złotych.

„Trzeba było wyjść do klienta” — odpowiadają w ministerstwie na zarzuty trwonienia pieniędzy z budżetu. Wykazując tym całą swoją pychę połączoną z prowincjonalizmem. Uważają, że do zachodniego klienta trzeba się wyśtafirować, wynajmując więc, nie zważając na koszt, krzyżując blichtrzem najdroższy hotel. Na wzór kacyków bananowych republik: kraj w nędzy, obywateli w slumsach, a dwór — w luksusowych pałacach ze złotymi klamkami.

Z pewnością zachodni partnerzy bardziej szanowaliby polskich negocjatorów, gdyby ci wykazali więcej odpowiedzialności i urządzili swoją siedzibę w skromnym funkcjonalnym budynku, za to z fachową kadrą i nowoczesnym zapleczem techniczno-komputerowym, czyli w gmachu ministerstwa, po prostu.

Teresa KUCZYŃSKA
(„Tygodnik Solidarność”)
(DOKOŃCZENIE ZA TYDZIEŃ)

(CIĄG DALSZY ZE STR. 1)

Mama nie zdążyła uciec

Gdy wybuchła wojna Józek miał 10 lat. Jego rodzina, na nieszczęście, nie uciekła. Ojciec przyłączył się do partyzantów Niemców. Matka z czwórka dzieci się do rodziny w Ciotuszy Nowej. N mowy o spokoju. Zyciorys liczył się: czyżnie na dni. Było się tam wdzięczy dy przeżyty dzień, za każde szczęśliwe nie rano. Taki jeden rano zabrał m najmłodszego brata.

Rankiem Niemcy wpadli do izby. Matka wymknęła się „dziurami i szpażyły uciec. — A mama nie zdążyła...

Józek miał wtedy dwa i pół roku mu matkę, a on snuł się przerażony i bezdrożach. Mam! Lzy wchłonięła zięce zginął także ojciec. Trójka najbliższych dzieci, trafiła do cioci w Sławobawem rozdzielono ich na długie lata.

Pacyfikacja. Sporo już wiemy o pacyfikacji na Zamojszczyźnie, co pici w tych stronach. Ale i tak prawie my, jeśli nie przeżyliśmy tego na własną skórę, to doznaliśmy maleńkie i male dzieci. C ziono prawdopodobnie na roboty do starszą siostrę i brata także, jak i j. mością. Tu się pogubili, zostali rozdzieleni.

Mały chłopiec, jak zaszczone zwierzę szukał wyjścia z potrzasku Krz zowisku, szukając zapewne odrobiny bo przecież nie ludzkiego uczucia, i zdążył zacerpnąć w domu. Przypadł a ktoś dopowie — los tak chciał — dostał się z obozowiska w Zamościu.

(CIĄG DALSZY ZE STR. 1)

Z naczenie groźniejsze są jednak grzybo-pieśń. Te nie gardzą niczym.

— Wielka płyta jest szczególnie nie podatna, lecz to nie znaczy, że żyją tylko tam — mówi mgr inż. RY SZARD M. GWIZDZ, mykolog, członek Stowarzyszenia Mykologów, budownictwa i biegły sądowy z tej dziedziny. — Grzyb nie pojawi się tam gdzie nie będzie miał dogodnych warunków do rozwoju: wilgoci, odpowiedniej temperatury i pożywienia.

Zagrzybieniu ulegają z reguły budowle, w których została przerwana izolacja pozioma. Najczęściej jest to ułożona w odpowiedni sposób pap. Cegła i zaprawa zawsze chłonią wodę z ziemi, a gdy budowniczy zapomni o izolacji lub gdy budynek jest już wiekowy, wtedy mur chłonie wodę jak gąbka...

Grzyb w wielkiej płycie to trochę inne zagadnienie. „Mści” się tu nie przystosowana do naszych warunków klimatycznych i oszczędnościowa technologia produkcji tj. zanieżenie tzw współczynnika „K” izolacji cieplnej.

W „betonowej klatce”

Mieszkania w wieżowcach budowanych z wielkiej płyty przypominają betonowe klatki. Zle izolowane ściany zewnętrzne przemarzają, kaloryfery często nie grzeją odpowiednio, a

(CIĄG DALSZY ZE STR. 1)

ZBYCIE WŁASNOŚCIOWEGO

Na własnościowe prawo do lokalu atrybuty: prawo korzystania z przydziału rozporządzania nim. W pierwszym przypadku lokatorskiego prawa do lokalu. Nator wiera bliższą charakterystykę atrybutu tym przepisie podkreśla się te cechy: go od lokatorskiego prawa do lokalu, i dziedziczenia i podleganie egzekucji.

Prawo spółdzielcze wyraża precyzyjnie własnościowym prawem do lokalu. Obwinięcia: ▲ prawo przeniesienia (zbycie) inną osobę w drodze umowy, ▲ prawo padku śmierci, ▲ prawo zrzeczenia się obciążenia.

Zbycie własnościowego prawa do lokalu skłania zgody spółdzielni, ale jego przyjęciu nabywcy w poczet członków spółdzielni nakłada jakoby obowiązek na nabywcę, obwarowując to jedynie spełnieniem wymogów przewidzianych przez statut, bo wszystkie wzorcowe statuty przyjęte w poczet członków osób, które by mieszkaniowe. W ten sposób ograniczono ludzi, którzy nie mają samodzielną różnicą w stosunku do własności, które takich ograniczeń. Istotne jest również lokalu mieszkalnego.

DZIEDZICZENIE WŁASNOŚCIOWEGO DO LOKALU

To prawo reguluje art. 228 pr. sp. ograniczenia w stosunku do swobody dawcy na spadkobiercę. Spadkobierca, w drodze umowy, też powinien złożyć spółdzielni. I tu znów jeżeli spadkobierca może nie być przyjęty w poczet, swoje prawo innej osobie spełniającej. W takich przypadkach istotne są te

DRAMAT DZIECKA

...
ólu roku. U-
Zamojszczy-
tów nekają-
ci schronila
ie było tu
na Zamojsz-
ym za każ-
przebudze-
i matkę, i

luchy gdzieś
rami". Zdą-

gdy zabito
po polach
mia. Wkrót-
szych sobie,
róży. Nie-

wyglądała
zeżyły dzie-
nie nie wie-
snej skórce,
ózek miał 3
otkę powie-
Niemiec,
go do Za-
eni.

instynkto-
żył po obo-
pożywienia,
torego nie
ek zrzadził,
chłopiec wy-
Przygarnęli

go ludzie mieszkający na peryferiach tego mia-
sta. Dał mu swoje nazwisko (imię pozostało wła-
ściwe, zapamiętał), niewiele się też pomylił z da-
tą urodzenia. I tak pod skrzydłami państwa Adam-
czuków przeżył jakoś wojnę. Następnie razem
z nimi powędrował do Sopotu, ale niebawem
znowu powrócił do Zamościa.

Któregoś dnia wybrał się z przybraną mamą
do jej rodziny na podzamojskiej wsi. (Pan Adam-
czuk już nie żył). Tutaj nadzwyczajne spotkanie,
nieznana mu kobieta, przypadkowo spotkana, o-
kazała się koleżanką jego zamordowanej matki.
Rozpoznała Józka. I dopiero wtedy mały, już ja-
ko najprawdziwszy Józef Hejzner wysłuchiwał z
otwartymi ustami opowiadań o rodzinie. Poznała
go też któraś ciotka. W tym też czasie przybrana
matka popadła w nędzę, a dziecko oddała do po-
gotowia opiekuńczego i do domu dziecka.

Zaliczył tych sierocińców kilka, w Warszawie,
na terenie Zielonogórskiego. Wiedział już wtedy,
że brat i siostra żyją w innych przytuliskach. A
kiedy kończył służbę wojskową zapragnął dotrzeć
do rodzeństwa. Brat mieszkał i pracował w No-
wej Hucie i pisał: *Przyjeżdż tutaj, Józku!*

Przyjechał. Po raz pierwszy spotkał się z rodzo-
nym bratem. Był to rok 1961. Pierwsza praca —
transport kolejowy wówczas w Hucie im. Lenina.
I tak do dzisiaj pracownik transportu kolejowe-
go obecnie Huty im. Sendzimira, maszynista na
Wielkich Piecach.

Siedzimy przy gościnnym stole, w rodzinnym
gronie. Pan Józef przedstawił sympatyczną żonę,
mają trójkę dzieci. Obszerne mieszkanie w os.
Oświecenia, nie widać biedy w tej rodzinie bu-

dowanej na pomysłności huty. Pozostaje troska
o przyszłość przedsiębiorstwa, a w sercu ciężar
dramatu dzieciństwa.

Honor Teresy

Teresa, dziecko 2 Pułku Lotniczego w Krako-
wie, miała jedenaście lat gdy wybuchła wojna.
Jej ojciec lotnik-mechanik zginął kilka lat wcze-
śniej. Ona jedynaczka, z matką musiała się prze-
dzierać przez wojnę i życie. Wędrowały z Kra-
kowa, wracały. Gdy matka zaczęła pracować w
miejskiej komunikacji nastoletnią Teresę, po po-
śpiesznym zaprzysiężeniu, wysłano do umówionych
punktów z pismami, meldunkami, paczkami. Ka-
żde takie otwarcie paczki przez Niemców było
śmiertelnym zagrożeniem. Była bowiem w nich
i broń w częściach. W Krakowskich Tramwajach
działała silna organizacja AK, a Teresa była nieza-
stąpiona jako nieustraszona łączniczka.

Przeglądałam zdjęcia z tamtych lat w mieska-
niu pani Teresy Gruszeckiej w os. Kolorowym.
Piękna dziewczyna, w twarzy której szczególnie
dominują oczy. Ma trzynaście lat, wygląda bar-
dzo dojrzałe. Wojna zrobiła z dziewczynki pra-
wie żołnierza. W najtrudniejszych chwilach krze-
pił ją medalik ze św. Krzysztofem, który nosiła
od momentu, gdy wręczono go jej podczas zaprzy-
siężenia.

Miała Teresa wiele szczęścia, wierzy, że czuwała
nad nią Opatrzność. Niejeden raz Terka (tak ją
popularnie nazywano) uniknęła cudem śmierci. Gdy
nie zgłosiła się na wezwanie do pracy w fabryce

papieru, groził jej sąd. Złatwiono jej wtedy świa-
dectwo zdrowia z podpisami komisji lekarskiej,
stwierdzające ciężki stan gruźlicy płuc (odważny
był tu lekarz z Tramwajów), a tego Niemcy bali
się jak dżumy. Mogła też nie wrócić z wyprawy
do Rabki. Uniknęła dworcowej łapanki, omijając
stację w Rabce, dotarła nocą do Chabówki. Ta-
kich sytuacji było więcej.

Nie podejrzywałabym nigdy takiej odwagi u la-
godnej, jakby cofniętej w głąb swego wnętrza Te-
resy. Cicha, spokojna, nikomu nie wadząca, od
nikogo niczego nie wymagająca, miała odwagę lwa,
a spryt (jeśli już porównuje te cechy z naszymi
czworonożnymi przyjaciółmi), chyba lisa.

Teresa uśmiecha się, gdy usiłuję spojrzeć głę-
biej w jej niezwykle oczy. Pochyliła się nad mister-
nym malunkiem. Chce koniecznie zdążyć wyko-
nać te drobiazgi przed sobotą, czyli przed uroczy-
stym zebraniem krakowskiego Oddziału Stowarzy-
szenia Dzieci Wojny, 21 listopada.

Skromnie tu wokół, nader skromnie jak na mie-
szkanie zdolnej plastyczki. Teresa na pierwszym
miejscu stawia honor, nie chce mówić o najniż-
szej przecież rencie, o przeszywającym bólu w
barku. Prostuje się, nie będzie o nic nikogo prosić.
Teresa jest serdeczna i nieufna, dystygowana i
ciepła. Jej kontakt z ludźmi zależy chyba od po-
witalnego podania dłoni. Wojna pozostawiła swo-
je piętno, ale potrzeba ciepła sprawia, że nieczę-
sto, ale przełamuje strach i lęk, ujawniając wiel-
ką wrażliwość na wszystkie problemy od wiel-
kiej polityki po sąsiedzkie kłopoty.

Jest późny wieczór. Teresa odprowadza mnie
do przystanku tramwajowego. Idzie bezzwłocznie
jakby się skradała. Łączniczka Teresa nie może,
mimo wszystko, bagatelizować ciemności nocy...

Henryka ROSIEK

sytuację pogarsza jeszcze ciemna ku-
chnia preferowana w budownictwie
„gomulkowskim”. A do tego ciepło
ucieka jeszcze nieszczelnymi drzwia-
mi i oknami.

Nieświadomi niczego lokatorzy jesz-
cze pogarszają sytuację. Nie ułatwiają
my grzybom życia!

— Po trzykroć ODPOWIEDŃ
WENTYLACJA! — powtarza pan Ry-
szard. — A więc nie bójmy się czę-
stego wietrzenia mieszkania, nawet
wówczas gdy na zewnątrz jest mróz.

Pochłaniają, ale i wyparowują wodę...

Zgubne może być ustawianie mebli
wzdłuż ściany szczytowej budynku.
Gdy ustawimy tam całą meblościankę
zakłócimy właściwy obieg powie-
trza w mieszkaniu. Jeżeli już nie mo-
żemy mebli postawić gdzie indziej,
odsuńmy je od ściany na odległość 15
do 20 cm.

Lubimy tapety ale... obklejając nimi
ścianę utrudnimy jej „oddychanie”.
No i nie zapominajmy o sprawdzeniu
kaloryferów.

Gorzej niż Czarnobyl

Sprawdźmy czy kratki wentylacyjne
nie są zapechane. Niektórym lokato-
rom przydałoby się nawet odpowied-
nie „przeszkolenie” przed zasiedleniem
lokalu. Wiedzą, że w blokach są po-
mieszczenia na suszarnie, ale uparcie
wołają suszyć mokrą pościel i bieliznę
w ciasnej łazience lub na kaloryfe-
rach. A grzyb tylko na to czeka...

Groźny — bo zaporowujący mieszka-
nie może też być... nadmiar zieleni.

— Miałem w swej praktyce i przy-
padek miłośnika roślin tropikalnych.
Po powrocie z Brazylii założył w mie-
szkaniu prawdziwy ogród. I był zdzi-
wiony, że w mieszkaniu zagnieździł się
grzyb — opowiada Ryszard Gwiżdż.
Nie przesadzajmy więc z kwiatami.

Najbardziej zagrożone są najwyższe
piętra i mieszkania w narożach bu-
dynków. Świadomy tego lokator po-
winien przed wprowadzeniem się i
malowaniem mieszkania przemyć ścia-
ny środkami odkażającymi. Malu-
jąc zaś najlepiej byłoby zastosować
zwykłą farbę klejową, emulsyjną bo-
wiem zatrzymuje wilgoć i utrudnia —
podobnie jak tapeta — oddychanie
ścian.

Jadowite i podstępne

— Grzyby pleśniowe w mieszkaniu
to istny Czarnobyl — ocenia pan Ry-
szard. Mykotoksyny, to jedna
z najsilniejszych trucizn pochodzenia

roślinnego. Grzyby pleśniowe trują
powoli i podstępnie.

— Kilkadziesiąt tysięcy amerykań-
skich jeńców wojennych na Malajach,
zmarło wskutek spożywania zapieśnia-
łej żywności. I niech nas nie zwie-
dzą tłumaczenie, że penicylin to
przecież przywracający zdrowie anty-
biotyki na bazie pleśni. Gdy na ścianie
pojawiają się wykwyty ciemne i bruna-
tne, które przezierają przez kolejne
warstwy farby i tapet oznacza to, że
w mieszkaniu zagnieździła się grzyb-
pleśń. Zwracajmy uwagę na suchość
i kolorystykę ścian, a przede wszyst-
kim na zapach. Szczególnie gdy jest
to kwaśny fetor. Ot, taki jaki wydzie-
la się np. z długo nie otwieranej szafy,
do której włożono mokry płaszcz...

Tylko fachowiec

Najpierw właściciel zagrzybionego
mieszkania prowadzi samotną walkę.
Przepytuje znajomych, szuka cudow-
nego środka. Niestety zwykle to nie
przynosi rezultatów. Dopiero wtedy
szuka rady u mykologa.

— Powinien trafić do mykologa bu-
dowlanego. Nie jest to wcale autokla-
ma, ale grzyby to organizmy bar-
dzo podstępne i trudne do usunięcia.

Groźnie brzmią te słowa w ustach
mykologa, lecz Ryszard Gwiżdż ma
świadomość ich wagi. Sam zajmuje
się mykologią budowlaną już prawie 20
lat. By zniszczyć grzyby trzeba za-
wsze „uzdrowić” cały budynek: uzu-

pełnić izolację, udrożnić wentylację,
ocieplić budynek. Ustalając jaki ro-
dzaj grzyba poraził nasze mury, trzeba
wybrać sposób jego likwidacji. Zwykle
nie są to metody łatwe ani tanie, a na-
wet bezpieczne dla zdrowia lokatorów...

Często używa się toksycznego pre-
paratu produkcji krajowej „Murotox”.
Ale jego używanie nie jest obojętne.
Obowiązuje więc okres karencji.
Z mojej praktyki sądowej znam
przypadek pochodzący z jednego z no-
wohuckich osiedli mieszkaniowych,
gdzie spółdzielnia przeprowadziła od-
grzybianie mieszkania nie informując
lokatorów, że przez dłuższy czas nie
można w tym mieszkaniu przebywać.
Doszło do tego, że lokatorka straciła
pół wątroby, a dzieci zaczęły choro-
wać. Trwa postępowanie sądowe. Tak,
grzyb w mieszkaniu to nie jest бага-
telna sprawa.

— Czy w tej walce zawsze uda się
zwyciężyć? W 90 proc. przypadków
jest to możliwe — odpowiada Ryszard
Gwiżdż. O ile właściciel zastosuje się
do wskazówek mykologa.

Zakład Badawczo-Projektowy „MY-
COPOL — RMG” nie narzeka na brak
zleceń. O odgrzybienie proszą właścicie-
le budynków publicznych i właściciele
zwykłych M-4... Uważajmy: jesienią i
wiosną grzyby mają najlepsze warunki
do rozwoju.

Krystyna LENCZOWSKA

STR. 1)

PRAWA DO LOKALU

Składają się dwa podstawowe
zielonego lokalu i prawo do
ypadku nie różni się ono od
nast art. 223 pr. spółdz. za-
u rozporządzania. Ponadto w
tego prawa, które odróżniają
est to: zbywalność, możliwość

uje jak można rozporządzać
zjmuje ono następujące upra-
la) własnościowego prawa na
o rozporządzania nim na wy-
tego prawa i ▲ prawo jego

kalu może nastąpić bez uzy-
na skuteczność następuje po
w. Co prawda art. 224 pr.
spółdzielni przyjęcia takiego
nieniem przez nowego człon-
tut. I tu może powstać pro-
spółdzielni uniemożliwiają-
re mają zaspokojone potrze-
cza się prawo zbycia do krę-
h mieszkań. Jest to wyraźna
ej dysponowanie nie posiada
to, że nie można zbyć części

ŚCIEGOWEGO PRAWA LU

ldz., który wprowadza znów
ego przejścia praw spadko-
podobnie jak nabywca prawa
e deklarację członkowską do
ca nie spełnia wymogów sta-
członków, lecz może sprzedać
wymogi statutu.

miny. W razie śmierci człon-

To nie własność...

ka, spadkobierca powinien w terminie jednego roku od dnia otwar-
cia spadku przedstawić w spółdzielni stwierdzenie nabycia spadku,
a jeżeli postępowanie sądowe jeszcze trwa to złożyć dowód o jego
wszczęciu. Jeżeli spadkobierców jest kilku, powinni oni ponadto w
terminie trzech miesięcy od dnia uprawomocnienia się postanowie-
nia, wskazać tego spadkobiercę, któremu przypada własnościowe
prawo do lokalu.

Konsekwencją nie dopełnienia tych wymogów jest możliwość od-
mówienia przyjęcia spadkobiercy w poczet członków jak również
po upływie nie dotrzymanych terminów, możliwość wygaśnięcia pra-
wa do takiego lokalu.

WYGASNIĘCIE WŁASNOŚCIOWEGO PRAWA DO LOKALU

Oprócz wygaśnięcia prawa do własnościowego lokalu w przypadku
śmierci członka i nieprzejścia lokalu przez spadkobiercę, art. 227
pr. spółdz. przewiduje termin 6 miesięcy wygaśnięcia takiego prawa
od chwili ustania członkostwa spółdzielni. Przepisy te dotyczą
przypadków wypowiedzenia członkostwa przez członka spółdzielni,
jego wykluczenia lub wykreślenia. Wypowiedzenie rzadko się zda-
rza, natomiast warto wiedzieć kiedy spółdzielnia może pozbawić nas
członkostwa, a co za tym idzie doprowadzić do wygaśnięcia pra-
wa do lokalu własnościowego. Przyczyną wykluczenia może być np.
poważne i uporczywe naruszanie statutu spółdzielni jak i działanie
na szkodę spółdzielni. Natomiast przyczynami wykreślenia mogą być
w szczególności: wyjazd na stałe za granicę lub zaspokojenie potrzeb
mieszkaniowych poza lokalem przydzielonym przez spółdzielnię.

Na szczęście w przypadku ustania członkostwa przez 6 miesięcy
zachowujemy prawo do lokalu własnościowego i w tym czasie mo-
żemy go zbyć w drodze umowy na rzecz innej osoby. W takim
przypadku zbycie będzie całkowicie skuteczne z chwilą przyjęcia
nowego członka w poczet spółdzielni.

W każdym przypadku wygaśnięcia prawa do własnościowego lo-
kalu, byłemu członkowi przysługuje uprawnienie wypłacenia równo-
wartości tego prawa po potrąceniu należności z tytułu nie wnie-
sionej części wkładu.

RÓWNOWARTOŚĆ WŁASNOŚCIOWEGO PRAWA DO LOKALU

Tę kwestię reguluje art. 229 pr. spółdz. Równowartość ustala się
przyjmując za podstawę wkład budowlany z uwzględnieniem: 1)
zwykły lub niższy kosztów budowy, 2) przypadającej na dany lokal
wartości zużycia budynku, 3) zniszczenia lokalu przekraczające nor-
malne zużycie, 4) innych okoliczności mających wpływ na obniże-
nie lub podwyższenie wartości użytkowej lokalu.

Tak wygląda teoria zawarta w przepisach. Niestety, obecnie wła-
dze spółdzielcze postępują nie zawsze w interesie swoich członków
a przeciw to powinno być nadrzędną wartością w spółdzielniach.
Przykładowo zamieniający mieszkanie otrzymuje za przekazywane
lokum po 2—3 mln zł za 1 m kw., a za nowe mieszkanie ka-
żemu się płaci po 5 do 8 mln zł za metr. Na dodatek spółdzielnie po-
trącają (bez weryfikacji tych potrąceń przez zainteresowanego) wy-
sokie kwoty z tytułu amortyzacji. Nie znam przykładu, aby spół-
dzielnia podniosła cenę za atrakcyjność wartości użytkowej lokalu,
ani też by obniżyła równowartość za okoliczności mające wpływ
na obniżenie.

Od dłuższego czasu wiele spółdzielni upraszcza sobie obliczanie
równowartości własnościowego prawa do lokalu wcześniej kierując
się wytycznymi CZSBM (wszystkie uchwały w tym przedmiocie
minister sprawiedliwości uchylił M. P. nr 19 z 1990 r.), a obecnie
posługując się jedynie współczynnikami gusowskimi przy przesza-
cowaniu swojego mienia.

Takie przeszacowywanie może budzić wątpliwości w sytuacji, gdy
odzyskane mieszkanie trafia do zaprzyjaźnionego z władzami spół-
dzielni członka po cenie 2—3 mln zł za 1 m kw., gdy obecnie cena
rynkowa takiego mieszkania jest przynajmniej o 100 proc. wyższa.
Jeszcze większe kontrowersje wzbudza fakt gdy odzyskane za bez-
cen mieszkanie sprzedaje spółdzielnia na wolnym przetargu po kil-
kakrotnie wyższej cenie.

Wszystkie te przypadki przemawiają za bezzwłoczną zmianą obli-
czeń równowartości własnościowego prawa do lokalu zgodnie z jego
rzeczywistą wartością i uwzględnieniem równorzędności stron, wyni-
kających ze stosunku cywilnoprawnego, który rodzi art. 229 pr.
spółdz.

Mam nadzieję, że nowelizacja prawa spółdzielczego unormuje pra-
widłowo te kwestie, które teraz budzą tyle wątpliwości u członków
spółdzielni mieszkaniowych.

Sławomir PIETRZYK

Firma Handlowa „TAMA”

31-618 Kraków, os. Złotego Wieku 82, I piętro
(między placem warzywnym a zajezdnią autobusową)

NOWO OTWARTE MINI-CENTRUM HANDLOWE

poleca w pełnym asortymencie:

- sprzęt elektroinstalacyjny, oświetleniowy, baterie, akumulatory, żarówki, gniazda, przełączniki (wszystkie typy: kraj – eksport), przewody, kable, kasety VHS, filmy Fuji i inne
- tanie obuwie tekstylno-gumowe i sportowe
- pantofle, peleryny, parasole, skarpety, rajtuzy
- chemię gospodarczą i kosmetyki: m. in. lakiery, farby, kleje, pędzle, wałki, rozpuszczalniki
- artykuły metalowe.

Na zamówienie firma prowadzi sprzedaż hurtową.

Zapraszamy od poniedziałku do piątku w godz. 10–19, w soboty od 9 do 14.



cora

PRZEDSIĘBIORSTWO
PRODUKCYJNO-HANDLOWO-USŁUGOWE
„C O R A”

Kraków Nowa Huta, os. Centrum „D” 7,
tel.: 44 83 22

SPRZEDAŻ

hurtowa i detaliczna

- sukienek
- bluzek
- kompletów młodzieżowych
- spódnic itp.

Najstarsza firma
konserwacji działająca od
1977 roku zaprasza



Zygmunt Zajączkowski KONSERWACJA

Jana Pawła II nr 156
Kraków (Czyżyny)

- ★ ciśnieniowe mycie podwozia
- ★ suszarnia podwozia
- ★ natrysk podwozia na gorąco
- ★ dysze obrotowe do profili

Autoryzacja FSM i FSO

Bonifikata 10% w weekendy

tel. 48-66-44

REKLAMA W „GŁOSIE”

- ♦ 1 cm kw. — 5000 zł, pierwsza i ostatnia strona + kolor — 100 proc. zwykły
- ♦ ekspres bez dodatkowych opłat — ogłoszenie przyjęte w redakcji do wtorku, ukazuje się już w piątek
- ♦ BONIFIKATY — przy 3 ogłoszeniach — 10 proc., przy 4 — piąte ogłoszenie bezpłatnie, cała kolumna — 10 proc.

Ogłoszenia przyjmujemy w redakcji, tel. 44-28-99.

Firma



SC. KRAKÓW

ul. Wąwozowa 10,

tel. 44-08-96

NAPRAWY POJAZDÓW SAMOCHODOWYCH OD A DO Z!

- Blacharstwo samochodowe
- Elektromechanika pojazdowa
- Naprawa podwozia
- Diagnostyka silnika
- Diagnostyka pojazdowa
- Lakiernictwo
- Naprawy główne silników
- Holowanie pojazdów
- Pośrednictwo handlowe + inne

Firma



PIWIARNIA „NINEL”

zaprasza

na najlepsze w Polsce piwo beczkowe
także na najlepsze piwo świata prosto
z Bawarii!

Najniższe ceny w Krakowie

SPECJALNA OFERTA! — Wypożyczamy
beczkę wraz z osprzętem na wszelkie
 imprezy!



„NOWY” HELENPOL

— NOWE ATRAKCYJNE PROPOZYCJE

- światowej klasy sprzęt audio-video
- sprzęt AGD — pralki, lodówki, duży wybór maszyn do szycia i odkurzaczy — wysoka jakość, gwarancje i solidny serwis

także

TYSIĄC NIEZBEDNYCH W KAŻDYM DOMU DROBIAZGÓW

kosmetyki i środki czystości
w imponującym wyborze

ZAKUPY W HELENPOLU

to satysfakcja z dobrze ulokowanych pieniędzy!

ZAPRASZAMY!

ul. Kocmyrzowska 4, tel. 44-06-80

Zawróć głowy od zamków, okuć i części meblowych
(kilkadziesiąt rodzajów zamków) mieć będziesz gdy od-
wiedzisz

PAWILON 608 na bazarze „TOMEX”

FIRMY „CORSO”

zapraszamy od poniedziałku do soboty w godz. 8–17

WYCIECZKI

Budapeszt

2 dni — 300.000 zł

Miskolc

3 dni — 200.000 zł

Szeged

3 dni — 350.000 zł

Agencja Turystyczna

„SKARPA”

os. Złota Jesień 7

tel. 47-37-71, 48-88-33

codziennie w godz. 9–18,
sob. 9–14.

SKUP

SUROWCÓW WTÓRNYCH „KLIN”

os. Teatralne 24

- Skupuje butelki wszelkiego rodzaju po winach, piwie, wódce, sokach oraz nietypowe
- Oferuje do sprzedaży: tani cukier, wszystkie wody mineralne, artykuły spożywcze.

Pracownia USG

os. Handlowe 8

- badanie jamy brzusznej, ginekologicznej, ciąż
- porady internistyczne

czynna 9–13

Tel. 43-48-78 rano,

48-94-60 po południu

Gabinet

Alergii Dziecięcej Testy, Leczenie

Odczulanie

czynny: wtorek, czwartek
od godz. 15.30 do 17.30
Nowa Huta, os. Teatralne 16
(za kinem „Świt”) tel.
44-89-24

RESTAURACJA PIASTOWSKA

os. 1000-lecia 42, tel. 48-27-26

zaprasza Konsumentów w godz. 9–21

OFERUJE SPRZEDAŻ W CENACH ZBYTU:

- wyrobów garmażeryjnych, dań barowych do sklepów bufetów, wiejską kielbasę i jajka
- poleca też organizację przyjęć weselnych i okolicznościowych (komersy, 100-dniówki, imieniny) w miłym, kameralnym nastroju

Sprzedaż rowerów, części

Os. Zielone 17 — Głowackiego 16

Tel. 37-92-34

FIRMA HANDLOWA „MICHALIK”

Plac Targowy Błękitny, paw. 4, tel. 43-73-67,
oferuje w ciągłej sprzedaży:

- ▼ artykuły gospodarstwa domowego, sprzęt firmy „Zelmer”
- ▼ upominki mikołajowe, środki czystości firmy „Johnson”
- ▼ różne kolory lakierów, emulsję białą, spraye, szpa-chłówkę i środki konserwujące firmy MOTIP
- ▼ kolorowe wyroby z plastiku, komplety łazienkowe.

ZAPRASZAMY W GODZ. 10–18, SOBOTY 9–14.

FOTO KUBUS * FOTO KUBUS * FOTO KUBUS * FOTO KUBUS * FOTO KUBUS * FOTO KUBUS

→ → "FOTO VIDEO ART KUBUS" ← ←

Laboratorium Fotograficzne Galeria os. Centrum B, bl. 3

60 MINUT

odbitki wykonywane są na materiałach „FUJI”, przyjmujemy zamówienia na wszelkie uroczystości np. wesela, chrzty itp.

TU KUPISZ APARATY FOTOGRAFICZNE I WSZYSTKIE RODZAJE FILMÓW !!!

FOTO KUBUS * FOTO KUBUS * FOTO KUBUS * FOTO KUBUS * FOTO KUBUS * FOTO KUBUS

OŚRODEK SZKOLENIA KIEROWCÓW

"TEST"

os. Kościuszkowskie 1, tel. 48-43-95, 46-05-59 wewn. 26
organizuje szkolenie kursowe i eksternistyczne
na prawo jazdy A,B,T,C,D,E

Zgłoszenia w sekretariacie Ośrodka od poniedziałku do
piątku w godz. 12.00 do 18.00, telefonicznie lub osobi-
ście.

Nowe dostawy zimowej używanej
ODZIEŻY AMERYKAŃSKIEJ

poleca

Firma Handlowa

C.I.S.

os. Złotego Wieku 20
zapraszamy codziennie od 11 do 19
w soboty od 9 do 14

FIRMA USŁUGOWO-HANDLOWA



poleca szybkie i rzetelne wykonanie
każdej pieczątki
(wyłącznie na polimerach)
w terminie 48 godzin

PIECZĄTKI

ZLECENIA PRZYJMUJĄ NASZE PUNKTY:

- Ośrodek Kultury, os. Zgody 1 (parter) w godz. 8-15
- Firma „JAMAR X” (obok D. H. „Wanda”) os. Na Lot-
nisku, w godz. 10-18



HUTNICZE
PRZEDSIĘBIORSTWO
REMONTOWE

w Krakowie, ul. Mroźowa 9

posiada ośrodek szkolenia i kontroli spawaczy
wyposażony w specjalistyczny sprzęt do spawania
i cięcia

organizuje kursy i egzaminy:

SPAWANIA

- podstawowy gazowy (P1G)
- podstawowy elektryczny (elektrodą otuloną
PIE), w osłonie gazowej met. TiG (P1T), w
osłonie gazowej met. MAG (P1C)
- ponadpodstawowy gazowy (R1G)
- ponadpodstawowy elektryczny (elektrodą o-
tuloną R1E, B1E), w osłonie gazowej met. TiG
(R1T, R2, 1T), w osłonie gazowej met. MAG
(B1C, R1C)
- cięcie tlenowe i plazmowe
- egzaminy sprawdzające i rozszerzające wy-
mienionymi metodami (w oparciu o uprawnie-
nia Instytutu Spawalnictwa i Dozoru Tech-
nicznego)

BHP

- bhp podstawowe
 - bhp II stopnia
 - bhp III stopnia
- Wykonujemy także naprawy pęknięć elementów
żeliwnych, stalowych i aluminiowych.

CENY KONKURENCYJNE
Z MOŻLIWOŚCIĄ SPŁATY W RATACH!

Zapewniamy możliwość równoczesnego szkolenia
w kilku specjalnościach.

Szczegółowe informacje: tel. 44-46-66 wewn.
45-74, 44-26-81.



Powszechna Kasa Oszczędności

BANK PAŃSTWOWY,

II ODDZIAŁ

w Krakowie

os. Kościuszkowskie 1

informuje PT Klientów,
że od 23 listopada 1992
roku wstrzymuje — na
czas trwania remontu —
obsługę kasową w os.
Centrum C, bl. 6.

Obsługę kasową obrotu
oszczędnościowo-
rozliczeniowego
przejmą kasy w nowo
otwartym lokalu w os.
Kościuszkowskim oraz
Ekspozycy Oddz. w:

- os. Kazimierzow-
skim 18,
- os. Tysiąclecia 42
(pawilon) czynny w
godz. 7.45—19.00,
- i Hucie T. Sendzimi-
ra, bud. „S”, w godz.
8.45—15.00.

SITODRUK
OFFSET

- skład
 - reklamy
- KRAKÓW
tel. 67-22-10

FIRMA

handlowa

„HEMITEX”

poleca:

- tkaniny
- dziewiarstwo
- konfekcję
- art. gospodarstwa
domowego
- pasmanterię
- welnę
- art. chemiczne,
kosmetyki

Zapraszamy do no-
wo otwartego sklepu
w os. Oświecenia 21.

OŚRODEK SZKOLENIA KIEROWCÓW

„KRZYŚ” s.c.

os. Oświecenia 39 (parter)

KRZYSZTOF STAROWICZ

prowdzi szkolenie kursowe
i eksternistyczne na kat. A,B,C,D,E

Możliwość opłacenia kursu w ratach.

Zapisy: telefonicznie lub osobiście w sekretariacie
ośrodka, od poniedziałku do piątku w godz. 16 do 20, tel.
47-90-90.

LABORATORIUM PROTETYKI STOMATOLOGICZNEJ

Ceramika — na najnowszych materiałach
światowej klasy:

- SHOFU INC. — Japonia
- IPS IVOCAR — Liechtenstein
- VITA — Niemcy

oraz

- wszystkie prace z zakresu protetyki stoma-
tologicznej na materiałach renomowanych
firm zachodnich

STANISŁAW KUŚNIERZ

specjalista II stopnia

Kraków, os. Szkolne 2/115, tel. 44-72-02

UWAGA!

UWAGA!

Kawiarnia Klub Technika NOT

organizuje

w dniu 28 listopada br. o godz. 21

Wielki Bal Andrzejkowy

Podczas balu przewidziano wiele atrakcji i nie-
spodzianek.

Zaproszenia już do nabycia w Kawiarni Klubu
os. Centrum C, bl. 10, tel. 44-09-77.

SERDECZNIE ZAPRASZAMY!

Ziółolecznictwo

z 20-letnią praktyką

Skuteczne leczenie chorób przewlekłych
zestawy ziół własne

Tadeusz Duraj

os. Złota Jesień, bl. 15a (hotel), tel. 48-20-22, wewn. 270
Zapraszamy we wtorki od godz. 10 do 18.

SUPER KOMFORT

Kraków, ul. Wielopole 28
przy wiadukcie

WYPOSAŻENIE MIESZKAŃ

Polecamy:

- ▲ wanny, umywalki, muszle (w tym kom-
paktowe)
- ▲ wykładziny podłogowe 200, 170, 150, 120
- ▲ zlewozmywaki emaliowane, nierdzewne,
żeliwne
- ▲ armatura zagraniczna i krajowa
- ▲ tapety, fototapety, okładziny meblowe

KOIVALIŃSKA

N. Huta Os. Wandy 30
róg Klasztornej

WYPOSAŻENIE MIESZKAŃ

OGŁOSZENIA DROBNE BEZPŁATNE

Na prośbę wielu Czytelników przypominamy zasady dotyczące zamieszczania ogłoszeń drobnych bezpłatnych w naszym tygodniku:

Bez opłaty zamieszczamy ogłoszenia drobne nie noszące charakteru reklamy własnej działalności gospodarczej. Treść ogłoszenia wystarczy przekazać telefonicznie do naszej redakcji (tel. 44-28-99 w godz. 10-14).

● **SPRZEDAM** działkę 12 arów wraz z zabudowaniami 30 km od Krakowa w kierunku Koszyc. Tel. 44-33-04 wewn. 73.

● **SPRZEDAM** kociot co. z pełną automatyką, nowy o pow. ogrzewalnej 1,5 m.kw. Tel. 48-00-30.

● **ZAMIENIĘ** mieszkanie kwaterekowe 3-pokojowe z telefonem na 2 mieszkania po jednym pokoju z kuchnią. Wiadomość po południu. Tel. 43-22-20.

● **ZAMIENIĘ** za dopłatą 2-pokoje (36 m kw.) na większe — najchętniej 3- lub 4-pokojowe. Tel. 47-73-80.

● **KUCHARKA** przygotowuje przyjęcia weselne (i inne). Tel. grzecz. 48-84-82.

● **SPRZEDAM** pilnie kiosk z lokalizacją i wyposażeniem lub bez, przy ulicy Długiej — cena do uzgodnienia. Wiad. w godz. 18-21. Tel. 47-15-27.

● **GARAŻ** do wynajęcia. Tel. 44-46-60, wewn. 53-03, w godz. 7-15.

● **KOŻUCH** damski sprzedam tanio. Tel. 47-10-38.

● **SPRZEDAM** działkę z altanką w Baticach. Tel. 12-73-67 wieczorem.

● **SPRZEDAM** mieszkanie 3 pokoje z kuchnią, z tel. za cenę 22 tys. dolarów. Tel. 43-46-72.

● **POKÓJ** z jasną kuchnią (Rzeszów, 32 m kw.) zamienie pilnie na podobne w Krakowie lub Nowej Hucie. Warunki do uzgodnienia. Tel. grzecz. 44-10-49.

● **ZAMIENIĘ** mieszkanie na os. Kalinowym, 2 pok., 47 m. i p. na 3-pokojowe. Tel. 48-82-33.

● **MASZYNĘ DZIEWIARSKĄ** produkcyjną nr 5 sprzedam. Tel. 44-49-50.

● **ZŁECĘ** wykonanie instalacji elektrycznej w domu jednorodz. Tel. 43-17-09.

● **SPRZEDAM** fiat 126P, 1988 r. Kupię przedpłatę. Tel. 44-62-89.

● **KUPIĘ** barakowóz. Tel. 44-73-58.

● **SPRZEDAM** FSO 1500, 85 rok. Silnik poloneza. Tel. 43-68-07.

● **ZAMIENIĘ** mieszkanie spółdzielcze 35 m kw., superkomfortowe. 2 pokoje z kuchnią, spłacony kredyt — na większe. Tel. 48-28-72.

● **SPRZEDAM** suknię ślubną. Tel. 43-47-55.

● **SPRZEDAM** garaż blaszaki w Czyżynach. Tel. 47-34-04.

● **SPRZEDAM** atrakcyjną suknię ślubną. Tel. 47-72-62.

● **PRZYJMIĘ** zlecenia na telefon. Tel. 47-67-75.

● **SPRZEDAM** wózek dziecienny prawie nowy — 500 tys. zł. Tel. 78-43-63.

● **ZAMIENIĘ** M-5 na dwa mieszkania mniejsze. Tel. 48-15-70.

● **SPRZEDAM** suknię ślubną. Tel. 44-85-37 (wieczorem).

● **PRZYJMIĘ ZLECENIA** na telefon 47-86-64.

● **MARIA KOSTECKA**, u-nieważnia skradzioną legitymację Światowego Związku Żołnierzy AK nr. 42829.

● **SPRZEDAM** futro z lisich łapek — tanio. Tel. 47-78-95.

● **ZAMIENIĘ** mieszkanie spółdzielcze (lokatorskie) 46,4 m kw., na większe. Tel. 47-60-82.

● **SPRZEDAM** suknię ślubną. Tel. 43-09-72, po godz. 16.

J. M. S. ELEKTRONIK

Kraków, os. Centrum C, bl. 9

sklep czynny od 11 do 19, tel. 44-27-42

SPRZEDAŻ RATALNA

▲ telewizory ▲ magnetowidy ▲ magnetofony
▲ odtwarzacze ▲ zestawy wieżowe ▲ radiomagnetofony ▲ komputery C-64 i Amiga ▲ duży wybór kaset (czystych i nagranych)

PONADTO:

wypożyczalnia CD oraz sprzedaż kaset wideo
z licencją dla wypożyczalni — 1 kasetę: 180 tys.

MILA I FACHOWA OBSŁUGA



Nowa Huta
os. Teatralne 24
tel. 44-30-04

Sprzedaż hurtowa i detaliczna ARTYKUŁY ELEKTRYCZNE

nowo otwarty punkt — ceny promocyjne!

— możliwość negocjowania cen przy zakupach hurtowych

— najniższe ceny przewodów w Krakowie

ponadto:

— wykonujemy wszelkiego typu instalacje elektryczne

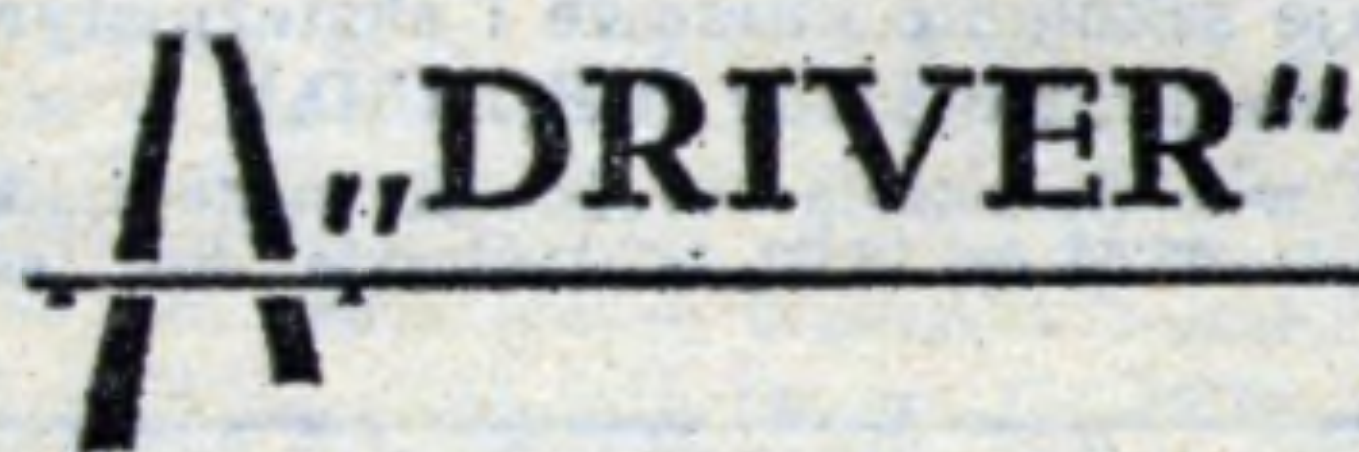
Firma „ELIKA”
zadowolili każdego elektryka!

Punkt czynny od godz. 7 do 17, w soboty od 8 do 10.

REKLAMA W „GŁOSIE” TANIA I SKUTECZNA
■ KUPUJE NAS CO TRZECIA RODZINA ■
CZYTAJĄ WSZYSCY!

■ UWAGA! KIERMASZ KWIATÓW!
SOBOTA 21.XI. godz. 10-17

rośliny lecznicze, tropikalne, kawa, mango i wiele innych.
Hotel LIPSK os. Albertyńskie (dawne XX-lecie), I piętro,
wejście od strony „Gladiatora”:



poleca:

- kursowe i eksternistyczne szkolenie kierowców
- przewozy: Francja, Niemcy
- ubezpieczenia TUIR „WARTA” SA
Kraków, os. Górali 4, tel. 44-38-98

F. H. AUTO-GAMA

Sklep Motoryzacyjny

KRAKÓW-NOWA HUTA

os. Komendantów 9. Tel. 47-48-98

POLECA CZĘŚCI ZAMIENNE
DO SAMOCHODÓW MARKI:

- FIAT 126P
- FIAT 125P
- POLONEZ
- ŻUK
- STAR
- JELCZ
- NYSA
- CINQUECENTO

oraz szeroki asortyment opon,
akumulatorów i akcesoriów samochodowych

Czynny w godzinach: 8.00—18.00

w każdą sobotę: 9.00—14.00

DOJAZD: autobusami linii 128, 138, 139,
159, 198, tramwajami linii 1, 16, 20, 23.

Nowa generacja sprzętu AGD
znanych na całym świecie firm!

Sprzedaż ratalna bez
oprocentowania!

Może na Ciebie
czeka nasz
prezent



MATEKO * STOISKO FIRMOWE * D.H. „WANDA”

TEFAL®
BOSCH
Rowenta
Moulinex
BRAUN
maszyny wieloczynnościowe
PFAFF

OZIPOL

os. Centrum B bl. 3
Galeria, tel. 44-34-61

poleca:

meble pokojowe i przed-
pokojowe, komplety wy-
poczynkowe oraz usługi
transportowe w kraju i
za granicą

SPECJALISTA
LECZY NERWICE
TEL. 44-10-49

Meblościarki z wnęką
na wersalkę młodzieżo-
we oraz najtańsze na-
rozniki, wersalki, boaze-
rie

poleca

SKLEP MEBLOWY

os. Boh. Września 76
(przy pętli tramwajowej)

Tel. 47-61-20

Trochę statystyki

Newohucki policjanci interweniowali w minionym tygodniu 169 razy. Ilość przestępstw zmalała. Mniej odnotowano przestępstw samochodowych bo tylko 19 w tym: 11 włamań i 2 kradzieże aut. Trzy włamania do mieszkań i sześć do obiektów użyteczności publicznej, w tym m. in. do trzech sklepów.

Rozboi i pobić zarejestrowano czterdzieści. Zatrzymano dziewięć nietrzeźwych kierowców.

Wśród 37 innych przestępstw sporo było jak zwykle kradzieży: z mieszkani i aut. Trzy włamania do mieszkań i sześć do obiektów użyteczności publicznej, w tym m. in. do trzech sklepów.

Wielki KONKURS „GŁOSU”

220 nagród za ponad 60 mln złotych

W 8 numerach „GTN” drukujemy w formie kuponów fragmenty rysunku Ewy Barańskiej-Jamrozik. Należy je zbierać i po skompletowaniu całego rysunku złożyć przesłać pod adresem redakcji. W połowie grudnia odbędzie się publiczne losowanie nagród na dużej imprezie rozrywkowej.

Listę nagrodzonych osób opublikujemy w numerze świątecznym.

TE FIRMY PAMIĘTAJĄ O TOBIE — TU ROBIMY ZAKUPY I KORZYSTAMY Z USŁUG — LISTA SPONSORÓW

FIRMA HANDLOWA LADYGA I GORZKOWSKI, os. Słoneczne 1 — magnetowid „Goldstar” ● **AGENCJA TURYSTYCZNA „SKARPA”**, os. Złotej Jesieni 7 — wycieczka do Paryża dla 2 osób ● **FIRMA HANDLOWA K. LADYGA I Sp.** os. Na Skarpie 24 ● **KOMIS SKLEP LOMBARD** — odtwarzacz wideo ● **SKLEP MODUS**, os. Centrum A bl. 3 — płaszczyzny, ● **APTEKA D. HANIK**, os. Kazimierzowskie — 3 japońskie aparaty do mierzenia ciśnienia, ● **FOTO VIDEO ART KUBUS**, os. Centrum B 3 — aparat fotograficzny oraz 10 kolorowych filmów ● **KWIACIARNIA „KALINA”**, os. Centrum D 1 — kwiaty do domu, ● **ARAUCARIA** oraz 5 bonów na zakupy 200 tys. zł, ● **WYPOŻYCZALNIA PŁYT KOMPAKTOWYCH GALERIA CD**, os. Centrum B 3 — kasetę wideo z nagraniem koncertem, płyta kompaktowa, 3 kasety wideo i 10 nagranych kaset magnetofonowych ● **RESTAURACJA STANISŁAWA KMITY** 2 bilety na Sylwestra ● **SPÓŁKA CORSO Tomex** paw. 108 i 306 choinka sztuczna 1,80 m ● **SKLEP AGD**, Boh. Września, paw. przy pętli tramwajowej — żelazko z nawilżaczem ● **DYSKOTEKA A&A**, os. Ty-

Z KRONIKI POLICYJNEJ

czekiej zginęły dwa koguty i jedna kura.

Nad Dłubnią popłoch

Nie tak znowu daleko od bramy HTS, bo w istniejącym obok sklepu w parku „barze pod chmurką”, w sobotę 14 listopada zapanał popłoch. Pracę handlową tu alkoholem i przyjemność spożywającym go hutnikom zakłócili policjanci z X Komisariatu.

— Nie była to specjalna akcja — powiedział komendant

WIESŁAW CZARNIK. Ciągłe wyłapujemy pojedynczych handlarzy. Ten jednak dzień poświęciliśmy cały na zaprowadzenie tam porządku.

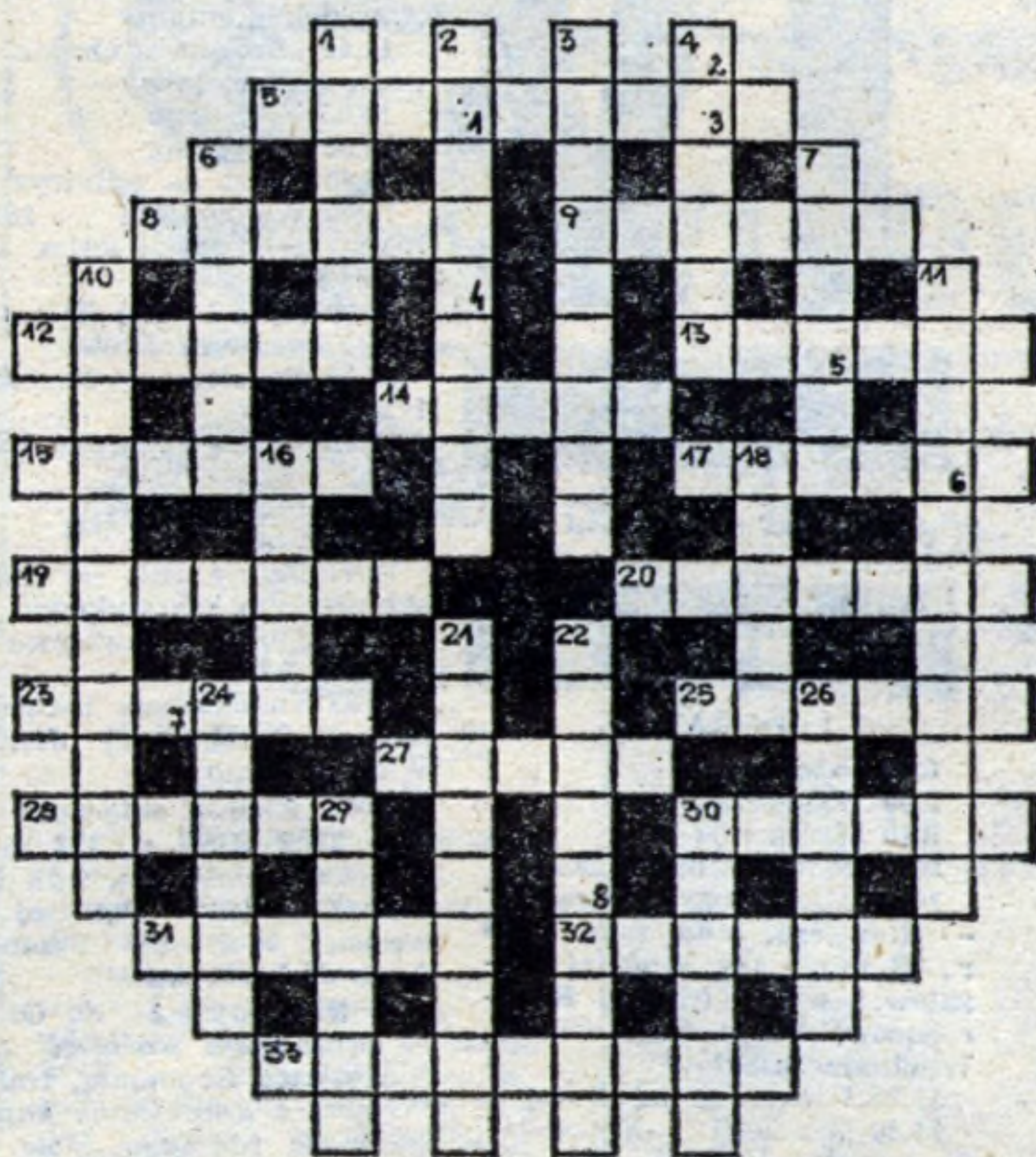
Policjanci pojawili się w godzinach tzw. łamania zmian, kiedy handlarze są już z towarem by podnieść na duchu wychodzących z pracy czy idących do niej sfrustrowanych hutników. Rano o 5.30 nie przyłapano nikogo na tym procederze. O godz. 14 zatrzymano trzech handlarzy, którym zarekwirowano kilkanaście butelek wódki. Zatrzymano też kilku kupujących. Tak jednym jak drugim czeka rozprawa w kolegium.

Wieczorem „bar pod chmurką” był pusty.

(opr. Jdz)

KRZYŻÓWKA

47



POZIOMO: 5. odzież w sklepie, 8. glazura patelni, 9. średniowieczny wojownik, 12. element pływającego mostu, 13. przesadny akcent uczuciowy w wypowiedzi, 14. złot, 15. duży sklep, 17. ślusarski przyrząd, 19. nagniotki, stwardniałe narosty, 20. jarska potrawa, 23. system pieniężny, 25. obciążenie, 27. zabytkowa wieś koło Oświęcimia z XVI-wiecznym kościołem i XIX-wiecznym pałacem, 28. końska dolegliwość, 30. miasto światowych obrad pokojowych, 31. rolnik zza oceanu, 32. dramat Zygmunta Krasińskiego, 33. popularne „gwóździe do trumny”.

PIONOWO: 1. twierdza znana z 1939 r., 2. historyk i bajkopisarz rosyjski 1820—71, 3. oprawa akt, 4. koniec rzeki, 6. bulwar, 7. twarz z boku, 10. współpracowali z wrogiem, 11. kontrwywiad, 16. np. Clinton, 18. prawy dopływ Łaby, 21. tam podkrakowski poligon, 22. sportowiec na planszy, 24. w symbiozie z rakiem pustelnikiem, 26. autor powieści „Wilk Morski”, 29. „nowe złoto”, 30. więzienna lista.

Rozwiązania krzyżówki prosimy przysyłać do 26 bm.

Litery czytane kolejno w kratkach oznaczonych w prawym dolnym rogu utworzą hasło. **NAGRODĘ (FILM KOLOROWY) FUNDUJE FIRMA LEVAX-FOTO** mająca siedzibę w kinie „Świt”.

Rozwiązanie krzyżówki nr 46

POZIOMO: 2. irga, 3. Zan, 4. groch, 7. szept, 10. wróg, 11. kłoda, 15. wybryk, 16. Triest, 17. Dmowski, 19. astry, 22. rzecz, 23. sitko, 26. banknoty, 30. koronka, 33. Manru, 35. Sudan, 36. owies, 37. Legiony, 42. grzyb, 45. kabura, 49. persony, 50. ufo, 51. Piłsudski, 52. Dniestr, 55. marago, 57. batalion, 60. cacko, 63. ii, 64. mech, 65. Faun, 67. Nawa, 70. rzeka, 71. Unia, 72. Głomp.

PIONOWO: 1. Sand, 2. Inkata, 3. zgilek, 5. robota, 6. Ciosek, 8. zabory, 9. Prypeć, 10. Witos, 12. opat, 13. Andy, 14. awizo, 18. Aza, 20. struga, 21. rondo, 24. iwa, 25. okular, 26. basy, 27. iNad, 28. Nana, 29. tron, 31. litr, 32. osty, 33. mrok, 34. nimb, 38. nerki, 39. boks, 40. Cypr, 41. półka, 42. gruda, 43. zyski, 44. bliźniak, 47. UNRA, 48. aura, 49. Podole, 54. tuk, 56. Rej, 58. ton, 59. lin, 60. chór, 61. chleb, 62. oflag, 66. uczeń, 68. elita, 69. łup.

Nagrodę za poprawne rozwiązanie krzyżówki w 45 numerze „Głosu” wylosował: **JÓZEF BUGAJSKI**, os. Strusia 16/42, Kraków. Nagroda jest do odebrania w redakcji.

WIERZYĆ SIĘ NIE CHCE...

Ogień można rozpaść przy użyciu lodu. Trzeba nadać czystemu kawałkowi lodu kształt soczewki wypukłej i ognisko wać przy jej pomocy promienie słoneczne. Pomysł ten, podany przez Julesa Verne’a, zastosował między innymi komandor R. F. Scott podczas kierowanej przez niego w latach 1910—1912 wyprawy do Bieguna Południowego.

Cukiernia „ELIZA”

os. Słoneczne 8, tel. 44-18-57

przyjmuje zamówienia na upominki
mikołajowe i noworoczne.

Polecamy szeroki wybór tanich ciast i słodczy
oraz piwo i inne napoje chłodzące
(pepsi, miranda). Najniższe ceny.

Światowid—Centrum dla Czytelników „Głosu”

50 proc. zniżki

Światowid
CENTRUM Sp. z o.o.

GŁOS

TYGODNIK
NOWOHUCKI

Dzień godz.
rząd miejsce

Kupon ważny na seans:
24.XI. godz. 16.00

Światowid-Centrum funduje zniżkowe kupony w swoim kinie na seanse filmowe o godz. 16. Z wyciętym z „Głosu” kuponem należy zgłosić się do kasy kina. Oczywiście lepiej przyjść wcześniej, ponieważ idąc w ostatniej chwili ryzykujemy, że może zabraknąć dla nas miejsca.

DYSKOTEKA Z „GŁOSEM” (10)

KUPON

upoważniający do 50 procent zniżki przy wejściu na dyskotekę A&A w niedzielę 15 XI.

Imię i nazwisko

Adres

Zapraszamy na dyskotekę A&A w MDK os. Tysiąclecia 15 w sobotę i niedzielę z kuponem „Głosu” — 50 proc. taniej. Natomiast uczniowie Zespołu Szkół Ekonomicznych z os. Spółdzielczego i studenci na hasło „Głos” mogą wejść za darmo. Jak zwykle na dyskotekach mnóstwo niespodzianek.

TOP NOWOHUCKI wybrany przez uczestników dyskoteki A&A i czytelników „GTN”. 1. COME ON BOY — D.J.M. FEAT STEFY, 2. THE MAGIC FRIEND — 2 UNLIMITED, 3. DON'T YOU WANT ME-FELIX, 4. BABY GOT BACK-SIR MAX LOT, 5. SISTERS KEEP ON DOIN IT — DIMPLESA, 6. FIRE AND LEARN-JOE PUBLICK, 7. CALL ME WOLF-GANG-HARLEQUIN, 8. OH GIRL — CONSTRUCTION, 9. PLEASE DON'T GO-KWS, 10. TOO FUNKY-GEORGE MICHAEL. **POCZĘSTALNIA:** SHAPE YOUR MEAD — WAS NOT WAS, KEEP IN COMIN — C&C MUSIC FACTORY, BAKER STREET — UNDERCOVER.

TV

20 XI — 26 XI

PIĄTEK

PROGRAM I

8.00 Dzień dobry
9.00 Wiadomości
9.10 Mama i ja
9.25 Domowe przedszkole
10.00 „Dobrowy kwartet” — film sens. prod. radz. (1989 r., 85 min.), reż. Andrzej Muraw, wyk. Nikołaj Karaczencow, Borys Szerbakow, Władimir Stieklow
11.25 Kwadrans na kawę
11.40 „Śladami Kolberga” — reportaż Gabrieli Filipiak-Łozińskiej
12.00 Wiadomości
12.10 Program dnia
12.15—16.00 Telewizja Edukacyjna
12.15 Magazyn „Notowań”
12.45 Tylko u nas
12.55 Temat dnia: Nowości
13.00 Triumf cywilizacji zachodniej — „Na wschodzie Europy” — serial dok. prod. ang.
13.50 Temat dnia: Nowości
13.55 O poezji z...
14.10 Teleplastikon
14.25 Temat dnia: Nowości
14.35 Dookoła książki — magazyn czytelnika
14.45 Odpowiem na każde pytanie
15.00 Euroturystyka: „Madera”
15.15 Szkoła żon: „Co powinnaś wiedzieć o seksie?”
15.30 Temat dnia: Nowości
15.35 Jeśli nie Oxford, to co? — program dla ośmioklasistów
15.55 Jaka szkoła?
16.00 Program dnia
16.05 Dla dzieci: Ciuchcia
16.50 Język angielski dla dzieci (45)
17.00 Teleexpress
17.20 Triumf cywilizacji zachodniej — „Czerwony wschód” — angielski serial dok.
18.15 Prawo i bezprawie — program rzecznika praw obywatelskich
18.35 Czy mnie jeszcze pamiętasz — Czerwone Gitary
19.00 Wieczorynka — Kacper i jego przyjaciele
19.30 Wiadomości
20.10 „Potop” (1) — film TVP — (1971 r., 162 min.), reż. Jerzy Hoffman, wyk. Daniel Olbrychski, Małgorzata Braunek, Kazimierz Wichniarz, Leszek Teleszyński, Tadeusz Łomnicki
Nominowana do Oscara ekranizacja środkowej części trylogii Henryka Sienkiewicza. Film obejrzało w kinach blisko 30 milionów osób, ale wszyscy chętnie sobie przypominamy. Druga część tego epickiego dzieła zostanie nadana w sobotę.
23.05 Wiadomości
23.25 Depeche Mode — koncert live
0.25 Zakończenie programu

PROGRAM II

8.00 Panorama
8.10 Program lokalny
8.40 Wojownicze żółwie Ninja — serial anim. USA
9.10 Benny Hill — angielski program rozrywkowy
9.40 Świat kobiet — magazyn

10.00 Międzynarodowe Warsztaty Muzyczne i Jazzowe — Puławy '92 (2)
10.30 Przeboje MTV
11.00 Na życzenie — „Oni się wspięli ponad szczyty” — film dokumentalny
11.40 „Szóstka z chmur” — program wojskowy
16.25 Powitanie
16.30 Panorama
16.40 Sport — publicystyka
16.55 Wojownicze żółwie Ninja — serial anim. USA (powt.)
17.20 Kate i Allie (11) — serial komediowy USA
17.50 Penelopy — żony polityków (2)
18.00—21.00 Program regionalny
21.00 Panorama
21.30 Sport
21.45 Benny Hill — angielski program rozrywkowy
22.15 Studio festiwalowe — Gdynia '92
22.35 Vademecum teatromana — „Ateneum” Janusza Warmińskiego
23.05 „Ziemia obiecana” — film TVP (1975 r., 172 min.), reż. Andrzej Wajda, wyk. Daniel Olbrychski, Andrzej Seweryn, Wojciech Płonak, Anna Nehrebecka
Nominowana do Oscara ekranizacja powieści Władysława Reymonta, traktującej o drapieżnym kapitalizmie rodzącym się w Łodzi. Andrzej Wajda w szczytowej formie, odtwórca głównych ról — w życiowej.
2.20 Zakończenie programu

SOBOTA

PROGRAM I

7.25 Program dnia
7.30 Wiadomości
8.00 Z Polski...
8.15 Rynek-agro
8.35 Wszystko o działce
9.00 Wiadomości
9.10 Ziarno
9.35 5—10—15 oraz film z serii „Krzysztof Kolumb” (12)
10.50 Język angielski dla dzieci (46)
11.00 Dzień filmu polskiego: „Amator” (1979 r., 108 min.), reż. Krzysztof Kiesłowski, wyk. Jerzy Stuhr, Małgorzata Zabkowska, Ewa Pokas, Stefan Czyżewski
„Amator” zdobył nagrody na Festiwalu Filmów Polskich w Gdańsku oraz na Międzynarodowym Festiwalu Filmowym w Moskwie. Jest historią zakładowego operatora, który mówi „nie” praktykom mającym na celu fałszowanie rzeczywistości. Jerzy Stuhr w jakże odmienną rolę od swoich innych, dynamicznych kreacji.
12.55 Walt Disney przedstawia: „Super Baloo”, „Zwariowany ryś” (2)
14.15 I jeszcze raz... — program rozrywkowy (fragmenty widowiska 3000 sekund z Januszem Rzeszewskim)
14.30 Dzień filmu polskiego: „Barwy ochronne” (1977 r., 96 min.), reż. Krzysztof Zanussi, wyk. Piotr Garlicki, Mariusz Dmochowski, Zbigniew Zapasiewicz, Christine Paul Podlasky
Prekursor tzw. kina moralnego niepokoju. Akcja toczy się w środowisku naukowców i obrazuje konflikt postaw pomiędzy młodym, idealistycznym jeszcze asystentem, aującym życie, cynicznym docentem.
16.15 Pegaz
16.40 Teleexpress
17.05 Dzień filmu polskiego: „Matka Królów” (1982 r., 101 min.), reż. Janusz Zaorski, wyk. Magda Teresa Wójcik, Franciszek Pieczka, Zbigniew Zapasiewicz, Bogusław Linda
Dzieje rodziny Królów, której los nie szczędził żadnych doświadczeń z okupacyjnej historii Polski. Re-

żyserem jest obecny prezes Radiokomitetu.
19.00 Małe wiadomości DD
19.10 Wieczorynka: „Przygód kilka wróbla Cwirka”
19.30 Wiadomości
20.00 Polskie zoo
20.30 Dzień filmu polskiego: „Potop” (140 min.), reż. Jerzy Hoffman
22.50 Wiadomości
23.00 Sportowa Sobota
23.20 Kanał 5 — program satyryczny
0.10 Dzień filmu polskiego: „Gorączka” (1981 r., 112 min.), reż. Agnieszka Holland, wyk. Barbara Grabowska, Adam Ferency, Bogusław Linda, Ten film bardzo krótko gościł na ekranach kin i szybko został z nich zdjęty. Mało kto obejrzał zatem tę doskonałą adaptację powieści Andrzeja Struga „Dzieje jednego pocisku” w reżyserii Agnieszki Holland. Film faktycznie przedstawia dzieje przechodzącej z ręk do ręk bomby, której kolejnymi posiadaczami stają się ludzie o różnych mentalnościach: od szalonego terrorysty (w tej roli genialny Bogusław Linda), do małosikowego kunktatora.
2.05 Zakończenie programu

PROGRAM II

7.30 Bellona
8.00 Panorama
8.05 Ulica Sezamkowa
9.05 Ona — magazyn dla kobiet
9.25 Powitanie
9.30 Tacy sami
9.50 Magazyn przechodnia
10.00 Opowieści z pogranicza (1) — „W sercu Europy: Flandria i Walonia” (1) — film dok. prod. ang.
10.30 Artysta i jego świat — „Artyści i modele” — „Theodore Gericault” (3 — ost.) — film dok. prod. ang.
11.00 Kinomania
11.30 Klub Yuppies?
12.00 Wzrockowa lista przebojów Marka Niedźwieckiego
12.30 Auto-magazyn
12.55 Dzień filmu polskiego: „Ucieczka z kina Wolność” (1990 r., 88 min.), reż. Wojciech Marczewski, wyk. Janusz Gajos, Zbigniew Zamachowski, Teresa Marczewska, Piotr Fronczewski, Michał Bajor
Jedna z najnowszych produkcji polskiego kina w reżyserii tworzącego w dużych odstępach czasu Wojciecha Marczewskiego. Oglądamy targanego wątpliwościami cenzora, który przestaje wierzyć w cokolwiek. Tytuł adekwatny do postawy widzów, którzy czmychali z tego filmu czym prędzej i to nie tylko z kina „Wolność”.
14.30 Róbta co chceta — program Jerzego Owsiaka
14.50 Image
15.00 Za chwilę dalszy ciąg programu — program satyryczny Wojciecha Manna i Krzysztofa Materny
15.30 Zwierzęta świata — „Wielki Rów Afrykański” — „Pękający kontynent” (2) — serial dok. prod. ang.
15.55 Powitanie
16.00 Zapomniana kultura (2)
16.25 Losowanie totolotka
16.40 „Pełna chata” (21) — serial prod. USA
17.10 Studio festiwalowe — Gdynia '92
17.30 „A jednak to były czasy. Andrzej...” — reportaż z planu zdjęciowego filmu Andrzeja Wajdy „Pierścienie z orlem w koronie”
18.00 Kronika
18.30 Halo dzieci — „Opowieści kapitana Misia”
18.35 Czekanie na UFO (fragmenty koncertu „Nocne czekanie na UFO”), wyk. Liliana Urbańska, Wojciech Karolak, Józef Skrzek, Walk Away, Grzegorz Stróziński
19.00 Dzień filmu polskiego
20.30 Wielki Sport
21.00 Panorama
21.30 Słowo na niedzielę

21.35 Camerata 2
22.15 Seriale, seriale czyli polskie drogi — program muzyczny (znane melodie z polskich seriali w wyk. Alicji Majewskiej, Katarzyny Skrzynieckiej, Zbigniewa Wodeckiego, Wojciecha Gassowskiego, Ryszarda Rynkowskiego)
23.05 Szkic do portretu pewnego małżeństwa (3) — serial prod. ang.
24.00 Panorama
0.10 Rock — noc (Ziyo, Armenia, Sztynny Pal Azji)
1.10 Zakończenie programu

NIEDZIELA

PROGRAM I

6.55 Program dnia
7.00 „Podwodna odyseja ekipy kapitana Cousteau” — „Morskie wydry” — serial dok. prod. franc.
7.45 Rolnictwo na świecie
8.00 Dylematy
8.20 Notowania
8.45 Polskie zoo (powt.)
9.00 „Zamek Eureka” (1) — serial prod. USA
9.25 Teleranek
9.50 „Dzieci z ulicy Degraassi” (11) — serial prod. kanad.
10.15 Język angielski dla dzieci
10.25 „Japonia” (4) — serial dok. prod. ang.
11.25 Telewizyjny notatnik teatralny
11.45 Tydzień — magazyn rolniczy
12.30 Telewizyjny koncert żywych
13.00 Scena młodego widza: Paweł Jurek „Teatralna balada”, reż. Wiesław Komasa, wyk. Hanna Skarżanka, Małgorzata Kożuchowska, Ryszarda Hanin
13.55 Z kamerą wśród zwierząt
14.10 W Starym Kinie: „Podróże Guliwera” — film anim. prod. USA (1939 r., 77 min.), reż. Dave Fleischer
15.35 Pieprz i wanilia
16.15 Rhythmic
17.00 Teleexpress
17.20 „Dynastia” — serial prod. USA
18.20 7 Dni — świat
18.50 Odjazdowa telewizja piracka Ucho (1) — (Kabaret „Elita”)
19.00 Wieczorynka: Walt Disney przedstawia: „Nowe przygody Kubusia Puchatka”
19.30 Wiadomości
20.10 „Panny i wdowy” (3) — serial TVP
21.05 Kabaret Olgi Lipińskiej
21.50 Wieczór w teatrze
22.20 Sportowa Niedziela (finał Turnieju Tenisowego Masters we Frankfurcie)
23.40 Wieczór konesera: „Pasqualino piękniś” — dramat psych.-obycz. prod. włoskiej (1976 r., 115 min.), reż. Lina Wertmüller, wyk. Giancarlo Giannini, Fernando Rey, Shirley Stoler
1.50 Zakończenie programu

PROGRAM II

7.30 Przegląd tygodnia (dla niesłyszących)
8.00 „Mała Księżniczka” — serial anim. prod. jap.
8.25 Film dla niesłyszących: „Panny i wdowy” (3) — serial TVP
9.20 Słowo na niedzielę (dla niesłyszących)
9.25 Powitanie
9.30 Program lokalny
10.30 Do trzech razy sztuka
11.00 Poranek symfoniczny — XXVI Festiwal im. Jana Klepury, Krynica '92
12.00 „Rodzinny bumerang” — serial prod. austral.-ang.
12.45 Telekonferencja „Dwójki”: prof. Adam Strzembosz
13.20 Podróże w czasie i przestrzeni: „Drogi i bezdroża sowieckiego komunizmu” (2) — „Lenin, czyli komunizm, który nie był komunizmem” (1) — serial dok. prod. austriacko-niem.
14.10 Animalis — program Ewy Banaszkiewicz

15.00 Wydarzenie tygodnia
15.30 Program dnia
15.35 Godzina z Hanna Barbera
16.30 Panorama
16.40 „Cudowne lata” — „Sklep z artykułami żelaznymi” — serial prod. USA
17.10 „Wspomnienie o Brunonie S.” — reportaż Joanny Clichockiej
17.30 Film dokumentalny
18.00 Sklep cynamonowy na krakowskim Kazimierzu
18.30 Halo dzieci: „Opowieści kapitana Misia”
18.35 „Camelot” — musical prod. USA (1976 r., 85 min.), reż. Joshua Logan, Richard Harris, Vanessa Redgrave, Franko Nero
20.00 Studio festiwalowe — Gdynia '92 — Wielka Gala
21.30 Panorama
22.00 Koło fortuny — teleturniej
22.30 „Ulica Krokodyli” widowisko teatralne według prozy Brunona Schulza w wykonaniu Teatru Janusza Wiśniewskiego
23.20 Jazz Jamboree '92
24.00 Panorama
0.10 Zakończenie programu

PONIEDZIAŁEK

PROGRAM I

6.00 Kawa czy herbata?
9.00 Wiadomości
9.10 Program dnia
9.15 Mama i ja
9.30 Domowe przedszkole
9.55 Porozmawiajmy o dzieciach
10.00 „Dynastia” (163) — serial prod. USA (powt.)
11.00 „Pierwsze 365 dni życia dziecka” (13 — ost.) — „Dziecko ma już dwanaście miesięcy” — serial dok. prod. niem.
11.30 Ksieża poeci
12.00 Wiadomości
12.10 Program dnia
12.15—16.00 Telewizja Edukacyjna
12.15 Język francuski (10)
12.45 Świątynie przyrody: Archipelag Galapagos — film prod. franc. (wersja oryginalna)
13.15 Język niemiecki (12)
13.45 Oblicza Austrii — film prod. niem. (wersja oryginalna)
14.15 Język włoski (12)
14.30 Język angielski (12)
15.00 „Alf” — serial komediowy prod. USA w wersji angielskiej
15.30 Prezentacje — studium nauczycielskie
16.00 Program dnia
16.05 Luz
17.00 Teleexpress
17.20 „Alf” — serial kom. prod. USA
17.50 Sztuka nie sztuka — magazyn plastyczny
18.10 Magazynio — program satyryczny Krzysztofa Jaroszyńskiego i Stefana Friedmanna
18.20 Nasi obok nas — magazyn mniejszości narodowych
18.45 Program publicystyczny
19.00 Wieczorynka: „Andersen i słowik”
19.30 Wiadomości
20.05 Antena
20.30 Teatr Telewizji: Herman Hesse „Wilk stepowy”, reż. Teresa Kotlarczyk, wyk. Jan Peszek, Maria Pakulnis, Marcin Troński, Błażej Peszek, Agnieszka Wagner, Stanisława Celina
21.50 Reportaż
22.15 Wiadomości
22.30 „Pogranicze w ogniu” (13) — serial TVP
23.30 Film dokumentalny
23.50 Zakończenie programu

PROGRAM II

8.00 Panorama
8.10 Program lokalny
8.40 „Tajemnicze złote miasto” — serial anim. prod. franc.-jap.
9.10 „Pokolenia” — serial prod. USA

9.30 Hobby
10.00 Język angielski (38)
10.30 Przeboje MTV
11.00 Na życzenie — powtórka najciekawszych programów „Dwójki”
12.00—16.25 Przerwa
16.25 Powitanie
16.30 Panorama
16.40 Sport — magazyn lekkoatletyczny
16.55 „Tajemnicze złote miasta” — serial anim. prod. franc.-jap. (powt.)
17.20 Przegląd kronik filmowych (m.in. „Śmierć Stefana Okrzei” — fragment filmu z 1923 r.)
17.50 Polska Kronika Filmowa
18.00 Kronika
18.30 „Pokolenia” — serial prod. USA (powt.)
19.00 „Mr. Root podbija Europę” (1) — reż. Mark Chapman, wyk. George Cole, Pat Heywood
20.00 „Dzieciaki, kłopoty i my” (13) — serial kom. prod. USA
20.30 „10-ty Oddech Kaczuchy” — fragmenty jubileuszowego koncertu z udziałem m. in. Andrzeja Zaorskiego, Marcina Wołoskiego, Jolanty Żytkun, Stefana Friedmanna, Macieja Damieckiego, Zbigniewa Wodeckiego
21.00 Panorama
21.30 Sport
21.40 Bez znieczulenia — program Wiesława Walendziaka
22.00 Koncert muzyki XX wieku: Igor Strawiński „Concerto in re” na orkiestrę smyczkową. Jacek Domagała „Continuum” na orkiestrę smyczkową, Benjamin Britten „Les illuminations” op. 18 na wysoki głos i orkiestrę smyczkową, wyk. Kammersolisten der Deutschen Oper Berlin, Gwendolyn Bradley (sopran)
23.00 To nie jest sprawiedliwe
24.00 Panorama
0.10 Zakończenie programu

WTOREK

PROGRAM I

8.00 Dzień dobry
9.00 Wiadomości
9.10 Mama i ja
9.25 Domowe przedszkole
9.50 Porozmawiajmy o dzieciach
10.00 „Pogranicze w ogniu” (13) — serial TVP (powt. z poniedziałku)
11.00 Giełda pracy — giełda szans
11.15 Przyjemne z pożytecznym
11.30 W drugim planie
11.45 Klub samotnych serc
12.00 Wiadomości
12.10 Program dnia
12.15—16.00 Telewizja Edukacyjna
12.15 Magazyn notowań
12.45 Świat chemii (13) — siły napędowe — serial popularnonaukowy prod. USA
13.15 Kuchnia
13.30 Fizyka półzartem (13 — ost.) — serial popularnonaukowy prod. niem.
13.45 Rysuj z nami
13.55 Surowce
14.10 Spotkania z cywilizacją
14.20 Co, jak i dlaczego?
14.30 Klub domowego komputera
14.50 Gwiazdy (3) — „Tajemnice słońca” — serial dok. prod. ang.
15.20 My w kosmosie
15.40 Laboratorium — układy skalne
16.00 Program dnia
16.05 Dla dzieci: Tik-tak oraz film z serii „Dennis — zawiadaka”
16.50 Język angielski dla dzieci (48)
17.00 Teleexpress
17.20 „Królik Bugs” — serial anim. prod. USA
17.50 „Murphy Brown” — serial kom. prod. USA
18.15 Encyklopedia II wojny światowej
18.45 Żołnierze pokoju —

wojskowy program dokumentalny
19.00 Wieczorynka
19.30 Wiadomości
19.55 7 minut dla ministra pracy
20.10 Arcydzieła sztuki filmowej: „Rzym, miasto otwarte” — film fab. prod. włoskiej (1945 r., 107 min.), reż. Roberto Rossellini, wyk. Anna Magnani, Aldo Fabrizi, Marcello Pagliero

Film, od którego zaczął się kierunek w kinie nazywany później włoskim neorealizmem. Zbiór portretów ludzi miasta, które przechodzi różne koleje losu przed, w czasie i po wojnie.
22.10 Listy o gospodarce
22.45 Wiadomości
23.05 Notatnik prowincjonalny
23.30 Świat bez granic
23.50 Powrót bardów: Jacek Kaczmarski
0.30 Zakończenie programu

PROGRAM II

8.00 Panorama
8.10 Program lokalny
8.40 „Kapitan Planeta i Planetarianie” — „Kanał nienawiści” — serial anim. prod. USA
9.10 „Pokolenia” — serial prod. USA
9.30 Świat kobiet
10.00 Język włoski dla początkujących (8)
10.15 Język angielski w nauce i technice (8)
10.30 Język francuski (7)
11.00 Ojczyzna — polszczyzna
11.15 Na życzenie — powtórka najciekawszych programów „Dwójki”
12.00—16.25 Przerwa
16.25 Powitanie
16.30 Panorama
16.40 Z kart krakowskiego archiwum
16.55 „Kapitan Planeta i Planetarianie” — serial anim. prod. USA (powt.)
17.20 Ojczyzna — polszczyzna
17.40 Moja wiara
18.00 Kronika
18.30 „Pokolenia” — serial prod. USA
18.55 Europuzzle
19.00 „Nasz zmieniający się świat” (4) — „Związek Radziecki: era Gorbaczowa” — serial dok. prod. niem.-ameryk.
20.00 Punkt widzenia
20.30 La la mi do, czyli porównania szarpiędrutów
21.00 Panorama
21.30 Sport
21.45 Koło fortuny — teleturniej
22.15 „Dzieciuch detektywem” — kom. krym. prod. USA (1989 r., 94 min.), reż. Joseph Manduce, wyk. Jay Underwood, Arlene Golonka, Tracy Scoggings
24.00 Panorama
0.10 Zakończenie programu

ŚRODA

PROGRAM I

8.00 Dzień dobry — poranny magazyn rozmaitości
9.00 Wiadomości
9.10 Mama i ja
9.25 Domowe przedszkole
9.50 Porozmawiajmy o dzieciach
10.00 Arcydzieła sztuki filmowej: „Rzym, miasto otwarte” — film fab. prod. włoskiej (powt. z wtorku)
12.00 Wiadomości
12.10 Program dnia
12.15—16.00 Telewizja Edukacyjna
12.15 Magazyn notowań
12.45 Rewizja nadzwyczajna
13.15 Postawy
13.40 Józef Szajna — film dok.
14.05 Fotografia i wiarygodność
14.40 „Aktorów proszę na scenę” — film dok. Mirosława Gronowskiego o realizacji „Ma-

zepy” w reżyserii Gustawa Holoubka
15.10 Pan Adam — obraz 6, czyli „Gaudeamus igitur” — spotkanie z Adamem Hanuszkiewiczem
15.30 Dzieło, arcydzieło, kicz: Piotr Michałowski
15.35 Szkoły w Europie: mikroszkola
16.00 Program dnia
16.05 Dla młodych widzów: „A vista” — quiz muzyczny oraz film z serii „Oddział dziecięcy” (12)
17.00 Teleexpress
17.20 „Na wariackich papierach” (8) — serial prod. USA
18.15 Akademia zdrowego ciała
18.35 My i świat
19.00 Wieczorynka
19.30 Wiadomości
20.20 Studio Sport: mecz piłki nożnej Glasgow Rangers — Olympique Marsylia
22.55 Wiadomości
23.15 „Królowa Bona” (4) — serial TVP
0.15 Zakończenie programu

PROGRAM II

8.00 Panorama
8.10 Program lokalny
8.40 „Piłkarze” — „Początek mistrzostw” — serial anim. prod. jap.
9.10 „Pokolenia” — serial prod. USA
9.30 Świat kobiet
10.00 Język angielski (8)
10.30 Język niemiecki (8)
11.00 Na życzenie: Kłasytory polskie — cystersi z Wąchocka
11.30 Przeboje MTV
12.00—16.25 Przerwa
16.25 Powitanie
16.40 Sport: magazyn tenisowy
16.50 Losowanie totolotka
16.55 „Piłkarze” — serial anim. prod. jap.
17.20 Dom — magazyn
17.40 Sposób na starość — program Haliny Miroszowej
18.00 Kronika
18.30 „Pokolenia” — serial prod. USA
19.00 „Ben i Laila” — film obycz. prod. USA (1989 r., 92 min.), reż. Jack Fisher, wyk. Adrian Pasdea, Cecilia Peck, Barry Primus
20.35 Allegro sonatowe — film dok. Janusza Sijki
21.00 Panorama
21.30 Ekspres reporterów
22.00 „Mahabharata” (2) — film prod. ang.-franc.-ameryk. (1989 r., 102 min.), reż. Peter Brook, wyk. Mallika Sarabhai, Ryszard Cieślak, Andrzej Seweryn, Yoshi Oida (filmowa wersja spektaklu teatralnego)
23.45 Jazzowe życie Marianny W. — program o znanej wokalistce Mariannie Wróblewskiej
24.00 Panorama
0.10 Zakończenie programu

CZWARTEK

PROGRAM I

8.00 Dzień dobry
9.00 Wiadomości
9.10 Mama i ja
9.25 Domowe przedszkole
9.50 Porozmawiajmy o dzieciach

Dla wygody klientów, którzy dokonują zakupów w sklepie T. Leśniaka na pl. Bińczyce (od strony parkingu)



OTWARTO NOWY SKLEP MIĘSNO-WĘDLINIARSKI

w os. Piastów 41

Jak zwykle w tej firmie kupisz świeże mięso i wyroby wędliniarskie od sprawdzonych dostawców i po cenach konkurencyjnie niskich

OBYDWA SKLEPY CZYNNE
OD PONIEDZIAŁKU DO SOBOTY

Zapraszamy na udane zakupy!

Audio-wideo
dla wszystkich (41)

Trzeszcząca historia

Płyta gramofonowa ma już ponad 100 lat. Wynalazek Emila Berlinera z 1887 roku umożliwił odtwarzanie dźwięku nie z cylindrycznego walcika, ale z płaskiej płyty. W kilka lat później powstała pierwsza wytwórnia płyt szelakowych, które położone na gramofonie kręciły się z szybkością 78 obrotów na minutę. Tak miało być przez kilkadziesiąt lat.

Początkowo 4 minuty stanowiły zaczarowaną granicę czasu nagrania. Potem zaczęło pracować nad jego przedłużeniem i poprawianiem jakości rejestrowanego na płytach dźwięku.

Pierwsze firmy zajmujące się produkcją czarnych krążków powstały w Stanach Zjednoczonych i we Francji. Najpierw pojawiła się istniejąca do dziś Columbia, potem Electric and Musical Industries Ltd. czyli EMI, potem Parlophone i brytyjska Becca. W następnych latach, gdy popularność gramofonu i płyt wzrastała, producentów zaczęło przybywać. W Niemczech działał Polydor, w USA RCA Victor.

Do Polski fonograf Edisona dotarł w 1879 roku. Na przełomie wieku swoje wyroby zaczynały sprzedawać zagraniczne firmy fonograficzne. Najpierw Gramophone, potem Pathe Freres i Columbia. W 1904 roku w Warszawie zaczęła produkować pierwszą polską fabrykę płyt. Później otrzymała ona nazwę Syrena. Z czasem przybyła jej konkurentka — firma Odeon.

Po II wojnie światowej, na świecie i w Polsce producentów płyt znowu zaczęło przybywać. W USA powstały takie firmy jak Mercury, Atlantic i CBS. W naszym kraju jako pierwsza wznowiła w 1945 roku działalność Muza, tylko przez pewien czas ze zrozumiałych względów produkowały płyty prywatne wytwórnie: Mewa i Fogg-Records. W 1955 roku zaczęły działać Polskie Nagrania, a potem Pronit.

Historia producentów zawiera wiele zmian jakim ulegał czarny krążek. Praktycznie każdy z wytwórców wprowadzał pewne udoskonalenia. Do 1931 roku nie było właściwie innego standardu dla płyty jak szybkość 78 obrotów na minutę. Nawet dla tych parametrów technicznych skonstruowano w USA płyty stereofoniczne. Niestety, ich u powszechnienie stało się możliwe dopiero za 20 lat.

Od doskonałości przesuwania się nośnika przed urządzeniem odczytującym, uzależniona jest jakość samego nagrania. Im większa szybkość tym lepsza jego jakość. Dlatego też tyle lat trwało przywiązanie do pierwszego standardu czarnego krążka. Następny — 33 i 1/3 raza na minutę (blisko o połowę mniejszy od dotychczas obowiązującego) nie był podyktowany przypadkiem. Związane to było z powstawaniem dźwięku do filmów. Towarzyszące im nagrania rejestrowane były także na płytach dopasowanych do czasu odtwarzania szpuli taśmy filmowej. I okazało się, że płyta o średnicy 20 cali powinna się obracać z taką właśnie szybkością.

Wtedy, w latach 30-tych, wreszcie sukcesem zakończyły się prace nad wydłużeniem czasu odtwarzania płyty. W firmie RCA Victor powstała płyta o średnicy 12 cali obracająca się z szybkością 33 i 1/3 obr. na minutę, posiadająca podwójną gęstość rowków. Czas nagrania wyniósł aż 14 minut. (mar)

Z

Zdrowie i uroda

POMAGA PRZY PRZYGOTOWYNIU POTRAW

Inaczej o soli (2)

Niedawno pisaliśmy, że sól nie tylko szkodzi, ale może być przydatna w kuchni. Potrawy gotowane na parze ugotują się szybciej, gdy woda ją wytwarzająca będzie mocno osolona (wyższa temperatura wrzenia). Jeśli przed włożeniem margaryny (w szczególności margaryny) na rozgrzaną patelnię wysypiemy trochę soli, to rozgrzewający się tłuszcz nie będzie przyskakał. Jajko włożone do wrzącej wody, przy gotowaniu na miękko, zdarza się że pęka i część jego zawartości wypływa i ścina się w nieapetyczne frędzle. Jeśli woda jest silnie osolona to nawet gdy skorupka jajka pęknie zawartość nie wypływa. Przypalone mleko trzeba lekko osolić i ostudzić a smak zdecydowanie się polepszy. Zaprawkę z maki do sosów należy rozrabiać z osoloną wodą, a sos nie będzie miał grudek.

(p)

Psychozabawa

EMOCJE i TY

Niejednokrotnie w określonych sytuacjach rejestrujemy u siebie przyspieszony oddech, bicie serca, zmianę wyrazu twarzy. Reagujemy np. strachem — na zagrożenie, gniewem na ograniczenie, radością na zaspokojenie, smutkiem na pozbanienie czegoś. Bez doświadczania podobnych uczuć, emocji, życie nasze byłoby bezbarwne...

Wiadomo, że jeżeli wspomnienia nasze o pięknych niegdyś zdarzeniach wracają, to na pewno przeżył je emocjonalnie z nim związane, miały charakter pozytywny. Emocje pozytywne polepszają i aktywizują nasze działania, negatywne — obniżają. W kontaktach międzyludzkich duże znaczenie ma wyrażanie swoich emocji. Często popełniamy błędy, ponieważ na sposób oceny innych wpływa nasz stan emocjonalny, nie uwzględniając różnic jakie istnieją wśród ludzi. Umiejętności uzewnętrzniania swych uczuć jest do wodom naszej dojrzałości. Tłumienie, zniekształcanie czy ukrywanie swoich prawdziwych emocji o zabarwieniu pozytywnym prowadzi do zaburzeń tożsamości i więzi z innym człowiekiem. Odpowiedz na pytania TAK, NIE unikając odpowiedzi? (nie wiem), a dowiesz się, czy potrafisz wyrażać i prawidłowo kształtować swoje uczucia i emocje.

1. Uczucia i emocje są dane nam po to, byśmy mogli przeżywać radość i szczęście? TAK ? NIE
2. Gdy okazujesz komuś swoje uczucia, stajesz się wówczas bezbronny? TAK ? NIE
3. Potrafisz panować nad swoim gniewem, bo wiesz, że Cię mobilizuje do działania? TAK ? NIE
4. W związkach między ludźmi jest wiele problemów, bo ukrywają swe prawdziwe uczucia i emocje? TAK ? NIE
5. Wyrażanie uczuć jest oznaką słabości? TAK ? NIE
6. Jeżeli czegoś od kogoś potrzebujesz, to okazujesz mu swoją (nawet nieszczera) sympatię? TAK ? NIE
7. Tłumisz wielokrotnie to co czujesz? TAK ? NIE
8. Pragnąc się zbliżyć do kogoś, próbujesz wspólnie z nim coś przedsięwziąć? TAK ? NIE
9. Zbliżając się do drugiej osoby, starasz się odkrywać w niej jak najwięcej wspólnych cech? TAK ? NIE
10. Lubisz dawać bezinteresowne dowody swojej dla kogoś życzliwości? TAK ? NIE
11. Okazywanie swych emocji jest w złym tonie (nawet jeżeli

- czynisz to w sposób kulturalny), a może być nawet głupie lub śmieszne. TAK ? NIE
12. Jest wiele sposobów wyrażania uczuć. TAK ? NIE
13. Boisz się płakać czy spontanicznie wyrażać swą radość. TAK ? NIE
14. Sądzę, że ludzie lubią, gdy mówi się otwarcie o swych uczuciach. TAK ? NIE
15. Akceptujesz siebie i analizujesz swoje reakcje emocjonalne. TAK ? NIE
16. Starasz się nie zniekształcać swych przeżyć. TAK ? NIE
17. Masz trudności we właściwym wyrażaniu swoich emocji czy uczuć. TAK ? NIE
18. Jesteś na ogół opanowany w swoich reakcjach. TAK ? NIE
19. Ujawniasz częściej swoje emocje przez:
- a) nakazy, oskarżenia, pytania w formie dochodzenia
 - b) okazywanie niepokoju, ciepła, troski, zrozumienia i wybaczenia.
- TAK ? NIE
20. Czy jeśli ktoś ma odwzajemnić Twoje uczucia powinien je znać? TAK ? NIE

Nr pyt.	1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14	15	16	17	18	19a	19b	20
TAK	2	0	2	2	0	0	0	2	2	2	0	2	0	0	2	2	0	2	0	2	2
?	1	0	1	0	0	0	1	1	1	0	0	1	0	0	1	1	0	0	0	0	0
NIE	0	2	0	0	2	2	0	0	0	2	0	2	2	0	0	2	0	2	0	0	0

Jeśli uzyskałeś 0—14 pkt.: Zbyt często jesteś zrezygnowany, ponoszą Cię negatywne emocje! Pragniesz uczuć, a boisz się je wyrażać. Nie wszyscy Cię odrzucą, większość przyjmie z ulgą Twoją ufność, tolerancję, czasami dziecięcą radość, czy wdzięczność, których się wstydzisz. Doznawanie i okazywanie uczuć jest bardzo pożądane. Właściwe kierowanie emocjami to gwarancja zdrowia nie tylko psychicznego.

Od 15 do 25 pkt.: Potrafisz wyrażać całym sobą (zwłaszcza, jeśli uzyskałeś powyżej 25 pkt.) swoje uczucia, emocje. Jesteś również opanowany w chwilach gniewu, który jest właściwą reakcją na niespełnione Twoje racjonalne oczekiwania. Potrafisz z rezerwą, ale i sporą dozą ciepła reagować na czyjeś zdenerwowanie lub cieszyć się czyjąś radością. Czasami jednak tracisz głowę, robisz głupstwa pod wpływem silnych emocji, ale masz do tego prawo, jeżeli nad nimi zapanujesz.

Od 26 do 42 pkt.: Młodo będzie każdemu być u Twojego boku na dobre i na złe. Lecz pamiętaj: łatwo możesz stać się ofiarą swojej emocjonalności i nadmiernego pobłażania w imię dobrej pojętej przez Ciebie tolerancji (wobec każdego) i chęci służenia innym. Twoja uczuciowość, dobroć muszą być racjonalne i naturalne — dla ochrony również Twoich doznań i uczuć. (I)

Gdy ciało jest mądrzejsze od Ciebie

z mgr MAGDALENĄ SEKOWSKĄ — psychologiem z Centrum „MEDYK” rozmawia Jan L. Franczyk

• Często w czasie pobytu w szpitalu pacjent dowiaduje się od lekarza, że jego schorzenie ma charakter psychogeny. Co to oznacza, jakie choroby somatyczne można określić jako mające podłoże psychiczne?

— Chodzi tutaj o choroby psychosomatyczne, tj. takie, w których czynnik psychiczny jest jednym z najważniejszych czynników, obok takich jak: wcześniejsze urazy, przebyte choroby organiczne, dziedziczne właściwości organizmu, cechy osobowości, które leżą u podłoża powstania danej choroby. Przez „czynnik psychiczny” rozumiemy wszelkie przeżycia emocjonalne o charakterze negatywnym, zarówno krótkotrwałe jak i działające na przestrzeni jakiegoś czasu np.: długotrwały stan stresu, nagłe, silne przeżycie, stan dużej rozbieżności między różnymi, często przeciwstawnymi pragnieniami, tłumioną agresją, gulew i złości.

• Rozumiem, że permanentny stres może wpływać negatywnie na stan psychiczny i sprawność funkcjonowania człowieka. Czy nasze zdrowie fizyczne jest aż tak bardzo podatne na napięcia psychiczne, że może dojść do takich zmian organicznych jak np.: wrzody żołądka czy dwunastnicy?

— Oczywiście, ciała i psychiki nie można traktować oddzielnie, choć wielu przedstawicieli świata medycyny leczy jedynie ciało pacjenta zapominając o wpływie psychiki na stan somatyczny. Człowiek jest jednością, tzw. jednością psychofizyczną, a jednostronne tzn. tylko biologiczne podejście do problemu choroby

powoduje, że leczenie jest często nieskuteczne, a w niektórych przypadkach z góry skazane na porażkę. Nie sposób leczyć jedynie wrzody żołądka pomijając istotną przyczynę schorzenia tj. stan stałego napięcia psychicznego w jakim znajduje się pacjent. Dlatego też w przypadku tzw. chorób psychosomatycznych zaleca się równoległą terapię psychologiczną.

• Jakże inne choroby, oprócz wrzodów żołądka i dwunastnicy, można zaliczyć do chorób psychosomatycznych?

— To duża grupa schorzeń. Zaliczamy do niej także jednostki jak: wrzodziejące zapalenie jelita grubego, zapalenie śluzówki jelita grubego, jadłowstręt psychiczny i różne postaci otyłości, dychawicę oskrzelową, nadciśnienie tętnicze, chorobę wieńcową, nadczynność tarczycy, cukrzycę i niektóre schorzenia skóry.

• Czy ludzie cierpiący na te schorzenia mają świadomość roli czynnika psychicznego w powstawaniu i przebiegu choroby?

— Ludzie często nie zdają sobie sprawy z tego, że pojawienie się pierwszych oznak choroby jest „sygnałem alarmowym” naszej psychiki, której funkcjonowanie jest w istotnym stopniu zaburzone. W wielu przypadkach człowiek nie jest tego świadomy, szczególnie jeżeli przyczyna została wyparta przez jego psychikę: np. tłumiona agresja czy wrogość. Odpowiedzialny lekarz powinien w takim przypadku uświadomić pacjentowi ten związek, poinformować o potrzebie zajęcia się sferą psychiki np. poprzez kontakt z psychologiem.

Leczy wątrobę, grypę, osłabienie zimowe

Niezwykła żurawina

Żurawina jest wieczną zieloną krzewinką o delikatnych łodyżkach i drobnych błyszczących jajowatych listkach. Rośnie na glebach wilgotnych o bardzo kwaśnym podłożu. Najlepiej czuje się na torfowiskach i terenach bagnistych. Kwitnie w czerwcu i lipcu, a jej owoce dojrzewają późną jesienią. Są to soczyste, bardzo kwaśne jagody o odcieniu czerwonym. Owoce mogą pozostawać na roślinach nawet do wiosny, nie tracąc witamin i innych wartościowych składników.

Owoce żurawiny zawierają sporo witamin C, wiele witamin z grupy B i prowitaminę A, jak również pektyny, błonnik, cukry i liczne kwasy organiczne wraz z kwasem cytrynowym, chłnowym, benzoowym. Te dwa ostatnie gwarantują owocom żurawiny niezwykłą trwałość w przechowywaniu. Ze składników mineralnych znajdujemy w nich m. in. jod, żelazo, potas, magnez, wapń.

Owoce i przetwory żurawinowe stanowią dobry lek dla ludzi chorych na wątrobę. W połączeniu z miodem pszczelim leczą przebiegi grypy, osłabienie zimowe, anginę. Napoje z żurawin doskonale gaszą pragnienie w gorące i orzeźwiają. Pomagają w przemęczeniu, koją bóle głowy wywołane zacinaniem, a także regenerują krew. Popijanie soku z żurawin zapobiega tworzeniu się kamieni nerkowych i leczy jaskrę. Przetwory żurawinowe wzma-

niają też działanie antybiotyków i sulfonamidów. Dzięki dużej zawartości witaminy P (rutyny) są prawdziwym dobrodziejstwem dla osób ze skłonnościami do żylaków, a także dla tych u których niestrawność i krwawe wybroczyny pod skórą i śluzówką. Przetwory z żurawin można też polecić nadeśnieniom.

Żurawina oprócz wzmacniającego działania ułatwia trawienie, korzystnie wpływa na pracę jelit, pobudza pracę trzustki co jest szczególnie ważne dla chorych na cukrzycę. Kiszle z żurawin usuwają uporczywe biegunki. Zalecane są szczególnie dla osób słabych, starszych, dzieci, rekonwalescentów.

Maseczka żurawinowa świetnie odżywia cerę, skutecznie zapobiega zmarszczkom. Jest polecana szczególnie paniom o cerze zmęczonej, nieco zniszczonej. Działa ściągająco i odświeżająco. (Opr. p)

PRZEWODNIK PO WITAMINACH (3)

Witamina B2

Nie rozśmieszaj mnie bo mam zajady! Zapewne nikt by nie przypuszczał, że w tym zabawnym powiedzonku podstawową rolę odgrywa... ryboflawina czyli witamina B2. To właśnie jej brak powoduje wspomniane pęknięcie błony śluzowej w kąciach ust (czyli zajady), a także zapalenie jamy ustnej i suche zapalenie skóry. Z brakiem witaminy B2 wiążą się też m. in. kłopoty ze wzrokiem (zapalenie spojówek, tęczy, zaćma), dychawica oskrzelowa oraz zmniejszenie odporności w zakażeniach.

Witamina B2 występuje w produktach spożywczych w minimalnych ilościach. Wyjątek stanowią podroby: wątroba cielęca (24,6 = ilość mg w 1 kg produktu), wątroba barania (31,1), nerki baranie (22,8), nerki cielęce (21,8) oraz sproszkowane pełne mleko (12,6), kielki pszenne (7,2), żytnie (8,4) i otreby (5,1). Bogate w witaminę B2 są także drożdże (23,1).

Wszystko

o grypie (4)

CZY MOŻNA ZARAZIĆ SIĘ PRZEZ POCAŁUNEK

Przez pocałunek tak, ponieważ wirus przenoszony jest przez ślinę (kropelki Flugge'a). Jeśli chodzi o szklankę to mało prawdopodobne, szczególnie gdy została dobrze umyta z zastosowaniem środka antyseptycznego.

CZY GRYPA

MOŻE BYĆ ŚMIERTELNA?

Niekiedy, niestety tak. Zwłaszcza gdy chory jest bardzo osłabiony inną chorobą, albo w przypadku szczególnie agresywnego wirusa, powodującego np. zapalenie opon mózgowych lub uszkodzenie nerek. Na ogół jednak jest to choroba łagodna, łatwa do wyleczenia nie dająca powikłań. (edn)

Czy potrzeba ci żelaza?

Sen, mówili babki, i miał duzo racji, jest najlepszym lekarstwem na wszelkie dolegliwości. Regeneruje siły, wygładza zmarszczki, pozwala odpowiednio zdystansować się do trudnych problemów. Po zdrowym, mocnym śnie wszystko staje się prostsze i łatwiejsze. Ale bywa i tak, że nadal po przebudzeniu czujemy zmęczenie i rozleniwiającą sennosć. Takie poranne zmęczenie może zwiastować anemię lub same początki niedoboru żelaza w organizmie.

Żelazo nie jest łatwo przyswajalne. Łatwiej wchłonięte jest w towarzystwie witaminy C. A więc lykając zlecone „żelazowe tabletki” należy zjadać duże ilości owoców i warzyw zasobnych w witaminę. Ponadto należy w ogóle pamiętać, że sporo żelaza zawiera rozmaite mięso. Bardzo duże ilości żelaza zawiera krew wieprzowa i wołowa. Dlatego dla osób anemicznych należałoby polecić, by przynajmniej raz w tygodniu spożywały kaszanke i krwistą kiskę, a raz na kilka dni wątróbkę. To naturalne źródła żelaza. Mięsiwa wzbogacić należy zieloną sałatą, zieloną pietruszką. Popijać najlepiej kompotem z czarnej porzeczki.

Co do krwawych kaszanek, których panie domu często nie doceniają, wspomnieć należy, że zawierają one oprócz żelaza dużo fosforu, wapnia i innych makro- i mikroelementów oraz sporo witamin z grupy B. (R)

Może po przerwie
będzie lepiej

START WŁOCŁAWEK —
WANDA 8-2. Punkty dla
nowohuckich pingpongistek
zdobyła Alicja Put 2.

Tenisistki stołowe Wandy
doznały czwartej z rzędu po-
rażki, a początek rozgrywek
miały bardzo dobry i wyda-
wało się, że będą walczyć o
brązowy medal. Trzeba jed-
nak przypomnieć, iż właśnie
wtedy spotykały się z zespó-
łami z dolnej części tabeli,
natomiast podczas drugiej,
niefortunnej części mistrzostw,
ich przeciwniczkami były dru-
żyny dysponujące znacznie
większymi możliwościami i
walczące o tytuły najlepszych.

Nie ulega jednak wątpliwo-
ści, że znacznie poniżej swo-
ich możliwości prezentują się
w tym sezonie najbardziej ru-
tynowane zawodniczki: Nela
Mamlina i Jolanta Szatko-
Nowak. To one miały przy-
sparzać większość punktów
swemu zespołowi, chociaż gra-
ją na pierwszych stołach (o-
znacza to, iż ich przeciwnicz-
kami są najlepsze zawodnicz-
ki konkurentek). Ale mimo
wszystko zdobyły za mało
punktów, co jeszcze bardziej
dotyczy Mamliny niż trener-
ki Szatko-Nowak.

Z bardzo dobrej strony po-
kazuje się za to Alicja Put.
Prawie w każdym spotkaniu
zdobywa po dwa punkty w
grach indywidualnych, często
dorzucając kolejny w deblu,
w którym występuje wraz z
Szatko-Nowak. Czwartą ra-
kietką nowohuckiej drużyny
jest Anna Rączka. Musi się
ona jednak — podobnie jak
najmłodsza Monika Krząśnik
— jeszcze wiele uczyć i na-
brać pewności siebie, a do-
pieró wtedy znacznie wygry-
wać więcej pojedynków, za-
pewniając drużynie punkty.

Sobotnia kolejka była os-
tatnią w rundzie jesiennej i
w tym roku. Wznowienie
rozgrywek nastąpi dopiero w
styczniu przyszłego roku.

(dan)

1. Siarka Tarnob. 9 18 74-16
2. Stal Zawadz. 9 16 66-24
3. Start Włocław. 9 14 64-26
4. WANDA 9 10 51-39
5. Burza Wrocław 9 10 44-46
6. Motor Lublin 9 8 39-51
7. Włókniarz Ł. 9 6 44-46
8. Spółdzielca P. 9 6 36-54
9. Bronowianka 9 2 21-69
10. AZS AWF Gd. 9 0 11-79

Z notesu kibica

● 21.XI. (sobota), godz. 11
— zawody piłki nożnej. I li-
ga: Hutnik — Szombierki By-
tom.

Kłeska z Lechem

ROZPACZ!

Im bliżej końca pierwszej rundy piłkarskich rozgrywek, tym
gorsze wyniki Hutnika. Porażka z mistrzem Polski na pewno
była przewidywana przez trenerów i piłkarzy, ale nie w ta-
kim stosunku. A o kibicach lepiej już nie wspominać. Znowu
będzie musiało paść na Suchych Stawach kilka ładnych bra-
mek strzelonych przez zawodników krakowskich, aby zjawiła
się tu wiosną chociażby garstka widzów.

W swych pierwszoligowych
meczach w Poznaniu z Le-
chem podopieczni trenerów
Łacha i Bulińskiego nigdy nie
odnosili sukcesów. Zazwyczaj
jednak toczyli wyrównaną
walkę, prezentując niezłą for-
mę. To, co pokazali w ub. so-
botę, szczególnie w drugiej
połowie, można określić tylko
jednym słowem — rozpacz.

Pierwsze 45 min. nie zapo-
wiadało aż tak niekorzystne-

decydowały o wyniku meczu.
Zmasowany atak gospodarzy
musiał jednak przynieść efekt.
Od 63 min. zaczęło się wielkie
strzelanie. Największymi „u-
działowcami” w zdobyciu bra-
mek byli Moskal i Podbroż-
ny, w ich traceniu — cała li-
nia obrony gości.

Dla kibiców szczególnie a-
trakcyjne były ostatnie 15 mi-
nut meczu. Wtedy to najlep-
szy strzelec spotkania, ongiś

cięcej. Teraz zostało tylko to
drugie. Aby się utrzymać w
piłkarskiej ekstraklasie jest to
stanowczo za mało. Porażka z
Lechem wykazała, że w dru-
żynie niezbędne są zmiany.
Kilku zawodników od pewne-
go czasu nadaje się jedynie
do przeniesienia do rezerw,
cóż z tego, na ich miejsce nie
ma kogo wstawić. Juniorami
nie można sztukować składu.
Poza tym coraz częściej się
mówi o zmianie trenera. Tę
zmianę zostawiłbym jednak na
sam koniec — z pustego bo-
wem i sam Buliński nie na-
leje. (mar)

Lech Poznań — Hutnik 7-1
(2-1).

1-0 Brzączek, 27 min. 2-0
Remień, 41 min. 2-1 Sermak,
43 min. 3-1 Skrzypaczka, 63
min. 4-1 Araszkiewicz, 69
min. 5-1 Moskal, 71 min.
6-1 Moskal, 74 min. 7-1 Mo-
skal, 89 min. Sędziował A. Ko-
bierski z Kielc.



go dla gości rozstrzygnięcia.
Poznaniacy strzelili wprawdzie
dwie bramki po błędach o-
brońców, w chwilę później
jednak Sermak ładnym strza-
łem pokonał Sidorczuka. Le-
chici mieli jeszcze kilka oka-
zji do zdobycia bramek, jed-
nak Hutnik umiejętnie zwal-
niał grę w środku pola i sta-
rał się rozbić ataki gospodarzy
już na własnym przed-
polu.

W drugiej połowie meczu
było coraz gorzej. Hutnicy,
chcąc utrzymać wynik i e-
wentualnie zdobyć wyrównu-
jącą bramkę, zostali zaskocze-
ni przez mistrza Polski akcja-
mi ofensywnymi. Był to w
każdym razie zupełnie inny
Lech niż w ostatnim meczu o
europejskie puchary.

Już po przerwie dwie kon-
try Lecha o mało co nie za-

zawodnik Wisły, Kazimierz
Moskal, postarał się o klasy-
czny hat-trick. Także druga
bramka przypisana Remienio-
wi była w zasadzie autorstwa
napastnika Lecha, bowiem po
jego strzale na bramkę, piłka
odbila się jeszcze od klubowe-
go kolegi.

W drugiej połowie defensy-
wa gości skłębiona na zasadzie
— com ta miał, tom ta dał,
w zasadzie nie potrafiła zu-
pełnie reagować na akcje Pod-
brożnego, Skrzypczaka, Aras-
zkiewicza i Moskala. Wygląda-
ło na to, że piłkarzy tych i
krakowskich defensorów dzieli
różnica dwóch klas. Niepewna
gra udzieliła się także Tyrpie,
który po dłuższej przerwie po-
wrócił na boisko.

Jeszcze niedawno o Hutni-
ku mówiło się jako o druży-
nie strzelającej najwięcej
bramek i równie dużo ich tra-

Hutnik: Tyrpa — Hajto,
Wesołowski (76 min. Fudali),
Węgrzyn, Szarpak — Kowa-
lik, Sermak, Bukalski, Kracz-
kiewicz — Waligóra, Popczyń-
ski (80 min. Zięba).

I LIGA

1. ŁKS	16 26 30-14
2. Lech	16 25 39-9
3. Widzew	16 25 34-17
4. Ruch	16 23 34-13
5. Legia	16 22 26-15
6. Stal	16 20 22-14
7. Zagłębie	16 17 28-18
8. GKS	16 17 23-16
9. Wisła	16 15 25-21
10. Górnik	16 15 17-20
11. Pogoń	16 15 13-20
12. Siarka	16 14 19-24
13. Szombierki	16 14 20-26
14. HUTNIK	16 11 20-29
15. Zawisza	16 9 17-37
16. Olimpia	16 8 13-32
17. Śląsk	16 8 13-41
18. Jagiellonia	16 4 16-43

Grali miernie, ale zwycięsko

HUTNIK — RESOVIA RZESZÓW 3-1 (15-8, 15-12, 14-16,
15-3) oraz **3-0** (15-11, 15-13, 15-10).

HUTNIK: Opach, Fornal, Topór, Kowalski, Leniek, Gomółka
— Nowak, Bogusz (s).

I znowu — podobnie jak w
niedawnych spotkaniach ze
Stalą Stocznia Szczecin — po-
zostały tylko wspomnienia i
garstka najwierniejszych sym-
patyków siatkówki. Ale tym
razem, oprócz nostalgii za
dawnymi laty, w Nowej Hu-
cie pozostały jeszcze obydwa
punkty za zwycięstwa. Nie ma
już natomiast mowy o wiel-
kiej siatkówce. Na jej okre-
ślenie można by użyć obraź-
liwego jeszcze niedawno sło-
wa „plażowa”, ale odkąd na
wielu plażach naszego globu
rozgrywa się turnieje z udziałem
najlepszych zawodników,
sobotnio-niedzielne mecze o-
kreśliłby jako bardzo mierne.

Hutnicy dosyć łatwo wy-
grali obydwa spotkania, w
czym, jak zwykle, duża zasłu-

ga Fornala, który tym razem
nie zachwycił w ataku — czę-
ste uderzenia w siatkę i w
blok rzeszowian — ale niejed-
nokrotnie mobilizował kole-
gów do walki. Szczególnie wi-
doczne było to w ostatnim so-
botnim secie. Wcześniej Hut-
nicy przegrali, pomimo
czterech meczoli, nie więc
dziwnego, iż podrażnieni w
swojej ambicji w decydującej
partii dosłownie roznieśli ry-
wali.

W niedzielę siatkarze oby-
dwu zespołów nie pokazali nic
nowego, no może oprócz sa-
mego zakończenia pojedynku.
Te same proste błędy, dające
punkty zarówno Hutnikowi i
Resovii, takie samo lekcewa-
żenie przeciwników (w tym
już wyraźnie „przeważali” go-

ście) i... główka Fornala da-
jąca gospodarzom zwycięski
punkt, podkreślająca jedno-
cześnie mierność naszej ligo-
wej siatkówki.

W tabeli prowadzi Stal Sto-
cznia, która zdobyła do tej
pory 19 pkt. Hutnik zajmuje
szóste miejsce z 13 pkt. Takim
samym dorobkiem dysponują:
zajmująca 5 miejsce Avia
Świdnik i siódma Legia War-
szawa.

Czeka więc naszych siatka-
rzy trudne zadanie uniknięcia
degradacji. Być może wspo-
może ich w tym Jerzy Pawe-
łek, który po kilkuletniej
przerwie nosi się z zamiarem
powrotu na parkiet i już roz-
począł treningi. Byłoby to du-
że wzmocnienie naszej druży-
ny, która nie dysponuje prze-
ciw nadmiarem graczy, a
zwłaszcza rozgrywających.

(dan)

Faulowani

szczypiorniści

Agresja mistrzów

Piłkarze ręczni Hutnika sto-
czyli wyrównany mecz z mi-
strzami Polski gdańskim Wy-
brzeżem. Okazało się jednak,
że gospodarzom pomagały
ściany, sędziowie i brutalna
gra.

Początek spotkania nie za-
powiadał, że krakowianie łat-
wo sprzedadzą swoją skórę.
Kilkakrotnie prowadzili, a po-
tem odpowiadali bramkami
na celne strzały gospodarzy.
Zdenerwowani zawodnicy
gdańscy zaczęli grać agresyw-
nie, a momentami brutalnie,
czego nie zauważali sędziowie
z Warszawy.

W drugiej połowie, która
rozpoczęła się jedynie jedno-
bramkowym prowadzeniem
Wybrzeża, lepsi w akcjach o-
fensywnych byli rywale Hut-
nika. Zdołali odskoczyć na
kilka goli i załamani tym
faktem krakowianie nie zdo-
łali już doprowadzić do remi-
su.

Najlepszym zawodnikiem
gości był podobnie jak w os-
tatnich kilku meczach —
bramkarz Kośmider, nieźle
rzucił także Wieczorek. Sła-
biej niż zwykle grał najlepszy
snajper Hutnika, Nowakowski.

Jak powiedział po meczu
trener krakowian Zbigniew
Podolski, z przebiegu gry
sprawiedliwszy byłby remis.
Gospodarze swój sukces za-
wdzięczają przede wszystkim
sędziom tolerującym ich bru-
talne, ostre zagrania. (mar)

Wybrzeże Gdańsk — Hutnik
21-17 (9-8).

Bramki dla krakowian: Wie-
czorek — 5, Nowakowski —
4, Pyś i Walka — po 3, Po-
znański — 2.

Siatkarki Wandy

w roli nauczycielek

WANDA — TARNOWIA
3-0 (15-4, 15-7, 15-1) i **3-0**
(15-11, 15-12, 15-7).

WANDA: Szumilas, Chmiel,
Golotka, Mikołajek, Marzec
(s w „szóstce”), Królikowska
(s w „6”), Barbaszcwska (n
w „6”), Sendor (n w „6”), Nie-
chwiej, Kurpan (s), Wodyńska
(s), Cielecka (n), Pozłutko (n).

Szkoleniowcy nowohuckich
siatkarek wykorzystali spot-
kania z najsłabszymi rywal-
kami z grupy, które do tej
pory zdobyły tylko trzy sety,
do zaprezentowania wszyst-
kich swoich zawodniczek.
Dzięki temu te młode dziew-
częta miały możliwość sprawd-
zenia swoich umiejętności,
ale ich przeciwniczki nie sta-
wiały zbyt wielkiego oporu.

Obydwa pojedynki trwały
łącznie tylko 95 minut. W so-
botę, kiedy na parkiecie poja-
wiła się większość siatkarek
z pierwszej „szóstki”, mecz
trwał 45 minut. Nazajutrz
trochę dłużej, ale nie oznacza
to, iż tarnowianki, chociaż
zdobyły więcej punktów, za-
grywały choć przez chwilę
zwycięstwu naszego zespołu.
Co prawda na boisku pojawi-
ła się właśnie w niedzielę Li-
dia Pozłutko, ale przecież bez
tej rutynowanej zawodniczki
pozostałe siatkarki dawały
sobie równie dobrze radę. By-
ły więc te spotkania bardzo
dobrymi sparringami, chociaż
nosiły miano ligowych poje-
dynek i punkty za zwycię-
stwa zapisane zostały w ta-
beli.

Na czele znajduje się Polo-
nia Świdnica, która w ośmiu
meczach nie zaszła jeszcze
porażki, tracąc do tej pory
tylko jednego seta. Wanda
plasuje się na trzecim miej-
scu z dorobkiem 14 pkt.

(dan)

Zaufaj gwiazdom i najsłynniejszemu astrologowi amerykańskiemu S. Omarrowi

HOROSKOP

BARAN (21 III — 19 IV). Powodzenie Twoich wszystkich zamierzeń zależy od tego, czy zdobędziesz się na kompromis. Rywalizująca z Tobą osoba ma wiele racji, a także sprzyjają jej gwiazdy, zamiast więc walczyć i tracić czas, włącz ją do swoich planów.

BYK (20 IV — 20 V). Tempo pracy nieco spada, co odczuwasz z ulgą, jako, że ostatnio nawał spraw, różnorakie problemy nadszarpnęły Twoje zdrowie. Teraz możesz w zaciszu domowego ogniska wspominać, odpoczywać i zbierać siły na nowo do pracy.

BLIŹNIĘTA (21 V — 20 VI). Najbliższe dni niosą wiele kłopotliwych sytuacji i problemów. Musisz spokojnie przetrwać ten niekorzystny układ. Po 26 listopada wyłoni się natomiast nowa zyskowna

okazja w pracy zawodowej, nie ociągaj się, skorzystaj skwapliwie.

RAK (21 VI — 22 VII). Energia Cię nie opuszcza, tak w domu rodzinnym, jak i w zakładzie pracy. Wszystko Ci się wiedzie, rośnie Twój prestiż. Nie rezygnuj ze swego zdecydowanego stanowiska, bo teraz Ty masz rację, a od czasu do czasu pomyśl o swoim zdrowiu.

LEW (23 VII — 22 VIII). To co masz najważniejszego do załatwienia — w sprawach służbowych, osobistych zrób to teraz. Następny miesiąc będzie bowiem mniej korzystny, tak dla „robienia” pieniędzy, jak i kontaktów towarzyskich.

PANNA (23 VIII — 22 IX). Uczucia zawładną Tobą niepodzielnie i tak realistyczna Panna stanie się romantyczna, delikatna. A gdy już przestaniesz wzdychać nadrabiać będziesz zaległości w sprawach codziennych, nauce i w zadaniach hobbystycznych.

WAGA (23 IX — 22 X). To niezwykle szczęśliwy dla Ciebie miesiąc. Wszystkie Twoje pragnienia, plany życiowe wspiera potężny Jowisz. Dodać Ci to blasku, powabu, nie opuszcza Cię dobre samopoczucie. Bawisz się więc wspaniale przyjmując zaproszenia i zapraszając...

SKORPION (23 X — 21 XI). Wszystko wskazuje na to, że teraz powinieneś poświęcić sporo czasu sprawom finansowym, nadarza się bowiem okazja poprawy Twojego statusu majątkowego. Sukces jednak sam nie spadnie z nieba, zależy również od Twojej inicjatywy.

STRZELEC (22 XI — 21 XII). Wewnętrzne rozterki nie dają Ci spokoju, chociaż masz niemałe osiągnięcia na polu osobistym. Powinieneś więc poświęcić czas na rozwój zainteresowań osobistych, uzdolnień. Wszakże pieniądze szczęścia nie dają, choć życie ułatwiają.

KOZIOROŻEC (22 XII — 19 I). Ostatni tydzień listopada to niezwykle szczęśliwy dla Ciebie czas. Wybrniesz z nadmiernych obowiązków i zajęciom nadasz stosowną hierarchię. W ten sposób zyskają kontakty towarzyskie, niektóre niepotrzebnie rozluźnione.

WODNIK (20 I — 18 II). Dojdiesz do wniosku, że ogromnie ważne są dobre stosunki z przyjaciółmi. Twoja indywidualność wcale na tym nie straci, wręcz przeciwnie masz okazję wykazać się oryginalnością i w wygłaszanych opiniach, i w atrakcyjnym wyglądzie.

RYBY (19 II — 20 III). Teraz powinny nastąpić zmiany na lepsze w pracy zawodowej. Musisz jednak „kuć żelazo póki gorące”. Jeśli przegapisz, okazja może tak szybko się nie powtórzyć. Nie uciekaj od spraw trudnych, lepiej szybko mieć je za sobą.

Wybrała: SAMANTA

HUMOR

W poczekalni kliniki położniczej czeka trzech mężczyzn. W pewnej chwili wchodzi położna i mówi do pierwszego:

— Gratuluje ma pan trojaczki!

— To chyba dlatego — mówi uradowany — że żona czytała ostatnio „Trzech muszkieterów”!

Po kwadransie położna wchodzi ponownie i zwraca się do drugiego:

— Ma pan siedmioraczkę!

— Pewnie dlatego, że żona czytała niedawno „Siedmiu wspaniałych”.

Wtedy trzeci mężczyzna odzywa się:

— Cholera, moja żona czytała ostatnio „Dywizjon 303”.

*

Wraca stara baba od lekarza i mówi do męża:

— Ale ta medycyna zrobiła w ostatnich latach postęp!

Gdy byłem młoda, zawsze do badania musiałam się rozbiierać. A teraz wystarczy lekarzowi pokazać język!

*

— Nareszcie zostałem ojcem! — krzyczy uradowany czterdziestolatek.

— Jak się czuje żona? — pyta jego kolega.

— Na szczęście nic o tym nie wie.



Zeberka z kwaszoną kapustą

Składniki: 40 dag żeberek, 80 dag kapusty, 3 dag tłuszczu, 5 dag cebuli, 3 dag maki, 3 dag słoniny, czosnek, sól, pieprz i kminek.

Zeberka oprószyć mąką, zrumienić na tłuszczu, przełożyć do rondla. Dodać pokrajaną zrumienioną cebulę, wlać 1/8 litra wody i dusić pod przykryciem. Kapustę ugotować na półmiękko. Podduszone zeberka i kapustę ułożyć warstwami w rondlu. Dodać kminku i dusić razem. Pokrojoną słoninę stopić, zmieszać z mąką, zasmażyć, rozprowadzić wodą, ułożyć do kapusty, wymieszać, zagotować. Doprawić do smaku czosnkiem, solą i pieprzem.

Zeberka z kwaszoną kapustą podawać na gorąco z gotowanymi ziemniakami.

SMACZNEGO

SENTENCJA TYGODNIA

Po czterdziestce ma się taką twarz, na jaką się zasługuje.

J. GIRAUDOUX

Śkta sprawy...

Coraz więcej przestępstw popełnianych na terenie Krakowa dokonują obywatele Wspólnoty Niepodległych Państw. Rosjanie, Ukraińcy, Białorusini, a ostatnio Ormianie są bardzo często notowani przez policję, wnioski o ich ukaranie wędrują do kolegium. Kilku podejrzanych zostało aresztowanych.

19-letni Siergiej G. pochodzący z Odessy zgłosił niedawno policjantom o tym, że jego kolega, z którym przyjechał do

Polski został uprowadzony. Stwierdził, że porywacze zażądali od niego 10 mln zł za życie znajomego. Siergiej G. dodał, że być może jest w to zamieszany handlujący pod halą targową Witia.

Przez dwa dni kilkudziesięciu policjantów sprawdzało dane, dokonywało przeszukiwań, przygotowywało zasadzki. W samym Krakowie sprawdzono tożsamość kilkudziesięciu obywateli WNP. Bez skutku, nic nie wskazywało, aby ktokolwiek z nich był zamieszany w porwanie Siergieja H. Tym bardziej znaleziony Witia.

W 48 godzin po zgłoszeniu całej sprawy policja aresztowała malarza pokojowego z Odessy. Okazało się, że poszukiwany (uprowadzony?) spokojnie handlował przez cały czas na dworcu w Przemyślu. Siergiej G., który wprowadził policję w błąd, wymyślił cały karkołomny scenariusz, aby uniknąć zwrotu Witi 400 dolarów. Zarzuca mu się składanie nieprawdziwych zeznań, fałszywe oskarżenie i zawiadomienie o nie popełnionym przestępstwie. Ciekawe, kto zapłaci policji za kilkugodzinną akcję poszukiwawczą. Kosztowała ona ponad 20 mln zł.

Napady trzech ormiańskich studentów krakowska prasa nazywała działaniami mafijnymi. Cała sprawa ma chyba o wiele mniejszy zasięg. W każdym razie kolejni obywatele WNP zostali aresztowani. Ciekawe, czy znowu jak to już wcześniej bywało, skończy się na wbiciu do paszportu tzw. wizy administracyjnej i deportacji na granicę.

W połowie października w domu studenckim „Akropol” najpierw dokonano napadu na jednego z afrykańskich studentów. Pobito go i zabrano mu kilkaset dolarów. W dwa dni później kilka osób wdario się do willi na Woli Justowskiej i unieszkodliwiając przebywającego tam mężczyznę skradło sprzęt elek-

troniczny i pewną ilość gotówki. Sprawcy w obu przypadkach mieli na głowach i twarzach „terrorystyczne” kominiarki, posiadali też noże.

Dopiero po niespełna dwóch tygodniach nowohucy policjanci zdolali zatrzymać grupę Ormian na placu Tomexu. Chcieli sprzedać dokumenty. Przy Arsenie A., studencie Politechniki Krakowskiej, Arturze A., studencie weterynarii na jednej z uczelni w Armenii i Armenie S., studiującym na AGH znaleziono kominiarki. Po przeszukaniach w ich miejscach zamieszkania odkryto także skradziony w willi sprzęt i używane podczas napadów noże. Wszyscy trzej zostali aresztowani.

Krakowska policja ciągle ma problemy z przestępcami „z importu”. Dawniej zdarzali się kieszonkowcy z Rumunii, pseudohandlarze z Bułgarii, teraz są kłopoty z obywatelami WNP.

(mar)

Chcesz mieć? Nie masz pieniędzy?

MARKET ARKA

ma nową propozycję!

SPRZEDAŻ NA RATY

BEZ PIERWSZEJ WPLATY!

- meble
- zmechanizowany sprzęt gospodarstwa domowego
- sprzęt RTV
- dywany, wykładziny
- płytki ceramiczne
- farby i lakiery ekologiczne

KORZYSTNE WARUNKI:

- oprocentowanie miesięczne 1,96 proc.
- forma zabezpieczenia kredytu uzależniona od życzenia klienta

PRZYJDŹ! ZOBACZ! KUP!

Zapraszamy: ul. Na Kozłowiec 10, pon.-pt. godz. 9-19, sobota 9-14, tel. 55-48-02, os. Złota Jesień 13, pon.-pt. godz. 10-19, sobota 9-14, tel. 48-48-64.

Załatwiamy formalności na miejscu (konieczne jest zaświadczenie o zarobkach)

Nie stój jak słup

Odzież w „MODUSIE” kup!

„MODUS” jest bomba

kto nie przyjdzie ten trąba!

Supersklep odzieżowy „MODUS”, Nowa Huta os. Centrum A, bl. 3 (300 m od pl. Centralnego)

SALON TECHNICZNY

Kraków, os. Handlowe 1, tel. 44-23-74

oferuje

szeroki asortyment elektronarzędzi firm „BOSCH” i „CELMA”

Dla firm ceny bez podatku obrotowego!

Serwis gwarancyjny i pogwarancyjny.

JOY COMPUTER

HURTOWNIA

SPRZĘTU KOMPUTEROWEGO

Kraków ul. Bytomska 1

tel. (012) 36-67-66

fax (012) 36-68-66

Punkty sprzedaży detalicznej:
salon sprzętu komputerowego Bytomska 1

Sklep nr 1	Sklep nr 2	Sklep nr 3
Kraków	N-Huta	ul. Rusznikarska
ul. J.Pawła II 10	DH WANDA	obok DH GIGANT
godz. 1100-1900	godz. 800-2000	godz. 1100-1900